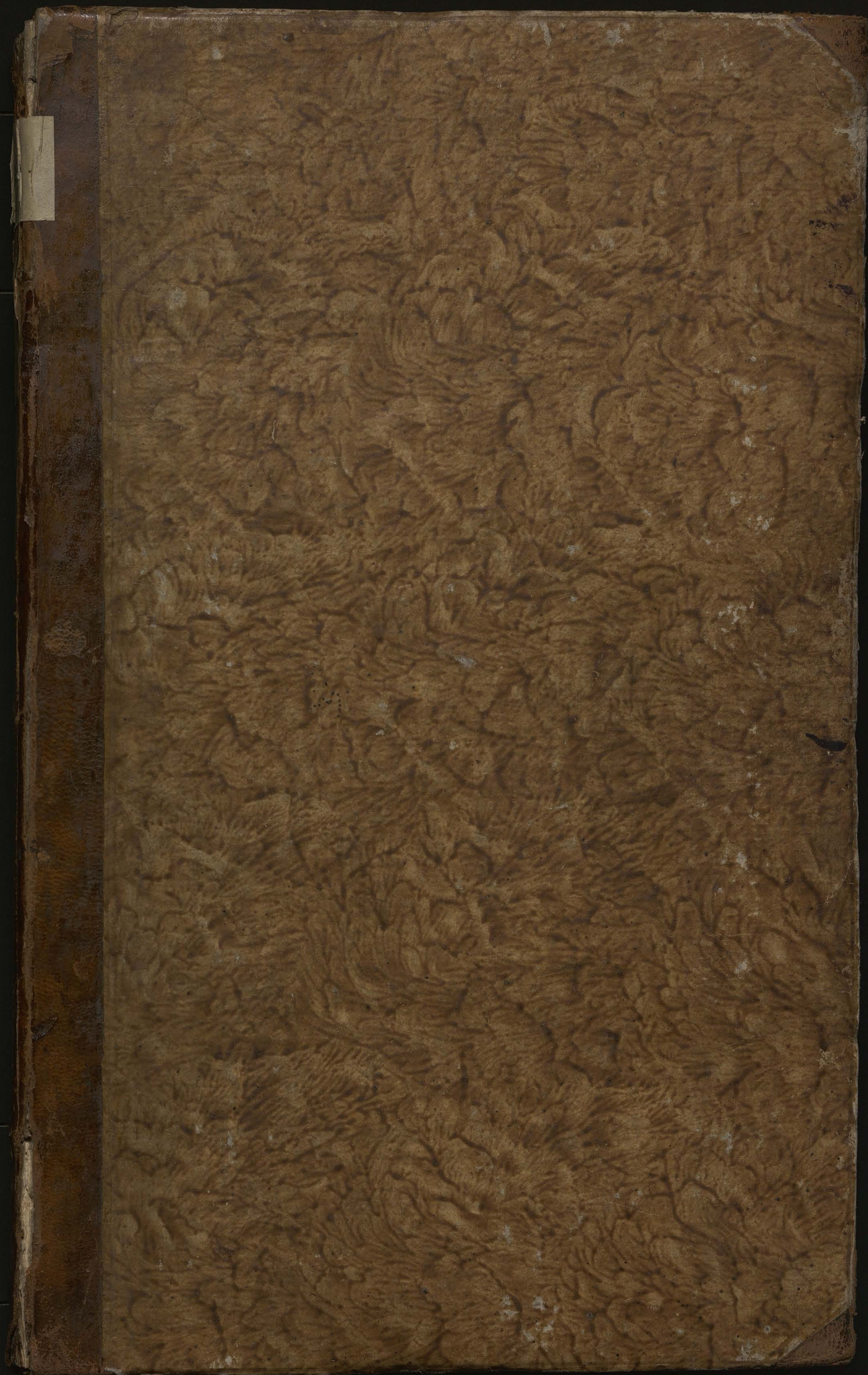


1

Krzysztof Kraszewski

No ~~67.~~ 84.

DZIEIE POLSKIE

czyli

Przypadki znacznieysze

za Panowania

Nayiasn. STANISŁAWA AUGUSTA

Krola Polskiego W. Xięcia Litt. &

ZDARZONE

TOM VI

I



DZIEIE POLSKIE

czyli

Przypadki znacznieysze w Roku 1777. ZDARZONE

Zapatruiąc się na pozorne kreski trzech Poten-
cyi Sąsiedzkich Polszcze, które okazały w Roku
1776. przez ugruntowanie Rady nieustaiącey na
Seymie a zabezpieczenie iakoby nowym Rządem
wolności prawdziwey wszystkich Obywatelów:
cała Europa spodziewała się, że chciały z powodu
na koniec samey ludzkości, do którey każdy
wzaiemnie są obowiązane przywrócić w tey
Rzpltey rząd y spokoyność do przyzwoitey powa-
gi, przywieść nazad pokoy, skromność y po tylu
doświadczonych klęskach y nieszczęśliwościach,
ubespieczyć obfitość dawną y powszechne u-
szczęśliwienie. Któżby nie sądził, że Dwory Peters
burskie y Berlinski inszych nie miały myśli za
ustawieniem się Cesarstwa y Królestwa Ichmo
ściów Węgierskich y Czeskich wzbudzone do do-

brych

z dobrych intencyi temu Krolestwu publicżne, grzeczne y przyiacielskie oswiadczenia tychże Potencyi, otym wątpić niepozwalały. Atoli przeciwnie w krotkim czasie stało się. Widziała Polska że w tych trzech Dworach z mowionego ducha, ktorego nie przeniknano przyczyn ale te aż nadto dały się uczuć y razem w publiczney ich Deklaracyi od Rzpltey Polskiey podaney wybuchnęły. Gdzie nie tylko dążyły do zupełnego uciemiężenia tego wolnego Narodu, ktory iuż całe mocą y Woyskiem ogarnęły, ale też chciały zerwać powszechną uwagę, ktorą utrzymywać iest Europeyskich Potencyi interessem oraz iako stron ręczących y przymierzonych obowiązkiem ratować to obarczone Krolestwo Polskie. Niech widzi Swiat cały i stotę y treść teyże Deklaracyi.

Niepowinno dziwić że pograniczne Narody zawsze maią większy pozor wdawania się w sprawy powierzchowne między sobą a niżeli te, ktorych granice są oddalone — Z tym wszystkim żadna oba Potencya będź naybliższa drugiey nie ma prawa mieszać się w sprawy iey wewnętrzne, co daley iasniey okaże się.

Rzecz

Rzecz iest pewna że od czasu wolnych Elekcyi 3
w Polszcze, y dawniey iescze Potencye obce wtrącały
się zawsze w sprawy we wnętrzne Państwa tego Po-
budzone ambicyą, zazdroscią ich własnym interes-
sem ktocił i siebie samych y Polaków z kształtu,
z ich rzędu do zamieszania skłonnych. Nikt
otym wątpić niemoże kto tylko wiadomy Histo-
ryi Polskiey y iego bezkrólewiów.

Te tak wielkiey wagi przyczyny, y pamięć
wzniecony ch kłótni przez upadek Potencyi obcych
podczas bezkrólewiów przeszłych Królestwa Pol-
skiego, powinny były bardziey przywieść te trzy
Potencye do zachowania przykładem drugich
stałey Obojętności, y przeszkodzić im do tak szcze-
go wdawania się w interessa we wnętrzne Polski,
na ten czas gdy po smierci S. p. Augusta 3. tron
wakował. Powinny były te Potencye iść za tą
nay sprawiedliwszą maxymą którą tylko iedney
z nich przypisuią dla uniknienia niebespieczeń-
stwa i pomnażania ich własnych zamieszań
pomnażaiąc liczbę tych, którzy by się wzgędz wspra-
wy we wnętrzne Rzpltey Polskiey wdawały.
Zaraz w ostatnim bezkrólewiu Polskim ponie-
waż

4. wasz Dwor Petersburgski nadto szczerze bardzo mięszał się w sprawy wewnętrzne Rzpltey, zapalił przez te woynę z Turkiem, y stał się początkiem tych wszystkich nieszczęśliwości które aż do tego momentu Królestwo Polskie czynią.

Zebyśmy lepiey tę prawdę poznać mogli, roztrząsniymy tylko te dwoiakie usługi z któ- mi się Dwor Petersburgski w deklaracyi swoiey za- szczyca.

Jest to pewna, że narody są naturalnie obo- wiązane zachować społeczeństwo ludzkie i powin- ni w zaiem sobie dopełniać te wszystkie obowiąz- ki z których dobra y pożytki dla teyże wspołe- czeństwa wypływaią. Widzieć narody szczerze w zaiem sobie pomagaiące z usilnością dla wspol- nego uszczęśliwienia mające, prawdziwą przy- iazń bez zazdrości y podeyrzenia zachowuiące. Widzieć narody sąsiedzkie staraiące się oddalać wewnętrzne w kraiu zamieszki, któreby się tem wszczęć miały, dokładaiące się do poiednania umysłow, y dopomagania im wolnego obrania Pana swego, któryby mogł bydź naygodnieyszy Tronu: iest to widzieć tyle czynow pełnych ludz-

kości

kości, miernoźci Szczeroźci y poczciwości, któ- 5
remi sobie Narody zasługuią na wiekopomne,
pożyteczne, y na Swiecie całym sławne imie.

Ale chociasz każdy Narod iest obowią-
zany dokładać się iak naylepiey może do uszczę
śliwienia drugich narodów, niema iednak ża-
dnego prawa przymuszać ich, ażeby przyimo-
wały to co chce czynić końcem ich uszczęśli-
wienia. Potrzeba ażeby do tego używł sposobów
wolnych y Sprawiedliwych, któremi by na-
kłonił drugi narod do przyięcia swoich przyia-
znych usług. Widzieć iaki Narod mnożący się
zbogacaiący ze Szkodą drugich, przywłaszczaią-
cy sobie panowanie nad drugim wolnym Narodem.
widzieć go mowię gotowym do zamieszania, u-
ciśnienia, szkodzenia y wzbudzenia domowych
kłotni y obcych nieprzyiacioł; widzieć narod
iaki wprowadzaiący woyska swoie w dzierzawy
drugiego Narodu wolnego, bez żadney Sprawiedli-
wey przyczyny, woyny, y niepytaiąc się go opo-
zwolenie, chcieć mu grozić przez to niebespieczeń-
stwem przymusu, gdyby się oddalał, od inten-
cyi y woli Narodu tego, który sobie sam do niego

otworzył

-6. otworzył weyście: iest to widzieć tyle uraz, tyle spraw przeciwnych wspołeczeństwu ludzkiemu: iest to przedsię brać y chcieć gwałcić prawo Krajowe y przyrodzone drugiego Narodu, nie maiąc żadney nad nim zwierzchności iako wolnym y niepodległym. Iest to naypierwsza y nayistotnieysza każdego Narodu własności, zdawać naywyższą zwierzchność nad sobą podług swego upodobania, y obierać tego, który nim ma rządzić a osobliwie w Państwie Elekcyonalnym. Daleko bardziey żadna Potencya obca nie ma prawa mieszać się w formę rządow, podług którey Naród wszystko czyni, to iest: żadna Nacya nie powinna wchodzić w kształt wewnętrznych konstytucyi Państwa innego. Iest to sprzeciwiać się ustawie porządku, w ktorym naród chce wspolnie pracować. Iest to wydzierać mu całą korzyść dla ktorey wspołeczeństwo polityczne iest ustanowione: iest to stabić iego doskonałość, ktorą konstytucya czyli ustawa Państwa oznacza: iest to wydzierać Narodowi naywiększy interess gdyż pierwsza i nayważnieysza powinności iest każdego wolnego Na-

roda

rodu, iako naylepszy y doskonalszy naymy- 7
zwoitszy wybrać sobie rządów ustawy: Więc
iest to iedno, co chcieć wywracać fundamenta
iego istoty iego dobra, iego doskonałości y
uszczęśliwienia, iest to zadawać naywiększy gwałt
prawom fundamentalnym ktore się tyczą całe-
go ciała natury społeczeństwa, formy rządów,
sposobu podług ktorego publiczna zwierzchność
okazywać się powinna, prawa mowię ktorych
zebrania składa się konstytucya całego Państwa

Konstytucya narodowa, iey prawa są to
gruntem spokoyności publiczney naymocniey-
szą podporą zwierzchności polityczney, y dru-
gim zastawem wolności Obywatelow.

Idzie zatym, że tylko iedynie należy do
samey nacyi, swoią własną układać Konstytu-
cyę y że ona ma zupełne prawo ią utrzymy-
wać, wydoskonalać, y nią władnąć podług woli
swoiey. Żadna insza nacya nie może mieć sprawie-
dliwego prawa w tym iey przeszkadzać. Nawet
gdyby w przypadku wszczęty się iakie w Państwie
sprzeczki w zględem ustaw fundamentalnych
rządu publicznego, praw rożnych potencyi tyczą

cych się

8. cych się, właściwie tylko do samego Narodu należy o tym sądzić y stanowić podług natury swoiey własney Konstytucyi. Wszystkie te rzeczy do samey iedney tylko należą Nacyi. Żadna obca Potencya nie ma prawa w to się mieszać, ani się wdawać inaczey niepowinna, tylko przez swoie przyzwoite y powolne przysługi. Ieżeli iedna Nacya w drugiey sprawy domowe wgląda, ieżeli ią przymusza do stanowienia praw które się iey niepodobaią czyni iey krzywdę i główny popełnia występek przeciwko przyrodzonemu prawu, którego prawidła są poświęcone dla dobra y pożytku całego społeczeństwa ludzkiego.

Wniesmy zatym na fundamencie tych maxym że Dwór Petersburgski, nad to się szczerze wdawał w sprawy nasze przeciwko prawom narodów przeciwko swym uroczystym Deklaracyom y obowiązkom wszystkim, w które od tylu wieków wszedł z nami y tyle kroć same: / w Roku 1768. ponowił Przeciwko swym własnym zaręczeniom naszego bespieczeństwa w Traktacie Prutskim w Roku 1711. zawartym.

Szczególne

Szczegulne y rozne przymierza, iako tez prawa 9
y obowiązki które z nich pochodzą tyczące się
Dworu tego, y złączonych na nas z nim Potencyi
poniewaz są rzeczy uczynkowe, y do Materyi Dzie-
iow należy osobny do nich podam Traktat. Dosyć
iuz dowiodłem iako Dwor Petersburgski sam się
potępia przez swoie własne wyznanie, że się do
naszych Konstytucyi wdawał i mieszał w interes-
sa nasze we wnętrzne wczasie ostatniego Bez-
krolewia y teraznieyszego Stanisława Augusta
panowania.

Względem Dworu Berlinskiego dosyć iest
mu zarzucić że on stał się pomocnikiem bez za-
dnego tytułu y prawa krzywdzących postępkow
swoiey Allianki które iey posłużyły do dosię-
gnienia wyższych y gubiących Oyczyznę naszę
zamysłow.

Kto kolwiek domaga iakim kolwiek bądź
sposobem, lubo powodem narodowi iakiemu, kto-
rego moc iest nader zbytnia, ten rownie zrzy-
wa wagę narodow wszystkich, y popełnia nie-
sprawiedliwość przeciwko ktoremu narody inte-
ressowane do utrzymania tey wagi polityczney,
maią prawo złączyć się a żeby go pogromiły,
skarały. a nawet wiele odięły mu wszystkie

napotym

10 na potym szkodzenia sposoby. Dwor Berlinski iest więc uczęsnikiem krzywdy Polszcze żadney, a tym bardziey winnieyszy że nie tylko nayswięt[sze] przestąpił przymierza ktore był znami zawarł, ale też zapomniał tey wdzięcznośći ktore nam za swoie powstanie winien. Wypłaca się za to nayobrzydliwszą zdradą, do ktorey on naypierwszy uknował zamysł.

Dwor Widenski (: przez ktorego chwalebne zachowanie naymniey Rzplta urazona nie była podczas ostatniego Bezkrolewia :) mocno się roznił na ten czas od tych dwoch potencyi, na ktorych teraz przystał strone.

Intencye Dworu tego były prawie iednakowe z Dworem Francuskim, rownie przyzwoite wolnosci narodey i też wcale nie interessowane. Upewniały nas zawsze że Dwor Widenski niechciał się mieszać w sprawy nasze wewnętrzne y owszem oświadczał się że te były iego nie przeszkadzać nam w sprawach wolnośći naszey. Lecz iak się odmieniło tegoż Dworu Widenskiego maxymu, przez chciwość zysku zrownego kraju naszego zaboru. Pchnięto

poprzednikie

Poprzedniczo z Dworem Petersburgskim ułożenia N.B.
ażeby z domowych zamieszków Polskich oraz w
tymże momencie bez naymnieyszego rządu
bez siły, bez zgody y iednomyślności zostaią-
cych Obywateli profitować, potrafiły wszyst-
kie skrupuły w Królowey Węgierskiey y Czeskiey
iakoby pobożney Monarchini przełamać że za-
bór Kraiu Polskiego gdy bez krwi rozlania na-
stąpić może nie sciągnie na nię żadnych kar
Boskich, ile za pozorne przyczyny dawnych
pretensyi, własności Koronie Węgierskiey okazu-
iących, tym bardziey te zamysły potwierdzi-
ły y do skarbu przyprowadziły.

Już tedy siłą y przemocą wspomnio-
nych trzech Sąsiedzkich Państw rozerwana
część Polskiego Kraju na Seymie takie
przemocą działanym Roku 1773. y przez
lat dwa agituiącym się została potwier-
dzona. Lecz Wiedeński y Berliński Dwory,
kontentuiąc się samym Zaborem Kraju, nie
czyniły dalszey influencyi do rządu wolney
Rzpltey, szczególnie Rossya utworzywszy

sobie

12. Sobie Gwarancyą na mocy ktorey zrobiła się
istną Opiekunką tegoz Krolestwa, i wszystkie
rozrządzenia we wszelkich magistraturach po-
dług swey woli utrzymywała, czego osadzony
Pełnomocny Minister Sztakielberg iak nay-
surowiey y naypilniey przestrzegał w osobie
iego rozdwoione umysły Polakow iednych
prywatą y chciwoscią zysku partykularnego
omamieni, adorowali go iakoby swego drugiego
Krola, bo prawdę mowiąc panuiący Monarcha
częstokroć sam niebył swey woli Panem gdy
wielu okolicznosciach do upartego zdania
tegoz Posła Rossyiskiego przychylać się mu-
siał. Drudzy obciąrzeni, i przyciśnieni, za
swoy patryotyzm przesladowaniem cięzkim
y bez ustannym od Woyska Rossyiskiego cią-
gle od czasu Elekcyi w Polsce znayduiącego
się wyniszczeni przez bez ustawne furaże
y exekucye Rossyiskie, z dochodow przynie-
woleni byli aż zniechęcią uchylać swe kar-
ki, y stosować się do woli y zządań tegoz put-
Bzaka Rossyiskiego. Iakwiele dokazywał

pełnomocny

pełnomocną władzę swoią tenże okrutny 13
Opiekun w Kraju Polskim dalsza osnowa w
następuiących latach to iasno okaże.

Niech mi się tutay namienić godziwalich
to Mężow wiele zacnych y Sprawiedliwych
postradała Polska w podziale zabranego kra
iu. Wspomnę tu tylko iednego Gorliwego Pa-
sterza czci godny dobroci Serca postępek kto-
Imię z Obligacyi teyże niewymieniam szczegol-
nie Proboszcza iednego w Kordon Cesarski zalaty
Dyecezyę odpadłego Dobroczynności, gorli-
wośći i Chrześciańska Plebana tego miłości
godnego tego, aby wszystkim ku wiadomo-
ści, a współ braciom iego ku naśladowaniu
za przykład podane były, Ten czci godny
Kapłan przez 26. lat przykładnie Parafię
swoią rządził gdzie talar ieden wubogich
nalazłszy Karbonie, przy śmierci swey po hoy-
nych za Życia iałmużnach iescze im na
cztery sta Złotych zostawił. Nie były to za-
dne naganne przemysłu sposoby, ktorych
on do pożytecznego nędzarzow podzwignienia

używał

14. używał. Wszelakie dochody, od własnego życia potrzeb mu zbywaiące, na to opatrzenie ubogich iedynie łożył, kartofle dla nich sadził, z których Chleb im piec kazał, po kweście do bogatszych uyszczał i zbytku, a próżności onych, porcyą na zapomożenie ubóstwa umiał wyiednać. Nauk iego Duchownych materyą pospolicie bywało, zachęcenie do żywdy dawania iałmużny i innych uczynków miłosiernych, a co osobliwsza, że te nauki z własnego życia sprawami tak szczęśliwie połączył iż do tego, czym ustawicznie karał, dzielniey i skuteczniey nad wszelkie moc dowodów i podatek, przykładem swoim wszystkich prowadził. Nikomu w Parafij swoiey kwestować sobie tylko to zachowuiąc, nie pozwalał, a gdy Gubernator zameczny zezwolił nato, aby Parafie summy na prowizyą pożyczone brać mogły, niechciał on na swoie takowego przyimować wydatku, któryby z szczodrobliwości ku nędznym byt ten naymnieyszy sprawił uszczerbek Próżniactwa pospolicie z żebrakiem w parze chodzącego, ani na oczy przypuścić niechciał, a nad niewinnym z przygody, nie zaś dobrowolnym z hultaystwa przechodzącym, to iest prawdziwym ubóstwem serce troiąc, no ??. Osob do przemiast swym kosztem lub staraniem

obrownych

obwcemych, sposobem życia obdarzył, Dzieci zaś 15
poróżnych warsztatach osadzonych, umieraiąc iuż
do boliczył, naleziono u niego własnego maiątku
4: tylko talarow, ale i te namiłosierne uczynki do
szczętku poświęcił. Wielbić takiego męża Oyca
ubogich i prawdziwego swych owiec Pasterza, i wiara
i ludzkość każe. Za obojga tego światła powodam
idąc, wdzięczna chęć Parafianów wystawiła mu na
grobek co nayp[i]ękniejszy bo samemi tylko Dobro-
dzieystwy od niego sobie świadczonemi zapisany.
Do tey dobroczynności przyłączyć tu muszę nowo
wydaną ustawę nietylko na całe Cesarskie inne
Państwo ale i na świeżo zabrane Polski to iest
11 Galicyą y Lodemeryą a to podług następuią-
cego opisania. Gdy Czeskie poddaństwo, które
przez to tylko było się zburzyło. że Kommissarze
Panów nadaney sobie do wymagania pańszczyzny
władzy nieumieli w miarę zażywać, teraz gdy
tych uciążliwych Ekonomow moc, w kluby zwie[r]z-
chnego prawa wzięto, iuż się też poddaństwo do
dawney podległości wróciło. Więcey sta lat upły-
nęło, iako mądre względem pańszczyzny prawa
postanowiono; ale te dotąd albo w zaniedbaniu

albo

16. Albo w niesprawiedliwe chciwy zyske Kommissarzow Panskich tłumaczenie popadały, i stąd godne uwalenia bez prawie wynikały. Te ustawy teraz tak mądrze i iasnie od nowu no, że Kmiotek nie tylko pod ich zasłoną bespiecznym od wykrętow i ucisków dalszych się bydź widzi, ale też w nich sposobu do popierania w potrzebie prawa swego nabywa. I na ten to koniec naywyższe do tego sięgaiące się rozporządzenia, procz tego, iż do Aktow Kancellaryi Panskich podane bydź maią, ieszcze przez osoby dobardey wsi wydany patent całemu Zgromadzeniu były wiadome, wiele się mocy na wyciąganie Panszczyzny Panom pozwala, tak dalece iż każdy Kmiotek wiedzieć będzie poki się własnego nad nim Pana władza rozciąga, y wiele dni Panszczyzny robić powinien, a tak wolne będzie do zwierzchnego Sądu uciec się tym, ktorychby wykraczaiących za praw Obrzęby przymusem uciskano. To tak mądre ustanowienie sprawiło że gmin z niewymowną radością wszędzie ten Patent przyiął i ucałował, a onego wydawcom rowne iak za osobliwsze dobrodzieystwo stokrotnego z nieba życzył błogosławienstwa z kąd

można

Można iuż sobie tuszyć że spokoyność tak iest 17 gruntownie nie przywrócona iż się niczego iuż więcey obawiać nie trzeba.

Gdy w Neu Biczowie w Cyrkule Konigo Gradzkim ten Patent obwieszczono dodaną i mowę Sędziów i Deputatów z mieysc bliższych z-wołanych do iego wypełnienia zachęcaiący. Pe-wny Ekonom przytomny ośmieliwszy się prze-ciwko niey, głową potrząsał, potym złośliwie się uśmiechał, a na końcu i zodezwy się wy-rwał; ale go zaraz wyprowadzono i do aresztu wsadzono, aby za tak zuchwały postępek na-leżycie ukarany drugim służył za przykład i onych tego posłuszeństwa nauczył które poddany Panu iest winien.

Uczyniona odmiana Rządu na-seymie zeszłym R.1775 przez ustanowienie Rady nie-ustaiącey, naypierwsze czynów swoich zatwierdziła prawidło ażeby exekucyę prawom ustanowio-nych do exekucyi przyprowadziła, z tego to powodu też Rada przy boku JKMci Nieustaiąca wydała następuiący uniwersał y Ordynacyę względem papieru Stęplowanego dla trzyma-

iących

MY STANISŁAW August &

Wszem w obec i każdemu zosobna komu o tym wiedzieć należy, przy ofiarowaniu łaski naszey Krolewskiey do wiadomości podaiemy. Ponieważ Konstytucya na Terazniejszym dopiero Seymie pod tytułem Dochody Skarbu Koronnego uchwalone warowała, ażebysmy celem zabezpieczenia całości podatku papieru Stęplowanego, Ordynacyę dla trzymaiących akta publiczne ułożyć rozkazali przez to dopełniaiąc w tey mierze obowiązkow prawa a uszczerbkowi podatku pomienionego zapobiegaiąc, naznaczamy; ażeby Metrykanci Koronni tudzież wszyscy bez akcepcyi Akta publiczne trzymaiący, Kommissarzy, Namiestnicy, Regenci, Vice-Regenci, i Susceptanci marszałkowscy, Koronni, Ziemscy y Grodzcy a oraz Konsystorzow Pisarze, także miast miejscowych y iurysdykcyi wszelkich terazniejsi, zaraz po nowym roku 1777 a następni przy obeymowaniu aktów, przed swemi księgami, w Obecności Sędziow, lub iednego Sędziego miejsca tego, tudzież swiadkow naymniey trzech

wiary

wiary godnych Possessyonatow przysięgę wyko- 19
nali nato Rotę. Ia N. przysięgam &c. iako
żadnego Kwita de pretio bonorum, ani Zapi-
su w Aktach, ktore sprawuię, inaczey nie-
przyimę, i nie zapiszę szczegolnie tylko następlo-
wanym y przyzwoitey ceny papierze także
roberaty y Oblaty Kontraktow zastawnych
także Kart ręcznych i wexlow, nie na stęplo-
wanym y przyzwoitey ceny papierze będących
nie przyimę; a wszystkie Extrakty Dekretow
y wszelkich tranzakcyi na stęplowanym
papierze, podług przepisu prawa, wydawać,
y aby dochod papieru stęplowanego uszkodzo-
ny niebył, przestrzegać, y Komissyi Skarbowey
donosić będę. Przytym Ordynacyą J. KMci
y Uniwersaty Komissyi Woyskowey w zglę-
dem papieru stęplowanego zupełnie uskute-
cznie: Tak mi Panie Boże dopomoż &c. Kto-
rzy te przysięgi wykonaney Extrakty, zaraz
po wykonaniu, maią ciż do Komissyi Skarbowey
Koronney odsyłać, pod utratą funkcyi y karą
czterech niedziel wieży y grzywien 500. w
Sądach Komissyi Skarbowey na poparciu

czyni

20. czyich kolwiek, a nawet Officyalistow Skarbu Koronnego, w skarze mianą.

Ascosuiąc się do praw o Protokułach i papierze stęplowanym uchwalonych postanawiamy ażeby po wszystkich Kancellaryach były protokuły cztery, iako to Pierwszy Zapisow y kwitow de pretio na stęplowanym przyzwoitey ceny papierze zaraz przy zeznaniu przez przyimuiącego liczbą według swey kolei oznaczaiącym który to stęplowanego protokuł papieru, każdy zapis y kwit de pretio z osobistego Zeznania na swoim osobnym arkuszu papieru stęplowanego przyzwoitey ceny ma bydź przyimowanym, a na tym samym arkuszu, iuż żadna tranzakcya zapisywana bydź nie może, ale reszta papieru białego tego arkusza, od przyiętego na nim Zapisu albo kwitu de pretio zabywaiąca niechay przekryslona zostanie.

Drugi protokuł tranzakcyi długow dawnych zwyczaiem, nie na stęplowanym papierze w ktory maią bydź przyimowane Oblaty y Roboracye wszelkich kart ręcznych, wexlow, Kontrak

tow

-tow zastawnych na stęplowanym przy- 21
zwoitey ceny papierze będących, także obla-
ty zapisów per Extractum z innych Aktów
i Protokułu stęplowanego wydanych; przy-
tym każdy Zapis w protokuł stęplowany przy-
ięty, ręką tego Susceptanta, ktory go przyimo-
wał w ten protokuł tranzakcyi, dłuższy de
tenore wciągniony bydź powinien, z wyraże-
niem ceny papieru stęplowanego, na ktorym
w Protokuł stęplowany iest przyięty.

Trzeci Protokuł tranzakcyi wszystkich
podobnież dawnym Zwyczaiem nie na
stęplowanym papierze; w ktory maią byc
przyimowane zobowiązania Kontraktow przeda-
ży Rezygnacye, Donacye, Cessye, Tranzakcye
Submissye, Intromissye, nimniey kwity ro-
żne (oprocz de pretio bonorum) y tegoż rodza-
iu tranzakcyi z innych akt wyiętych Obla-
ty; w tenże sam protokuł kwit de pretio bono-
rum w Protokuł Stęplony przyięty z takim
wyrażem o cenie papieru stęplowanego
iak względem Zapisów iest wyżey wyrażono,
wciągnionym bydź powinien de tenore.

Czwarty

22 Czwarty Relationum, takze nie następlowanym papierze."

Nad te pomienione Osoby, akta publiczne trzymaiące, pod Obowiązkiem przysięgi nie będą mogły przyimować roboracyi i Oblaty Kontraktow zastawnych, oraz kwitrzeczaych y wexlów takowych, ktoreby niebyły następlowanym i przyzwoitey ceny papierze zapisane, tych zaś, ktore będą następlowanym naleźytey podług prawa ceny papierze w przyiętey roboracyi y Oblacie ma być zwyrażona cena papieru stęplowanego, alieżeli by kto nie maiąc kontraktu zastawnego na stęplowanym przyzwoitey ceny papieru spisanego, chciał zeznać zapis zastawny w Protokuł nie stęplowaney tranzakcyi, dłużnikow przyiętemi być powinny."

Ziako w tranzakcyach okupno lub przedaży dobr, tylko od kwitu deprecatio, podatek papieru stęplowanego iest wyznaczony tak przeniesieni akta publiczne trzymaiący, w Donacyach, Rezygnacyach, Roboracy

ach

ach, zapisywać kwitów de pretio nie maią 23
a oraz Kontraktu Rezygnacyjnego, w którym
by był kwit de pretio a osobno kwitu
autentycznego Tranzigens zeznać niechciał
by, Roboracyi anemoet y Rezygnacyi samey
przyimować niepowinni i takowym uchodzeniu
dochodów Publicznych Komissyi Skarbowey
donieść maią. Kontraktu zaś, w którym
by niebyło kwitu de pretio wolno będzie przy-
iąć roboracyą iego."

Przytym urządzamy, ażeby każdy Ko-
mornik Metrykant, Regent, Vice Regent
Suscepstant, y Pisarze, tranzakcye perpetu-
itatis przyimuiący, co rok suscepty swoiey
Summaryusz Zapisów de pretio, tudzież
roboracyi y Oblaty Kontraktów Zastawnych
oraz kart rzecznych, wexlów, porządnie spi-
sali, y do Komissyi Skarbowey odsyłali.

Zaś wydaiąc per Extractum Zapis albo
Kwit de pretio z drotoliutu stęplowanego
na znaczamy, aby na boku przy akcie za-
pisywali te słowa Susceptum in papyro,
a Thesauro Regni in quota N. signato

narescie

24 Nareszcie, wolności zostawiemy Officyali-
stom Skarbu Koronnego dyspozycyę do tego
od Komissyi Skarbowey Koronney mającym
przeglądania Protokułów wszelkich Supplikto-
wych, i dostrzegania ieżeli względem papie
ru Stęplowanego Prawo niniejsza Ordynacya
i Uniwersały Komissyi Skarbowey Koronney
są zachowanemi którey rewizyi nikt bronić
nie ma, pod karą wyżey oznaczoną na poparcie
Officialisty Skarbowego, w Sądzie Komissyi
teyże wskazaniu podległą. List ten nasz
Uniwersał podpadliśmy i ... wydrukowany
per Copias pod Pieczęcią Rady przy boku
naszym nieustaiącey z podpisem Wielebne
go Sekretarza teyże Rady rozesłać po Gro
dach Koronnych Rozkazaliśmy. Dan w
Warszawie Dnia XIII. miesiąca Grudnia
1776 Roku MDCCLXXVI Panowania
naszego XIII Roku.

Dnia 8. Stycznia JMć Pan de Boscamp Ka-
waler Orła Sᵒ Stanisława Podkomorzy Nad-
worny y Inter Nayiaśniey do Porty od Króla

Jmci.

mu y Rzpltey w Kamieniu Podolskim 25
przyimowany był z wielką wspaniałością
od licznie zebranych Urzędników Garnizonu y
miasta tego Obywateli. Równą skaratością w
Zwańcu był przyięty gdzie przystany Capigi
Bassa Pacha od Hospodara Multańskiego
zoświadczeniem radosney chęci przyięcia go
do swey Stolicy Dnia 10. Stycznia srzod rzeki
Dniestru (: którego brzeg ieden Zołnierzem
Polskim a drugi Tureckim był osadzony :)
po zwyktym odprawionym zamiany ceremo-
niale Mussuragu czyli pierwszy Garnizonu
Chocimskiego Pułkownik zprosił do swey po-
iazdu Internuncyusza y z Michmandarem i
innemi Chocimskiemi Officerami przybi-
ciu Zarmat do Miasta wprowadził. Zkąd we
dwa dni w dalszą potym udał się podróż.

Wym że miesiącu z Zagranicy z Neapo-
lim kommunikowano tu było przetłomaczone
pismo o Franmasonach, w którym wyraża
niektóre obrzydłości teyże Sekty, którego na-
stępuiący przytęcza się wypis.
Extrakt pisma wydanego w Neapolim o
Zgromadzeniu Farmazonów z kąd wzięto

początek

26 początek.

Zgromadzenie Farmazonów początek swoy w Ziele wzięło (?) wzgędynie od swego Kromwela, ander sławnego przez swe zdania i krwi bunto-wnicze, ludzi przez nie wtłaczaną nienawiść przeciwko zwierzchnościom, nawet Nayuwyższym.

Ufundował on tę Sektę pod Allegoryą Kościoła Salamonowego. Ten zbudowany był z woli Boskiey, i znaczy (podług niego) równość i wolność od Boga wszystkim ludziom nadaną. Obalony był potym przez Assyryiczyków y znaczy (także podług niego) Monarchów, któ-rzy pychę y ambicyą nadęci, wprowadzi-li między ludzie poddaństwo i posłuszeństwo. Tenże na ostatek Kościół był naprawio-ny przez iednego Monarchę, chociaż Bałwo-chwalce, ale od Boga do tego dzieła nad-chniętego, a to ma znaczyć zgromadzenie Farmazonów, który wolności i równości ludzkiey obalony Kościoł, chcą naprawić i mury iego do dawney wspaniałości przyprowadzić i przeto nazywaią się Francs Macons, to iest wolni Mularze

Pod

Pod zasłoną tey Allegoryi, Uczniowie Krom 27 wela, takie zaraźliwe rozsiewaią Maxymy czyli zdania. Iż Bog stworzył człowieka w doskonałey wielkości naturalney, ktorey o-dzieląć żaden niemoże bez obrazy tak Stwo-rzyciela iako i ludzkiego Stworzenia. Po-niewaz więc sam tylko Bog iest naszym Panem, zaczym iemu samemu cześć winniśmy a tym samym iedynie wnętrzną; zewnętrzną zas cześć zadną, dbać nie powinniśmy. Zwłaszcza iż Bog nader dba o swe Panowanie nad ludźmi przez to wszystkich tych ma za swoich nieprzy-iacioł ktorzy tymże nad ludźmi iego pano-waniem chcą się z nim dzielić.

Mowią daley iż Farmazonowie iż po-wstało zczasem, na tenże wolności ludzkiey Kosciół, nowych Assyryiczykow prześlado-wanie i zburzenie ktorzy ten udzielali nam owe dwa, iak dzikie i niesłychane przed tym tak straszne iuz nazwiska teraz Tron i Ołtarz; to iest, Zwierzchność duchowną i Zwierzchność świecką. Te zas nazwiska nie inaczey się świecie wkorzeniły iak tylko

przez.

28. Rzecz grubey niewiadomości i głupstwo Pospolstwa, które dopuściło wyrwać sobie z rąk prawo Wolności iak z swą niepowetowaną szkodą tak żadną niewypowiedzianą powagi samego Boga od którego otrzymało tenże przywiley Sądzą zatym oni, iż nie milszego Bogu nie pożytecznieyszego Narodowi ludzkiemu bydź nie może iak naprawienie tegoż zburzonego Kościoła: więc przypisuiąc ciemność grubey niewiadomości która zaślepiała Oyców naszych uzbraiaią się przeciwko Tyranom przywłaszczaiącym sobie niesłusznie moc tę która Bogu tylko samemu należy; wzywaią na ostatek do tego dzieła, każdego rodzaiu ludzi, bo rzecz ta cały rodzay ludzki interessować powinna. I przetoż Farmazonów tych Zgromadzenie wszystkiego rodzaiu osoby do siebie przyimuie bydź on Chrześcianin, bydź Turczyn, bydź Bałwochwalca bydź Żyd bydź na ostatek Ateusz.

Deista. &c.

Religii u nich żadney nie masz. Podług ich

albowiem

Albowiem, wszystkie Religie są to sztuczne 29
wynalazki tych ludzi którzy chcą pod
siebie podbić władzę Boską i wolność ludzką

Sekret wielki to u nich gwoli. Jakoż
każdy z nich ma moc, jak tylko nayzu
waćey bydź może karać tych którzy by
ten Sekret ważyli się wyjawić.

Dla ukrycia swych skaradnych koń-
ców, wszyscy oni iedno zawsze powinni po-
wtarzać Iż w ich Ustawach nic nie masz
przeciwnego, ani Religii, ani Monarchom
ani dobrym obyczaiom.

Widzą te przewrotne i buntownicze z
dania na ktore się wzdryga sam rozum
iakim czołem obrońcy Farmazonow śmie-
ią utrzymywać, iż Ustawy ich, są szkołą
Cnoty y dobrych Obyczaiow nie następuią
na Religię ani na władzę Monarchow?
gdy one tym czasem, oczewiście dążą na z
gubę Narodu Ludzkiego rozwiązuiąc go
od wszelkich obowiązkow Religii i porzą-
dney społeczności i oddalaiąc go wyuzdanym

bez

30 bez żadnego względu i kary namię-
tnosciom a tym samym pozbawiaiąc
Naturę ludzką prawdziwego uszczęśliwie-
nia tak doczesnego iako i wiecznego.

W miesiącu marcu dnia siodmego Krol
JMć maiąc pilny wzgląd na zbogacenie
Krajow Polskich przez rządzenie się dobro
Obywateli z tego z powodu względem u-
trzymania się po Miasteczkach i Mia-
stach Krolewskich następuiący za zda-
niem rady Nieustaiącey wydał Uniwersał

Uniwersał Iego Krolewskiey Mci Rady
nieustaiącey do Miast y Miasteczek w
Koronie y WxLitt dnia 9. marca wydany

My Stanisław August.

Wszem w obec i każdemu zosobna komu
o tym wiedzieć należy a mianowicie Wiel-
możnym y Urodzonym Starostom, Dzier-
żawcom i innym iakimkolwiek sposobem
Possessorom Miast i Miasteczek naszych
tak w Koronie iako y w Wielkim Księstwie
Litewskim tudzież Administratorom ~~miast~~

Miast

Miast naszych Stołowych, oraz wam Szla- 31
chetno y Szlachetne Magistratury y Porząd
ki Mieyskie przy ofiarowaniu łaski Naszey
Krolewskiey wiadomo czyniemy. Że przychy-
laiąc się do Prawa Seymu ostatniego Roku
1776. pod tytułem powinność y władza de
Partamentow rady przybokui naszym nie-
ustaiącey w Artykule drugim ktorego
tenor iest takowy: Departament Policyi
nad to co mu iest powierzono prawem Roku
1775. będzie miał moc examinowania
rachunkow wszystkich Miast Krolewskich
podług praw dawnych y obracania do
chodow na urządzenie Policyi naypoży
tecznieysze. Zalecamy Wielmożnym y Uro
dzonym Starostom Dzierzawcom y innym
iakim kolwiek sposobem Possessorom
miast y Miasteczek naszych, tak w Ko-
ronie iu y WX Litewskim tudzież Admi-
nistratorom Miast naszych stołowych,
oraz wam Szlachetne y sławetne Magi-
straty y Porządki Mieyskie, abyście dopeł-
niaiąc zwysz wzmiankowane prawo y o

radzie

32 w Zadosć czyniniu prawom Roku 1565. 1567. 1613. mianowicie zaś prawu Roku 1620. Mieszczanom na kazdy rok przed Starostą, lub Podstarościm z wszystkich prowentow dostateczną liczbę czynić pod karą pięciu set grzywien obowiązuiącego iako ter Roku 1631 y 1764. tudzież Konstytucyi Ro. 1768. Tytułu. Warunek Miast y Miasteczek naszych Krolewskich w Koronie y w WXLitewskim w te słowa. Miasta Miasteczka wszystkie z propinacyi i wszelkiego prowentu Mieyskiego kalkulacyą coroczną przed Starostami lub Dzierzawcami naszemi lub coram quo de jure dotąd należało a w Miastach naszych stołowych przed Administratorami naszemi corocznie oddawali ad do kancellaryi naszych Narodowych uroczne relacionem sinoptice przysyłali Rachunkow percept z Miast y Miasteczek tak z propinacyi, iako wszelkiego dochodu Mieyskiego dostateczniej wysłuchali, expens iuz uczynioną opisali zbywaiącą zaś nad expens percepta oddalonego rozrządzenia ubespieczoną zatrzymali. A iżby użytecznego lub potrzebnego do sporządzenia w tym mieście

lub

Lub Miasteczku, w wymiar pozostały percepty 33
osądzili, nam otym donieśli, zgoła cały tey czyn-
ności, tak względem percept y expens, iako potrze-
by tego mieysca przyszłey expensy, Raport do nas
dostateczny zrobili.

Dla doskonalszego zaś stanu y dochodow
miast i miasteczek naszych poznania żądamy
iak naydokładnieyszego przez Possessorow uprzy-
wilejowanych z osobna a przez Magistraty
także z osobna, uwiadomienia y opisu na zapy-
tania ktore się tu przyłączaią, iako to Imo. Jeżeli
Miasto posiada iakie wioski y tym podobne Fol-
warki grunta y ogrody młyny do dochodow w
ogulności należące oraz iaka z tych wsiow,
Folwarkow, Gruntow, Ogrodow y Młynow do-
chodzi intrata y czyli przez Administracyę
własną czyli przez Arędę są puszczone, oraz
iak się Zowią te wsie. IIo. Jakim prawem też wsie,
folwarki, y grunta są nadane czyli przez loka-
cyę czyli na utrzymanie murow lub bruków
lub celem iakiego innego funduszu. IIIo.
Jeżeli ma swoie Kamienice, Dworki, Domostwa,
Jatki, Szklepy przy Ratuszach y inne do nay-
mu składy iakie z tych komorne naiemne y
opłaty.

34. Opłaty odbieraią? IV. Ieżeli ma lasy iakowe z nich użytki? V. Ieżeli ma cegielnie, iakowe z nich dochody? VI. Ieżeli ma prawa y przywileie do exakcyi ceł, brukowego, Strzelnicy kurkowey szosowego bramnego, y innych mocnych nadań iakie z tych użytki, iakie dochody? VII. Ieżeli maią summy pieniężne, iakowe ich lokacya, iaki z nich dochod? VIII. Ieżeli są iakowe dochody opłat składkowych, i wiele im porfuiących? IX. Ieżeli maią propinacyą iakowym sposobem administrowana, y wiele czyni? X. Ieżeli maią iakowe czynsze ziemne z czego y iak wiele? XI. Ieżeli trzymaią miary, wagi, wiele z nich użytkuią? XII. Ieżeli przymowani do Mieyskiego czyni prowent, y wiele? XIII. Ieżeli oprocz punktow wyżey wyrażonych, z osobliwych Przywileiow szczegulnie Miastom niektorym służących, y insze iakiego kolwiek rodzaju znayduiące dochody, y iak wiele czynią XIV. Ieżeli miasto ma iakie długi zaciągnione, na co są obrocone y iaki od nich procent płaci? XV. Iakie są expensa tego Miasta z opisaniem gatunkow ordynaryinych y extraordynaryinych

naryinych.º XVI. wiele w miescie iest miesz : 35
kańcow, osiadłych luznych Chrześcian y Zydow
oraz wogulnosci wiele dusz wszystkiego.º Atym
sposobem WWJchMości Starostowie y Dzierza-
wcy y inni Miast y Miasteczek Krolewskich
w Koronie i w Litwie Possessorowie będą obli-
gowani Raporta pod adressem Departamen-
tu Policyi rady przybolu naszym Miasto
iak nayprędzey odesłać Datt w Warszawie
7 Marca 1777. Panowania XIII. Roku.

Dnia 25. miesiąca marca JmćPan De Bo-
scamp Lasopolski Internuncyusz y minister
pełnomocny J.KMci y Rzpltey u Porty Otto-
manskiey publiczną audyencyą u Wielkie-
go Weyzra a pierwszego w czasie Dywana ze-
branego w czasie u samego Cesarza Tureckie-
go z wszelką przystoynoscią i okazałoscią
Jego charakterowi przyzwoity.

Dnia 3go Kwietnia Xiąże JmćPrymas Ga-
bryel Podoski Arcy Biskup Gniezn dla pora-
towania zdrowia za granicą bawiący się do
niego y odmiana zdanie czyli porozniecie się
z Dworem Warszawskim było przyczyny
zapadłszy

96. zapadłszy na zdrowiu w sam dzień Wielkiego Czwartku połtygodniowey tylko chorobie z tym się pożegnał światem. W Marsylii mieście Królestwa Francuskiego miał lat 56. y dni 16 na Prymasa Urzędzie był lat 10 na którego mieysce na sessyi Rady nieustaiącey od Króla Imci nominowany został Imć Xiądz Antoni Ostrowski Biskup Kujawski y Pomorski męż nie tylko w Duchownych ale y w świeckich rządach bardzo biegły. W miesiącu Czerwcu Nacyonalny Polaków Kościoł w Rzymie pod tytułem S. Stanisława Biskupa Krakowskiego nakładem Króla Imci kosztownie

|| od nowiony y ozdobiony, a to wybranym gustem sławnego tamteyszego Architekta Ignacego Brocchi y doskonałego mularza pędzlem Hermenegildu Constantini dla wiecżney dziśieyszego Monarchy pamięthi położony tam że iest Marmur z następuiącym pismem

Divo Stanislao Antistiti ac Martyri cujus edem Stanislaus Augustus Rex pietatem majorum suum in suum Regni tutelarem emulatus munificentia exornavit

exornavit, recentibus privilegiis auxit. 37
Polonae in urbe degentes ad perennem venera-
tionis in sanctum indigetem in grati elo-
quentis animi erga Regem, Civem et Pa-
trem memoriam hoc monumentum posu-
erunt Anno post Christum natum MDCCLXXVIII
Cura Andreae Woltowicz Canonici Plocensis
Domus nationalis Polonae Rectoris.

Ktorą te tak piękną architekturę i ozdobę Kościoła włochy tamteysi Obywatele z ciekawością oglądali.

Dnia 3. Julij Poseł od porty do Krola Imć y Rzpltey Numan Bey stanął w Chocimie przy rzesistym zarmat ognia dawaniu oczym dowiedziawszy się Imć Pan Dutkownik Buchminski naznaczony do przyjęcia Posła naypierwszy miał staranie około ułożenia Tajniu. Dnia 6. teyże miesiąca Imć Pan Rzepkowski Kasztelan Kijowski naznaczony na przyjęcie przy granicy Posła stanął w Zwańcu gdzie pierwey komendy Wojska JKMci y Rzpltey przybyły Posłany zatym był do Chocimia Imć Pan Major Witt do Baszy tameczniego Trzytulnego

y do

38. y do tegoż Posła z oświadczeniem iż z rozkazu JKMci do odebrania tegoż Posła od Partty Ottomańskiey przybył JMć Pan Kasztelan Kijowski oraz za proszeniem w granice Polskie bo wspulnych umowach dnia 9. tegoż miesiąca porada od kawaleryi Narodowey tudzieß regimentu Dragonii JMć Pana Kozłowskiego stanęła naprzeciw Hocimia y przewozu pod komendą Brygadyera Zielonki Infanterya nad samym Dniestrem pod komendą majora Witt: Wyiezdżał Poseł z Chocimia przy chwesnym zarmat ognia dawaniu w skoro na prom wszedł, witany był takimże ognia zarmat dawaniem z strony Polskiey Tegoż samego czasu JMć Pan Kasztelan wsiadł do promu Polskiego gdy się zeszły oba promy na srodku Dniestru po przywitaniu Posła oddany był od JmPana Kasztelana Kijowskiego Rewers Urzędnikowi Tureckiemu na to wyznaczonemu Potym zaraz poszedł Poseł z Tureckiego promu na Polski y na ląd wysiadłßy przichał karetą do kwatery Pana Kasztelana Kijowskiego

na obiad

Na Obiad. Poobiedzie udał się do swoiey 39
kwatery prowadzony przez Pana Putkowni
ka Bachmińskiego. Wnet potym pozjechał
do niego Pan kasztelan z całą swoią kom=
panią zabawiwszy Poseł przez dni 10. w
Zwańcu dnia ejusdem ttt. na obiedzie u Pana
Kasztelana Kijowskiego w Kamieńcu gdzie
witany był dawaniem ognia z armat
po wałach, a po obiedzie poszedł piecho
tą ze wszystkiemi przytomnemi do Pana
Kasztelana Witte Komendanta fortecy na
kawę na noc zaś do Pana Dłuszka gdzie
zostawił był Dwor swoy powrócił.
Karetą iak był przyiechał, nic więcey w
Kamieńcu nieoglądawszy. Nazajutrz dnia
12. w dalszą ku Warszawie podroż się ru-
szył z przydanym konwoiem woyska tak
11 Polskiego iako y Cudzoziemskiego Auto-
ramentu y nocował w Smotryczu Bę-
dąc im blisko Warszawy nayprzod w Bu-
pecznie gdzie przez nie iaki czas po dłu-
giey drodze od poczywał wszelkie dla
siebie

40. siebie y Dworu swego nadesłano z War-
szawy wygody znalazł. Z tamtąd zaś gdy
przybył do Łazienek zastał tam Pana
Majora Byszewskiego z karetami Krole-
wskiemi i licznym Konwoiem na siebie
czekaiącego, tam przyiąwszy nagotowane
dla siebie konfekty [illegible] y kawę y rożne
cukrowe lody, tegoż dnia do Warszawy
przybył maiąc przy sobie w karecie po-
mienionego Pana Majora y Pana Kon-
ta Tłomacza JKMci y Rzpltey do ięz-
zyka Oryentalnego. Urzędnicy Dworu
Poselskiego konno a Słudzy piechotą
karetę otaczali następowały potym
bagaże pod tymże Konwoiem ktory aż do
granic był dla Posła wyznaczony. Tym
porządkiem szła ta parada przez Ulice
Miodowską, Nowy Swiat y część Przedmie-
scia Krakowskiego aż do Pałacu Posło-
wi wyznaczonego. w tem miejscu gdzie dziś gmach Tow. Kr. Ziemsk. przy Ulicy Mazowieckiej. [illegible]

Dnia 20. Sierpnia ten że Poseł
Turecki miał naypierwszą audyencyę
publiczną u Pana Rzewuskiego Marszałka
Nadwornego

Nadworneyo Koronnego prezentował 41
tam kopię Listu kredencyonalnego.

W kilka dni potym wspomniony Poseł nadworny Numan Bey przez swego Tefterdara czyli Podskarbiego ofiarował Podarunki od Monarchy swego Cesarza Tureckiego dla Nayiaśnieyszego Pana przystane to iest dzielne Tureckie Szto y Bogato przybrane konie złoto lite Oryentalnych fabryk rozmaite materye. &c.

Opisanie wiazdu do Króla Jmci Posła Tureckiego

Na Zajutrz zaraz nastąpił wiazd uroczysty tegoż Posła Ottomańskiego około południa cała prawie Warszawa na ten wiazd wysypawszy się wszystkie miejsca przez które pomieniony Poseł przejeżdżał to iest Krakowskie Przedmieście Dziedziniec Pałacu Saskiego y Ulice Mazowieckiey gromadnie y ściśle napełniając ściśle też po drodze leżących Pałaców kamienic okna pełne były Państwa y obywatelów przytym Gwardye i inne Kompanie Żołnierskie rozpone

były

42. byty dla uczynienia drogi y parady wie-
dzaięcemu Posłowi którego na publiczną
audyencyę zaprasżaiąc wysłany był
Pan Generał Major Byszewski z całym od
Dworu JKMci z wyłktym zdawna cere-
moniałem assystencyą Zaczął się tedy
wiazd przed południem iechali naypierw
Masztalerze też Kawalerya Narodowa za
Koyn Officier potym assystencya Po-
ielska na koniach Krolewskich z kon-
mi powodowemi Poselskiemi potym dwoch
Koniuszych JKMci przed końmi powodo-
wemi ~~Posel~~ Krolewskiemi zatym Tłomacz
też Sekretarz Legacyi na koniu Krolewskim
trzymaiąc wsgłu na wczytowanie expedycyę
Cesarza Tureckiego do Krola JMci maiąc
przy sobie czterech Officyalistow Poselskich
też dopiero sam Poseł na koniu także Kro-
lewskim przy czterech masztalerzach ma-
iąc po prawey swey ręce Pana Bysze-
wskiego Generała Majora a po lewey
JMc Pana Krutty Tłumacza JKMci z
tytułem Pisarza swego y mieśnika
ponich

Koniech podkomorzy krolewski z cztere- 113
ma konuszemi na koniach a naostatek
Officer zkomendy narodowey Przybywszy
tenże Poseł do Sali Senatorskiey zastał
iuz na tronie Nayiaśnieyszego Pana z gromadzo
nym Senat y ministerium Tam nawezsta-
niu na przeciw tronu między krzesłami
Senatorskiemi przy końcu dywanie y
potrzonym wezgłowiu usiadszy miał mowę
Turecką ktorą nasz Tłomacz Łacinskim
ięzykiem zaraz utożył. a Poseł list
Monarchi swego (po całowawszy go nay-
przod y do czoła swego przytuliwszy)
Krolowi Imć oddał Gdy zaś na mieysce
swe powrocił Imć Xiądz Kanclerz Wiel.
Kor. ięzykiem Łacińskim od tronu mu
odpowiedział a Tłomacz zaś Turecki
Językiem tamże Posłowi wykładał Po
audyencyi nastąpił wielki obiad u JPana
Rzewuskiego Marszałka Nadwornego
Koronnego gdzie Poseł (: wzmienionego
nayprzod wraz znaczonym sobie pokoju
zasadnie do samey tylko publiczney audy-
encyi

x Starosta Bohusławski

44 ściey używane sukni:) znaydowali się u Stołu na 40 Osob między Senatorami Ministrami y Dygnitarzami w innym pokoju był drugi stoł na Osob 12. dla Officyalistow wszystkich Poselskich ktorych Pan Pułkownik Bachminski mianował, u trzeciego na osob 18. niżsi Officyalistowie tego z Posła obiadowali. Po obiedzie kawie, z podobną paradą Poseł do Pałacu swego powrocił rzucaiąc hoynie dla liśnego po Ulicach pospolstwa Tureckie pieniądze.

Na następuiących dni tenże od Porty Ottomańskiey Poseł wszytkie Ministrom y Posłom zagranicznym oddawał wizyty.

Dnia 26. Paźdzernika naydawnieyszy w Polszcze Klasztor Swięto Krzyski od naypierwszego Polskiego Krola Bolesława Chrobrego w Roku iescze 1005. na Łysey gorze założony y dziś mnie Zakonu S. Benedykta z Zkassyna dla nawrocenia do wiary S. Polakow, sprowadzonemy osadzony nieszczęście z iakiego powodu około godziny 3. popułnocy nagle przy straszenym wichrze od ognia z całym Kosciołem, Ołtarzami wspaniałym Opactwem ze

wszystkim

wszystkim obszernym klasztorem zabudowa-
niem y sprzętami, wprzeciągu trzech godzin
wperzynę obrócony został tak dalece że na
swym własnym sławnym wstarych dziejach
mieyscu same tylko zostały y gołe mury
y te częścią przez dawność, częścią też prze
tęgość ognia ze wszystkim popadały się. Ten
klasztor więcey niż przed sądem wielkość stopiey
wielu ież y przedtym strasliwych klęsk doznał
A naybardziey w Roku 1258. gdy od Tatarow
nie tylko był złupiony y spalony lecz wszyst
kie Zakonne osoby pomordowane tam niegdy
Zostały a to podczas naypierwszego i nay sta-
wnieyszego owego do naszych Krajow tego Na-
rodu wpadania gdy ci Tatary niegdyś z Scy-
tyi opanowawszy Pułnocną y Połudńiową
Azyę przebywszy Kaspyiskie Morze y Wołgę
niszczywszy się aż do brzegow Tanayis, doszedłszy
potym do Palus Maeotis opanowali Peninsułę
Chersone zu Turcc [illegible] czyli dzisieyszy Krym
zbili potym Ruś y wpadłszy do naszey Polski
wzięli szturmem Sędomirz y sam Krakow
spalili nay mozniey szych Panow Polskich

do ucieczki

46. do ucieczki na Węgry y kraje niemieckie a samego Bolesławę V. do chronienia się w pewnym Morawskim Klasztorze Cystersow przymusili przebywszy potym dla zaciowanych mostow w pław Rzekę Odrę, do Wrocławia przed niemi do samych Obywatelow umyślnie spalonego przybiegli z tamtąd udali się aż omile tylko pod Legnikę y sławną ową batalię (: gdzie po tylu krwawych w plądrowanych krajach wydanych utarczkach, iescze ich nasto tysięcy liczyło się :) na ostatek wygrali tez puscie wszyscy wtez nie co Morawię Szlązię y Bulgaryę okrutnie złupiwszy, Azyą opanowali, krola Węgierskiego na zwiskiem Bella do uciekania aż za Morze Adryatyckie przynaglili. Drugą tez wielką tenze Klasztor klęskę odebrał w Roku 1370. Za Ludwika krola Polskiego y Węgierskiego, gdy Litwa (: z swiatłem wiary Swiętey iescze nie oswiecona :) maiąc Zawodzow Lubarta y Brata iego Kiejstuta wtargnąwszy do Polskiey stary włodzimierski

mierski

Włodzimirski Zamek opanowała, a nowy 47
z muru nie dokończony iescze zburzyła, y
z ziemią zrownała, z tamtąd zaś w Lubelskie
y Sędomirskie Dzierżawy wpadłszy wielki
Plon zabrała a pomieniony Swięto krzyski
Klasztor doszczętu złupiła, w Łakże i ten po-
żar nie w miyscu nieprzyszcie tenże Kościoł
y Klasztor wprawił, gdy Zakonnicy ledwo
Życie samo uniesli, a nic zgoła z ognia ra-
tować niemogli tylko nayswiętszy Sakra-
ment y sławne tamecsne Drzewo krzy-
ża Swiętego.

To Drzewo krzyża Swiętego darowa-
nemu gdy było temu Klasztorowi od S.ᵗᵉ
11 Emeryka Syna S.go Stefana Krola Węgier-
skiego dla ktorey Relikwii wystawił tam-
że Bolesław Chrobry wspaniały Kościoł
nazwany, przeto Swięto-krzyski Otym
że drzewie S. krzyża rzecz dziwną czyta-
my w starych dziejach napisze, podczas
wyżey namienionego naiazdu na ten Kla-
sztor od zabowania od Litwy przytra-
fioną ktorą składnie my wdostowa

z Kromera

48. Z Kromera Marcina Błażowskiego na
Polski ięzyk przetym tłomaczoneyo Za
Pogaństwo Klasztor Swiętokrzyski złupi
ta Zkąd gdy między Inszy łupiem cząstkę
Drzewa Krzyża Swiętego w złocie zawartą
odwożąc iuż z ostatnich Granic Polskich
wyiechać miało pamiętna rzecz przypadła
Albowiem powóz na którym Krzyż z innę-
dobyczą wieziono żadną usilną mocą ani
bydlęciem ani człowiekowi ruszyć się z miey
sca iako wryty niedał. Owszem ktokol-
wiek wozu onego dotknął się, zaraz wszy-
scy chłopi, woły, konie nagle zdychaiąc
padali. Nad czym zapomniawszy się z dzi-
|| wu Pogańskie Xiążenta a przyczynę tak
cudowney sprawy y nagłego pomorku
ludzi z Rusina iednego wyrozumiawszy
zaraz Krzyż przez Chorobate niejakiego
Szlachcica więźnia darowawszy wolnością
na mieysce pierwsze odsyłaią a sami z ostat
kiem zdobyczy w cale do domow odchodzą
gdyż żaden taki nie znaydował się ktory
by był

by był Sędziów nazwałł Pogański z 49
woływał.

Po dzieci dawnych Polaków oprzy-
wróceniu niegdy Drzewa Krzyża Świętego
do Kościoła co raz po nas potomkowie
nasi oprzywróceniu Temuż Drzewa Krzy-
ża spalonego Kościoła pisać czasu swego
będą od pobożnej tey chojności dziśiey-
szych Polaków zawisło.

Jaki było początkowe wyłączenie się
krymskich Tatarów z władzy Porty otto-
mańskiey

Od początku Roku tlato nie ukontento-
wanie między portą y Rosyą a to z powo-
11 du naymniey danego podeyrzenia, iż nie mogy
pozwoloney żeglugi na morzu czarnym
Okrętom Kupieckim, przechodziły niekto-
re Okręty z ukrytą obroną y ammunicy-
ami woyskowemi iakoż sekretne Intryga
Moskwy panująca na wyspie krymie co
raz mocniey się szerząc to dokazała że
od dependencyi Tureckiey wybić się Tatarom
do pomagała a to tym sposobem. Sachib
Gierai

50. Guerai Znalasł szy dla siebie znaczną Partyę Tatarow ktora go chciała wynieść na nowe-go Hana Tatarskiego, a dawnego Dewlet Guerai zrzucić ktory był przychylny Porcie Ottomanskiey naypierw nie tylko Miasteczko Tumrach albo Tamarow opanowała ale y forteccę Tamun z wyspą na ktorey obie to leży przeto Rossyi w moc podał Kaffenski przesmyk przez ktory weyście na Morze Azowskie Turcy dla siebie zawarty dla siebie mieć będą. Prócz tego w Kubanskim tar partya gorę wzięła tak że Tatarskie Ordy tameczne Sahib Gueray za Pana swe-go uznały Dewlet Gueray z partyzante-mi swemy lubo szukał od Porty wspar-cia iednak żadney pomocy nie znalasł. Sahin Gueray co raz daley moc swoią roz-pesrad Karar fortecę opanował a Gar-nizon Turecki utraciwszy bo ludzi do Azyi uszedł. Woyska Rossyiskie wsparaty onego gdyż przyszły do Peschopu y Kinburku z kąd wystaną część do Arabaku

a z Jeni

A z Jenikale do Kaffy druga posta w krot- 57
ce Generał Rossyiski Xiążę Dołgorowski Ba-
łakławę y Kaffę podbił. Widząc się w niebe-
spieczeństwie Dewret Guraj uchodzić mu-
siał z całą familią swoią udał się do Hera-
klei, przy wyściu Kanała Carogrodzkiego
gdzie nad spodziewanie mile z razu do Porty
przyięty został. Oziembłość ministrow zo-
kazyi z sadzonego Hana widzieć się dała
a to unikaiąc woyny z Rossyą. Jednak
wysłali do Multańskich y Woło-
wskich Bojarow ktorzy boiąc się
woyny do Węgier y Siedmiogrodzkiey
ziemi wynieść się myśleli z tą prze-
strogą że ieżeliby nań przyszło rownie
bespieczną ucieczkę do Albanii mieć
będą.

Dewlet Guray Han z Krymu wygnany
oczekuiąc dalszego od Porty rozkazu pod
Adrynampole gdy mimo usilnego u W.
Sułtana żądania audyencyi oneyże nie mogł
pozyskać musiał uspokoić się na tym iż
więcey iuż do swego rządu nie powroci.

w tym że

52. W tymże czasie stanęło w Carogrodzie czterech Murzów od Krymskich Tatarów deputowanych dopraszaiące się u Porty inwestytury dla swego Hana Sahin Guraia z upewnieniem uszanowania wielkiego mu stanowi iako Kalifie Religii Machometańskiey.

Podobnież było czterech Deputowanych z Krymu od tegoż Sahin Guray do Imperatorowy Imć Rossyiskiey donoszące o silnym i zgodnym niniejszego Hana obraniu ktorzy to Murzowie Tatarscy po mianey publiczney Audyencyi odebrali zapewnienie o łaskawey zawsze Monarchini protekcyi. Wysłany był tedy P. Szczyczew z expedycyą do Porty z doniesieniem iż Imperatorowa uznaie owego Hanu Sahin Guray za panuiącego Krymu iako wolnie obranego od Krymskich Tatarów. Porta iednak przystawała na tymże obraniu Hana lecz żądał aby Rossya woyska swoie wszystkie wyprowadziła z Krymu. Na co Dywanowi z Peterburga nastepuiącą przystano odpowiedź. Iż bardzo to dziwno Imperatorowey Imości że tak

Oświecona Porta nie upatruie w tym z 53
strony swoiey przestępstwa Traktatu że
ani wolnie obranego od większey części
narodów Tatarskich Hana ani tych że
pod nim zostaiących Narodów zupeł-
ney niepodległości nie chce uznawać Póki
tego nie uczyni Przeswietna Porta, póty woy-
sko Rossyiskie nie tylko nie ustąpi ale
też warowanych od Monarchini swoiey Tra-
ktatem ostatnim Artykułów zwierzchniey
cały moc będzie popierać.

Takowa odpowiedź usłyszała porta y
Prędzey wzieła się do oręża broniąc o-
panowania Tatarii Hospodara Multańskiego
w Kieiże Karata. Boiarowie Multańscy 4000
Piasków okupili ciało świętego Hospodara
swego i iak nayuczciwiey pochowali Na-
tych Miast tedy dwa regimenta iazdy
Rossyiskiey przyciągnęli do Jassów y familią
świętego Hospodara wareszcie w ziętą oswo-
bodzili Turków tamże będących wypędzi-
wszy Przyczyn stracenia rzeczonego Hos

pan

54. podana była że w sukniach iego listy od cudzoziemskich Generałów ponaydowany y na pół miliona gotowizny po straceniu iego zabrano.

Jakie czynności dalsze z tych rozników nastąpiły między portą y Rossyą w Roku 1778. następuiącym z naydzie się.

Zosobliwszości zasłużey śmierci w tym że roku 1777. w miesiącu marcu Króla Imć Portugalskiego gdy odmiana rzędu w Państwie całym zażywa iego przez sławnego ministra Magrabskiego de Pombal absolutnie dotąd utrzymywania iuż teraz nastąpiła przez wstąpienie na Tron nayst arszey Królewskiey Córki Infantki Maryi Franciszki Elżbiety Xiężny Brazylijskiey sądzę że rzecz ciekawą y potrzebną umieścić tutay lubo obcego Państwa ministra, żeby wystawić ie iak szkodliwa rzecz iest dla całego narodu tego gdzie Monarcha powierza ministrowi fawrytowi swemu wzupełne wdawanie się w interessa Królestwa Następuie

więc

Uwię.

Opisanie ciekawe absolutnego rządu y czynow w Dworze Galli Margrabskiego de Pombal Ministra stanowego Portugalskiego.

Po slubie Xiężniczki de Beira Synowca y wnuka Krolewskiego z rodzoną swą Ciotką z zadziwieniem całego Państwa Portugalskiego odprawionym Margrabia de Pombal znaczne zciągał dla siebie wszystkie pod Lizbon. Corka zmarłego Krola podług prawa Krolestwa zaraz z Xięgą Krolowey Matki swoiey, iako podczas choroby Krolewskiey na Macoszy Regentki rząd Państwa odebrała i iako panuiąca Krolowa od wszystkich uznana była ktorey mąż Don Pedro w krutce tytuł Krola wziął na siebie. Iako wczesne panowania nie bawiło się Krola Margrabia de Pombal nay pierwszy minister czynił excessa maiąc wolności y moc zupełną od Monarchy do rządow Państwa sobie pozwoloną dalsze

skazie

56. ołacie opisanie.

Krol Jmć Portugalski umierłtem chorujęc przed zgonem swoim przeprasał przez swego Spowiednika, wszystkich krolestwa swego poddanych za owe straszliwe uciemiężenia y okrucieństwa nad wysokiemy nawet tak stanu Duchownego iako y Swieckiego osobami popełnione oswiadczaiąc się przed Bogiem iż wtym wszystkim, nietak była iego wina iak raczey owego, ktory wszystkim radził y wszystkim rzędził to iest pierwszego ministra Margrafa de Pombal dawniey pod Imieniem de Oeyras a naydawniey i nay stawniey pod nazwiskiem Carvachlis wszystkim znaiomego Tak że wtym momencie zgonu tenże Monarcha, oddał corce swoiey do panowania następuięcy bilet wktorym zalecał szczegulnie w zględy na krolowę wdowę wypłacenia długow Stanu y uszczęśliwienia swych poddanych. przytym obowięzał iak nayusilniey. aby zgoda y iedność

nośći Tronu złoszczotem była nie rozer- 52
wana żeby oraz Biskup Konimbriceński
od lat 21. w więzieniu ścisłym za to osadzo-
ny iż praw Kościelnych przeciwko mocno-
cy Swieckiey bronił) był uwolniony, żeby
też inni więźniowie na wolność byli wypu-
szczeni a to ieszcze obiawiaiąc Swiatu
niewinność tych, ktorzy wrzeczy samey byli
niewinni.

Przyznać trzeba iż wiele nader y
długo tenże minister Portugalski doka-
zywał, całą Krola Poufałość, a tym samym
zupełny rząd całego Krolestwa wręku
swych maiąc że zaś przy śmierci Krole-
wskiey wszystkie dawne iego roboty, przez
samego umieraiącego Krola wyświadczenie
na niego spadły ten chyba wielkim y
długim politycznym iego rządom przyga-
ni ktory by chciał, żeby na ostatek rząd
Sumienia nawet przy śmierci swego Mo-
narchy, a tym samym Urząd nawet niby
Spowiednika był objął. Jeszcze prawdę mo-
wiąc na coś taiemnego długo on w Portugalii

gonił

58 gonił, ostatniego nawet okrucienstwa na wysokie tak swieckie iako y Duchowne osoby Zaczynaiące. Ale nie pierwszemu iuz to iemu w tey mierze przytrafiło się, że gdy wszystkie nie tylko świeckiego ale i kościelnego rzędu kołka, gwałtem ku sobie tęgą sprężynę naciągał sprężyna na reszcie pękła a wszystkie kołka na raz w momencie od kręcić się.

Jak tylko dusza z ciała Krola Portugalskiego wyszła: tak zaraz Margrabia de Pombal pod pretextem słabości zdrowia y wieku swoiego podeszłego złożył dobrowolnie urząd ministra pierwszego na co chętnie Krolowa panuiące pozwoliła natychmiast obiął ponim Vice comes de Ponte di Lima

Wyiechał więc z Lisbony nieodwłocznie Margrabia pożegnawszy Dwor nay przod do bliższych Dobr swoich na zwisku Oyras a potym do dalszych nazwanych Pombal o mil 20. od Lysbony będących tak zaś prędko pospieszyć ze

Margra

Margrafowa Małżonka iego, ledwo we 59
dwa dni potym z nim się mocie złączyła.
A że wspomnionym Margrabstwie Pombal
(: nie spodziewał się albowiem tak prędko
tam rezydować :) Postać margrafowi nie
był stanie przyięcia swego Pana, prosił pomie-
niony mężny Minister Hrabię de Calhetti
aby mu pozwolił do mieszkania tym
czasem swoiego Domu tam się znayduiącego
na co mu pomieniony Hrabia bardzo grzecznie
odpisał pozwalaiąc, aby sobie chce na owym
mieyscu żył y mieszkał. wspomniony mę-
żny Minister, oprócz dochodów z swoich dóbr
y kapitułów, miał roczney Ministrowskiey
pensyi sowicie 50.400. liwrów Francuskich
przytym miał przydaną kommenderyą
czyniącą 20,500, Liwrów. Przy takich dochodach
bespiecznie mógłby spokoynie był życie swoie
dokończyć gdyby nie nastąpiące zawsze
prawdziwe owyrzędzanie przez niego liczne
okrucieństwa niespokoyności y nie pamię-
ci życia nie nabawiły. Które są takowe.

Zbiór

ZBIOR KRYMINAŁOW MARKRABIEGO DE POMBAL W CZASIE SWEGO MINISTRA popełnionych

Naypierw od Roku 1751 widząc na przeszkodzie w wielu swoich zamysłach rzeczony Margrabia de Pombal, Duchowieństwo całe, ktore rozne iego Inkonweniencye naganiało. dokazał to że Izbę Nuncyaturską skassował. Miał zas wielu iuz zswoiey rekomendacyi dobranych Krewnych Biskupów, zktoremi znosząc się cochciał zDuchowienstwem robił. Ato nietylko ze swieckiemi Duchownemi ale y zdowszystkich Zakonow się mieszał. Wtych przeciwnych sobie zrzucał spieraiących się w więzieniu osadzał. Nowych kreował swoich Prowincyałow Przeorów Rektorow y innych przełozonych chcąc tym samym nie tylko bydź w Luzytanii niby Krolem ale y Papiezem. Pozwalał zas na to swię

cenie

cenie bardzo rzadko y to tylko komu szwu- 61
miał takich iż ci niesłychane y iawne zgor-
szenia bez wstydnie y bez żadney nagany
y boiaźni pod protekcyą Margrafa czynito
y to samo y w klasztorach Panieńskich
czynił gdy w klasztorze S. Joanny Siostrę swo-
ię Liężną uczyniwszy do wielu Sekretow
swoich nie raz używał Zakonu Jezuitow
naywiększym był nieprzyiacielem i prześla-
dowcą z przyczyny iż Osoby na ciego bez
mała w Państwie czynione pilny w-
zgląd mieli y nie raz u dworu znaydowa-
li Pretekstow w niesprawiedliwych znayduią-
cych się przypadkach. Za co tegoż Zakonu
wielką liczbę Osob wsadzał do ciężkiego wię-
zienia ktorzy przez lat 19. w podziemnych
lochach trzymani byli y nigdy wol-
ney powietrza zażyć nie mogli szczegul-
nie raz w Roku 1773 z rozkazu tegoż
Ministra na rynek pod orężem wypro-
wadzonę gdzie publicznie czytano im
Breve nie boszczyka Klemensa XIV Pa-
pieża Zakon Jezuicki kassuiący pod

którym

62. Ktorym przeczytanym znowu do swoich iaskiń byli wtrąceni.

Ten ustanowił nowy Trybunał pod nazwiskiem dell Inconfidenza straszniejszy niżrownie nad Inkwizycyą, ktorego nayw[y]ższym przełożonym faworyta swego Wikarego Jeneralnego pe-wnego Zakonu postanowił. Ten tez mie-dzy innemi zadał fatalny cios wierze świętey w Luzytanii. Margryf de Pombel iż ogarnowszy despotycznie rząd Państwa sięgnął potym swą przemocą à do władzy nad Ołtarzem zakazując surowie, aby żaden Duchowny bez iego woli nie mogł brać święcenia na kapłaństwo. Pod pretextem iałowego zmyślo-ney na Krola konspiracyi wiele naysza-cnieyszych y naygodnieyszy osob obwi-nowszy potym do więzienia wtrącił. Ztego te powodu naturalnych Córki Krolewskich w podeyrzenie wpadawszy w pewnym klasztorze do Asceptu

w[s]adził

w Sadzie ileż ludzi godnych dotego że 63
winy onych poczęgając Publicznie tra-
ci na smierc karać. Tak dalece że Zna-
czna liczba Panow Portugalskich lubo
nie winnych obowiązuiąc się absolutyzmem
tegoż Tyrana Ministra wieczne zatu Ze-
granicę. Gdy w kilka lat po owey Stra-
pney Lizbonskiey exekucyi Imieniem same-
go pierwszego pierwszego ministra de
Pombal pisano do iednego zwielkich Pa-
now w Hollandyi Siedzącego iż mu ofiaro-
wana mu iest Amnestya y że może be-
zpiecznie do Oyczyzny powrocić y Dobra
swe nazad obiąć On na to odpisał O mo-
im powrocie do Portugallii długom się
namyslał y naradzał na ostatek ze-
brałem na radę wszystkich naystawnieyszych
tekarzow alić ci wszyscy iednostay-
nie mnie odpowiedzieli iż na fundamen-
cie nawet obietnic pierwszego ministra
powrociwszy do Portugalii żadnym miarą
nie będę tam mogł ~~być~~ żyć bez głowy

Dopiero

64 Dopiero po śmierci króla Portugal-
skiego królowa panuiąca nietylko więź-
niów uwolniła ale też tak wygnanych
iako y kryiących się po cudzych kraiach
przywoływała.

Itak naypierwszy przyzwany był
do Oyczyzny Don Jan Xiąże Braganski
(: który zagarniony przytym w nieszczęsne
okoliczności Familii de Tavora przez
20 lat blisko zagranicą siedział:) y u-
czyniony był potym nad całym woy-
skiem Generalissimus.

Wyszedł był podobny rozkaz y
do Indyi aby takowych więźniów (: za-
wsze pod pokrytą bałwochwa tam osa-
dzonych:) co żywo uwolnienia. Zkąd
między wyprowadzonemi z podziemnych
(: niższy rzeki Tagu leżących:) spleśnia-
łych od wilgoci lochów znaydował się
pod dwudziestoletnim prawie więzieniu
żywo ieszcze Spowiednik nieg dy teraz

panuiący

Panuiącey od Krolowy xiędz Tymote-
usz Sylvein pod owczas Iezuita ten
przyzwany zaraz był od tey Monarkini
miło nadawney sobie audyencyi przy
ięty.

Wiadomo kazdemu w Panstwie
Portugalskim było iz Hrabie Alldrada
sprawuiąc niegdy ministra urzęd
Stolicy Apostolskiey popadł w po-
dezrzanie u Margrafa de Pombal za
w był z Rzymu do Lizbony rewolkowany
Ledwo pod owczas z Rzymu do Lizbony
przybył alie w momencie zniknął
rozumiem więc iz rownie z innemi wielą
przed obliczem Zagniewanego y surowego
ministra ucieczką za granice ratował
się gdy zas przez długi czas zadney
wiadomosci o nim powziąc nie mozna było
wszyscy sądzili iz w obcych cudzych kra-
iach umarł. Alie ci Panuiąca Krolowa
gdy wszystkie więzienia y podziemne
lochy przeyrzec kazała dla uwolnie-
nia

66 nia niewinnych ieńców znaleziony
ter między niemi był wspomniony
Hrabia w żelaza okowany wypuszczo-
ny równie z drugiemi ten bardziey nad
drugich nalegał aby się sądownie z
Margrafem de Pombal rozprawił obiecu-
iąc znowu powrócić do dawnych kayda-
now ieśli pomieniony Ex Minister nay
mnieyszey na nim winy przewiedzie.

Także między wyswobodzonemi wię-
zniamy znalazł się Margraf de Tawora
ostatnia iskierka tak sławney y z dawnych
Krolow pochodzący familii ktora cała
prawie w owey sławney na zgubę Lizbon-
skim exekucyi z okazyi spisku na życie
zeszłego Monarchy uczynionego od pro-
wionej była wygubiona Ten Margraf
dopraszał się o proces prawny nie chcąc
nayonnieyszey łaski ale iedynie spra-
wiedliwości ponieważ czuł się być na
wszystkim a nay bardziey na Stanie nie-
winnym Takoż szukano w Archivum
procesu przeciwko owym publicznie

traconym

traconym uczynionego ale gdy go znaleść 67
nigdzie nie można było wysłał dwor dopiero
wszego ministra pytaiąc się gdzieby się
w procesie znaydowat lecz on na to odpo-
wiedział iż go zwali Krolewskiey dawno
spalił. Na drugie zaś pytanie niewiedziec
iak tenże Minister odpowie iż w Kassie skar-
bowey (: nie mowiąc iescze o innych:) nie
znaleziono iak oźm kroc sto tysięcy krużа-
dow czyli Talarow a pokazuie się z Reje-
strow iż powinno było znaydowac się 48.
milionow tych że Kruzadow chyba niechce
iż iak Proces przeciwko niegdy exekwo-
wanym Familiom wielkim formowany
zwali Krolewskiey wognie spalił tak te
miliony Kruzadow złey ze nieboszczyka
Krola woliw Tagu utopił.

Nie tak zadziwiło wszystkich Mar-
grafa de Pombal Exministra Portugal-
skiego dłuższe uszczęśliwe owedtym powro-
ceniu. gdyż każdemu było wiadomo iż ie-
dno władnie całym Krolestwem sam rządził

y wszystkich

68 y wszystkich Obywatelow (: na żadną familią nawet krwi królewskiey nie uważaiąc) gwałtem pod swą wolę nachy-lał adnych iak chcąc tamał y krupył temu się raczy dziwili iż tam nawet gdzie żaden przymus mieysca mieć nie może dziwnie on był szczęśliwy to iest w wyda-niu swych trzech Córek Za Mąż y dwoch Synow swoich ożenieniu. Takon albowiem to małżeństwa skoiarzyć umiał iak le-piey zgadać niemogł nie tylko co do go-dności urodzenia ale i obszernych fortun Ale dało się słyszeć że iak tylko ten Marquis. Ministrem bydź przestał wszyst-kie pomienione Małżeństwa przez niego niegdy skoiarzone codziennego rozrywały się Zaraz Albowiem wielu y Bogaci owi Kawalerowie urzędownie odwołali się iż gwałtem i boiaźnią strasliwego Mini-stra przymuszeni że Imości Panny Mar-quisowny iego Córki mimo swey woli

pobrali

pobrali: y tymże czasem dystyngwowane 69

owe y bogate Damy na tenże sam przy

mus y bojaźń swoie pojście za Mąż za

tych Młodych Jchmości Panow Sembalow

rownie złożyły. Uznano zatym wszystkie

te Matrimonialne śluby nieważne iako mocą

y strachem ministra niegdy wymuszone

Jakoż dwie pomienione Damy z Domu

Bombalowny corki Ex Ministra osadzone

zostały w Klasztorze z trzeciej zaś zatrzy

mano się gdyż była wdową. Zdystyngwowa

nych zas y bogatych familii Synowie Ex

ministra pożegnawszy czyli raczey odże

gnawszy się od Jch Mościow Sembalow na

rzuconych sobie gwałtem Oblubieńcow

do Domow Familii swoiey przeniosły się

Była zaś z nich iedna z sławnego owego

domu de Tavora ktorey cała prawie fami

lia haniebną śmiercią podczas strasliwey

Lizbońskiey za tego z mężtego Ministra

exekucyi wyniszczona została, a dway ost

tni teyże Familii płci Męskiey dziedzi

ce

70 ce do wiecznego więzienia (: w którym ie-
den umarł a drugi przecie dotąd dożył
i iuż został uwolniony:) byli wtrąceni
Spadał więc na nię nie ubogi posag.

Wszystkie przeciwności razem spadły
na tego Portugalskiego Exministra.

Coraz więcey przybywało Obywate-
lów niegdy od nieczułego Exministra w dłu-
gim i ścisłym więzieniu trzymanych iak
oto Margraf d'Alorna y Józef Marya
de Lorena którzy z niegodziwą wzardą-
dząc iak ukarać się u Dworu ieśli pra-
wdziwemi byli Złoczyńcami tak też
łaskę uwolnienia odbierać ieśli byli nie
winni otrzymali od panuiącey Królowy
pozwolenie aby się oddalił tym czasem
od Dworu mil 20. i tam proceß nayprzód
prawny z Exministrem rozpoczęli tym
taińiey zas Królowa na to zezwoliła
iż miała iuż w ręku dowody nie tylko
o niewinności ich, ale też owielu Osób
niegdy haniebnie y okrutnie w Lizbo

nie

nie exekwowanych Był także uwolniony 71
Hrabia de S. Laurent ojciec których za
ekscessów konspiracyi na Życie Królewskie
uczynionej przeszły minister ostatecznie to iest
S. de Inservabodes de Bomiardym y dwoch
Ex Jezuitów Duertey Perdigas z którego
te Zakonu uwolnionych w tymże czasie
było osób 48. to iest Kapłanów 40. a Bra
ci 8. między którenmi znaydowało się Wło
chów 5. Niemców 7. Węgrzynów dwoch An
glików 2. którzy natychmiast Dworu do swych
krajów potym byli odesłani Umarłych zaś
w więzieniu z tegoż przeszłego Jezuickie-
go Zgromadzenia Osob naliczono 37. Dzie
ter Życie swe nędzne zakończyli Margraf
Lun de Tawora Emmanuel de Souza Graf
de Obidos y Graf de Rybeira. Między
na wolność puszczonemi znalazł się
ter Syn Dziedzica d Aweiro (: Ikremistrz
Za przeszłego ministra przez kata publi-
cznie tracenego.) Także Margraf de
Tawora który cały sprawą swego Oyca

y Świą

72 y swoię na Sąd Boski oddawszy
a nieprzyiacielom swoim z Serca odpu-
ściwszy do pewnego Klasztoru Sgo Bene
dykta na całe życie wstąpił. Zaś w
lochach podziemnych znaleziono
dwoch Kapucynow tych zaś cała
wina była że chcęc otrzymać iakoś
łaskę od Krola udali się w tym do
Jezuitow przy Dworze na ten czas
zostaiących. Osadzeni byli oni zato
w więzienie przed swemi iescze protek-
torami.

Za wlaściem Krolowy otworzo-
ny oraz Kościoł Kongregacyi S. Filipa
Neryusza ktory od dawnego czasu zamknięty
był zrozkazu Margrafa de Pombal
Zwykł on albowiem był mawiać że
ci Księża są to Quinta Essentia Jezuicka
Zpolitycznego przeniknienia niemogł
tego dociec ten Margraf: ale musiał
pilnie czytać Żywoty Swiętych gdzie
się znayduie że S. Ignacy de Loyola y
Sty. Filip

y Swięty Filip Neryusz razem na swie- 73
cie w Rzymie żyięc w wielkiey przyia-
zni z sobą zostawali.

Nie miał tyle szacunku wzmiankowa-
ny Exminister dla osob cnotliwych ile
dawał protekcyi ludziom nayyorszego
charakteru będącym kiedy słowny ów
Drukarz Rzymski na zwiskiem Pagliarini
ktory pod bokiem niegdy Papieskim za
śp: Klimensa XIII. z Familiy Weneckich
Senatorow Rezzonizo bezecne księgi
i paszkwile śmiał taiemnie drukowal
był pod owczas w Rzymie skazany na
szubienicę toszczęściło mu dię z tamtąd uciec
y przybydź do Lizbony gdzie od pierwszego
ministra Margrafa de Pombal z wielkie-
mi honorami był przyięty szlachectwem
ozdobiony y Szambelanem Krolewskim
uczyniony Dano mu przytym dozor Bi-
blioteki Krolewskiey na ktorey pomno-
zenie brał co rok znaczne pieniądze. Tego
po smierci Krola natychmiast panuiąca

Krolowa

74. Krolowa ~~oddłużu~~ miast

Inaczey się obszedł ten z Ministra-
bia de Sombel z poprzednikiem swoim
Ministrem Diego Mendoza Corte Real
wielkich zasług Panem z którego tacki
Konsyliarzem stanu został gdy po
śmierci Jana V. Krola Luzytańskiego po-
wróciwszy w Roku 1750. z Ministrostwa
Wiedeńskiego do Lizbony za panowania
zmarłego Józefa I. zaraz był Konsyli-
arzem tak się zaraz usadził na tegoż
poprzednika Ministra swego iż go
nie tylko z kredytu i nowego Krola
nie tylko z tak wysokiego Urzędu nie
tylko ze wszystkich obszernych jego dobr
ale z summy nawet oyczyzny wyzuł y
na niego y naygorszego oz do Afryki zagnał
gdzie ten tak wielki Pan ze wszystkiego
razem ogołocony w Mieście pełnym
Mazaghan dla kawałka chleba uczyć
małe dzieci czytać y pisać musiał
na starość z pierwszego Ministra Luzytań-
skiego

skiego zostać ostatniem a z do dźwiąni 75.
w Afryce Bakałarzem. Z tym że Margra-
sem de Pombel Familia ś.p. Hrabi de
Rebern praw zawzięta który za to tyl-
ko iż do okna sławnego więzienia de
Incofidema niegdy Ulicą idąc nie co przy-
bliżył się wzięty był zaraz do tegoż wię-
zienia w kaydany okuty y tak srogo
trapiony że w krótkim czasie tam że
umarł.

Cięzkie nader y niezliczone na te-
goż Margrafa Pombala z niezliczonemi
dowodami skargi powszechne prze-
ciwko niemu największych nawet fa-
milie y samego Dworu nie ukontento-
wanie nie ubłagana pospolstwa gło-
śno po ulicach wołającego iak na okru-
tnego tyrana nienawiść y ostatnie znie-
rzenie dosyć iaśnie przekonywuią gdy
publicznie na wspot panuiącego Krola
iadącego przez rynek pospolstwo oto-
czywszy karetę wołało żyi Krolu iak

naydłużey

76 naydłuzey ale niechciey zywić dłuzey Pombala

Tosz pospolstwo naypierw dostawszy tego Margrafa portrytu włekło go haniebnie przez Ulicę aż na szubienice, i tam że zawieszony portret razem spalito y z szubienicą. Także żadney miarą nie mogło znieść że na podstymencie Statuy Krolewskiey znaydowało się wyobrażenie jego przeto żądali usilnie od Krolowey ażeby było odięte lecz gdy tak w krotkim czasię oderwać bez zepsucia postumentu nie można było kazano więc tym czasem wapnem ie dobrze grubo zasmarować. Mowieli szyderczy Pombalowskie, iż go z byt przed Swiatem oczerniono, potym znowu mowieli że go nadto wybielono.

Jednak to powszechna całego narodu przeciwko Margrafowi de Pombal urażą y nienawiść nie odstraszyła przyiaciół iego mianowicie Spowiednika

Krolowey

Krolowey panuiącey ktory wspolbiernymi · 77.
Sposobami chciał pomienionego Margrafa
oswobodzić, dla tego gdy Krolowa Jeymość
podług zwyczaiu swego w tygodniowey
spowiedź odprawuiąc y blisko kwandran
sa na niey spowiedników pospolicie ba-
wiąc się iednego dnia więcey godziny na
swey spowiedzi bawiła się: dano znać o tym
Krolowi wspołpanuiącemu Krol domyslił
się zaraz iż ow spowiednik nie nad
Krolowy, ale nad Pombala rozgrzesze-
niem tak długo tam przed Krolowy
pracował przetoz z wielką pilnością
na powrot Krolowey czekał y z swoiką
swą grzecznością pytał się za coby
tak długą była iey spowiedz Krolowa
tey maiąc względu memoryał od Spo-
wiednika sobie za iego przyiacielem
Margrafem podany rzekła iż ma
skrupuł z przyczyny ostrego postę-
powania z przeszłym Ministrem Lizbonie
to Krol rzekł Wasza Krolewska Mość
verbes

78. Verbes pamiętaią y wszyscy powinni
oy bydź postąpni ile mogę to pilnie
uważać iż ia to nigdy nie przystanę ani
pochwalę.

Zaraz odezwała się Krolowa iż
przyiaźń Krola Małżonka swego nad
inne wszystkie ludzkie względy przekła-
da y wszystko tak uczyni iak on sądzi
w krotce zatym gorliwy ten ze Mar-
grafem Powiednik od Urzędu swego był
oddalony a inny na to wzięty.

W pewney niedaleko Lizbony
wsi de Hrab des Sajo zięcia Mar-
grafa de Pombal należącey wielki
stał się ruch a to z następuiącey
przyczyny.

Na Uroczystość tamecznę Nay-
świętszey Panny Nazaretańskiey przy-
był z zaproszonemi gośćmi do teyże
wsi pomieniony Hrabia gdzie się też
wielka liczba ludzi z poblizszych mieysc
na odpust zeszła. Cono-bożeństwie

petne

petne ulice były ludu a też y zgroma- 19
da dzieci zebrała się przed okna pałacu
różne wesołe czyniąc podziecinnemu
igrzysku. Wtym iedno ztych dzieci
lat sześć maiące chcąc się też zswym
głosem przed Panem Hrabią w oknie
z gośćmi stoiącym popisać zaśpiewa-
ło na stępuiące wierszyki

Krol nasz Don Pedro niech żyie
A Pombal niech zlamie szyie.

C. Są to wiersze powtarzaiące się po
każdey strofie w pewney pieśni na
margrafa de Pombal napisaney
ktorą po wszystkich ulicach codzień
prawie pospolstwo śpiewało.) Ucią-
wszy się za chonor swoiey Pani z do-
mu Pombalowney pomienionego Hrabi
lokaie wypadli z pałacu na ulicę y
dziecko ow na śmierć prawie (: po Pom
balowsku:) ubili obrażony tą niego-
dziwością lud iż dziecią tak małe y

nie znaiące

80 nie znaiące co śpiewało tak okrutnie było skatowane porwało się do owych lokajow na ostatek do nich y do potrzeby lądzia tameczny chcąc uśmierzyć tak wielki rozruch postał żołnierzy do Pałacu y owych lokajow iako Autorow w tumulcu wsadził w ciąsne areszt

Wrabce y to nie poskromiło by ciżbę rozjuszonego pospolstwa gdyby nie przybyły by dwie kompanie koronnych żołnierzy

W sprawie Margrabiego de Sombel po wszystkich inkwizycyach y konfrontacyach pokazało się iż za swoich rządow więcej w więzieniach poosadzał czyli na wygnanie do Ameryki wysłał osob 8. 640, iuż to liczące Braci Krolewskich Książąt Krolewskiej Krwi Biskupow Chrabiow Margrafow Ministrow Posłow Kapłanow Zakonnikow Mnichow nay dystyngowańsze Damy y mało z krwi Krolewskiey pochodzące dziatki Pokazało się powtore iż między tą liczbą

znalazło się

Znalazł to się iuż iawnie y oczewiście nie-winnych 3.920. z których umarło w więzieniu y nawygnaniu osob 3.170 a wyszło przecię 800. Sutronowie Dombulowsey tego się iuż tylko trzymali iż tak wielkiey i szpetney sprawy nie trzeba wzruszać ale ią raczey przytłumić y zagodzić. Na to pokrzywdzony strony Adwokat odpowiedział Nie iesteśmy tak zawzięci żebyśmy daley byli od ugody: Ale pamiętać trzeba że między pokrzywdzonemi, nie tylko są żywi ale też y umarli, Umarli bez wątpienia naysrodzey są pokrzywdzeni bo na samym nawet życiu od nich tedy ma się zacząć ugoda. Że zaś żaden z nas nie ma na to od zmarłych plenipotencyi niech więc margraf de Dombal urzędownik wysłany będzie, tam gdzie się z nieboszczykami godzą a żywi zaraz swych krzywd odstąpią y dadzą mu wieczny pokoy.

Wymieniwszy niezliczone krzywdy y krzywdy tak wielu tysiącom osob przez Margrafa de Dombal uczynione, przystąpmy

82 my teraz wszczegulności do sprawy y pokrzywdzeni Biskupa Konimbryceń-skiego który następuiące okaże opisanie

Jako były wszczegulności prześladowaniu y okrutnie według im uięcieniu trzymani Hubi de Arganit Biskupa Konimbryieńskiego przez Margrafa de Pombal ministra pierwszego Portugalskiego

Margraf de Pombal, nie przebłaganą nienawiść miał zawsze ku Infantowi Don Pedro Bratu rodzonemu zmarłego Króla, a ponim panuiącemu Królowi przeto y zaślubieniem iego z Corką Królewską teraz panuiącą Królową wszystkiemi siłami podówczas przeszkadzał miotaiąc na niego przed Królem wiele fałszów y grubych nawet potwarzy

Gdy się mu to nieudało starał się potym we wszystkich okolicznościach iak nayuiększe Infantowi czynić przykrości który z delikatnego bydź az do skrupułów summienia miał sobie zapra-

dnika

dnika w tey mierze y za Oyca Duchowne-
go Biskupa Konimbryceńskiego z Familii
Hrabiow d'Argani męża prawdziwie apo-
stolskiego dla swey wysokiey cnoty y na-
uki a nadewszystko, dla wielkiey i słod-
kiey w opowiadaniu słowa Bożego wymowy
y w staraniu około wiecznego y doczesnego
nawet owieczek swych uszczęśliwienia gor-
liwosci w całey Luzytanie sławnego kto-
rego cały naród nie inaczey nazywał
tylko prawdziwym apostołów następcą ozdo-
bą Religii y iak przykładem tak zaszczy-
tem wszystkich Biskupow.

Chcąc Margrabia umartwić Infan-
ta szukał sposobu do zgubienia tego Bi-
skupa y z czasem go znalazł ustanowił on
w Lizbonie Trybunał Mensae Censoriae bez kto-
rego wiedzy pod drukować niegodziło się.
Ktory w rzeczy bezecnym księgom na swiat
wychodzić pozwalał a pożytecznym niedo-
puszczał a tak Krolestwo Luzytań-
skie szkodliwe księgi napełniły mi-
nowicie owe Wolterii y Rousseau dobry

Pasterz

 Pasterz zażył swego głosu ostrzegaiąc
listem Pasterskim swe owieczki y owe
Księgi Zakazuiąc.

Dosyć było tego Margrafowi iż
list Pasterski bez wiedzy pomienionego
trybunatu był drukowany a to wprzeszłe ta-
kie Księgi ganiący. Gdy więc Biskup w
Roku 1768. w Sam dzień Niepokalane-
go Poczęcia Matki Boskiey rano na
nabożeństwo do Kościoła gotował się z
nayto Żołnierze pałac Jego opasawszy
wzięli go w areszt a przy nim wszystkim
tam znayduiących się z iego familii
wielu z rozmaitych Zakonow przytym
ze Biskupie znayduiących Teologow y
pięciu Filipinow dla odprawienia tam
missyi ledwo przybytych wszystkich
tych zaprowadzono do Lizbony a Pałac
Biskupi złupiono y pieniędzy samych
20000 wszystkich złotych zabrano z
czego wszystkiego nic krewnym Biskupa
nie dostało się.

Jan

Iuż tedy Margraf miał w ręku swego 85
winowaycę ale niemiał ieszcze iego
winy że zaś niemożna iey było znaleść
w nienaruszonych uniczym obyczaiach
Biskupa, kazał koniecznie ią wyszuki-
wać w iego Liście Pasterskim i zlecił
to pewnemu Don Cerosio Remos człowie-
kowi dawno od siebie przekupionemu. Ten
nim ieszcze ów List Pasterski zaczął czy-
tać iuż w nim znalazł kryminał stanu
co też publicznem pismem całemu Kro-
lestwu (: dla omamienia pospolstwa:) za-
raz ogłosił to pismo iak tylko widzieć
się dało domyślono się zamysłu Margrafa
i lada dzień czekali podobney tragiczney
sceny iaką dnia 12 Stycznia R 1769 na Liz-
bońskim rynku publicznie wystawił.

Przezorny w swoich zamysłach tenże
Margraf chcąc bardziey oczy ieszcze pospol-
stwa okłodą zasypać na dalsze roztrzą-
śnienie tegoż Listu Pasterskiego zebrał bar-
dzo wiele podług woli swey przekupionych

bezbożnych

86 bezbożnych, Jurystow, kanonistow y na-
wet Teologii S. Professorow y Doktorow
ci ledwo na ten Zbor zeszli się iuz ci iedno-
głosnie krzykneli iż Biskup koninbry-
censki godzien iest smierci.

Tey srogiey y oczewistey niespra-
wiedliwosci niemogąc znieść Infant Don
Pedro a teraz wspoł panuiący krol z swą
razem małżonką panuiącą krolową tudziesz
Patryarcha Lizbonski Don Franciszek de
Saldayna y ieszcze ieden z nim Biskup
poszli hurmem do krola tak wielką nie
godziwość rzeczy przeciwko Margrafowi
przekładaiąc. Dobry y łaskawy krol ale
od Graffa prawie zawoiowany niewiedział
co miał w tym poczynąc ale iuz na sprawie-
dliwą stronę nakłaniał się za Biskupem
powoli zaczynał.

Zrozumiał to margraf y winną
stronę (: lecz zawsze do celu swego mierzą-
cą :) zaraz rzucił się. Oswiadczył się przed
krolem iż on równie iak infant Don Pedro

z swą

Z swey Matczyzny i Patryarcha z Bisku- 87
pem nie nieyśpuka iak tylko Świętey Spra-
wiedliwości ięzeli więc wątpliwości iaka
z strony Krolewskiego sumnienia zachodzi
naybespieczniey tey rzecz ięze Trybunał
Święty Inkwizycyi ktory niech sam sędzi
Biskupa.

Iuz więc pewny był swey rzeczy
Margrafa posadził abbowiem onda-
wniey ięzeie (: z różniłszy zamysłem swo-
im przeciwnych nawet y Brata Krole-
wskiego osadzaiąc na to pierwszego Inkwi-
zytora mieysce, iednego z swych krewnych
posadził mowię takie w tey Świętey Inkwi-
zycyi osoby, iakiey z owey Świętey Teo-
logii do swey rady był zaciągnął: zaczym
pewny będąc o pomyślnym Dekrecie dla
siebie, kazał iuz czynić przygotowanie
na spalenie Biskupa.

Iakuz wszystkie nadzieie w zabiegach
ludzkich przeciwko przemocy Margrafa
ustały same tylko nie przetrzymane.

Biskupa

88. Biskupa męstwo y wielka przy głębo-
kiey nauce wymowa, z tey ostatniey toni
nad spodziewanie y prawie cudownie go
wydźwignęła. Gdy albowiem przed takie-
mi (: iak się rzekło.) Inkwizytorami był
postawiony na ścisły Examen żadnego
nayrmnieyszego słowa na ich pytania
nie odpowiedział, to tylko raz na zawsze im
odpowiedziawszy. Jestem Biskup, więc Na-
stępca Apostołów nikt mnie składać y
Sądzić nie może tylko sam Kościoł. Przy-
znaię ia że iest przymus gwałtowney
przemocy aż nadto: ale prawey nademną
Zwierzchności nie zgoła. Zabić mnie mo-
żecie zawsze. Sądzić zas urzędownie nigdy.

Tego Biskupiego męstwa y statku, tak
się przeląkł Margraf, iż cały Sąd zawie-
siwszy, tym się tylko kontentował że trzy-
mał nieprzyiaciela swego w więzieniu
na którym iednak to przynaymniey chciał
ieszcze wymodz, aby dobrowolnie chciał
z siebie Biskupstwo złożył. Ale nie tra
fit

pił na stabego Żadnemi pogrozkami ani obietnicami na to nawet Biskup Że zwolić niechciał, mówiąc: Dozgonnym slubem tey oblubienicy Chrystusowey obowiązałem się nikt go nie zerwie tylko śmierc

Stargany tak swoim prześladowaniem y tak wielkiemi laty ten Pasterz czekał iuz na śmierć aby go z rąk prześladowcy swego uwolniła lecz zadziwnym zrządzeniem Boskim na więzieniu ciężkim zakończyło się.

Po śmierci więc Króla gdy panuiąca Królowa chcąc uwolnić tegoż Biskupa Konimbryckiego po wszystkich więzieniach szukaiąc nigdzie go znaleść nie mogli aż spytany od Dworu Margraf de Pombal taiemne owe podziemne mieysce ukazał którego obszerność była iak dobrze wygodney mogiły to iest długości stop siedem a szerokości trzy. Gdy ten Biskup wchodzącyh

90 dzących do siebie Krolowey postańców postrzegł, rozumiał iż to byli Lombalo-wszy oprawcy na Stracenie iego przy-słani, przeto zwykłym swym Pasterskim męstwem uklęknął mowiąc: Oto waszę ofiarę macie zabijaycie. Leċz ci rownie na kolana padli przed nim rzecz mu całą oznaymuiąc. To dziwnę iż ten Bi-skup chorobę astrzymatyczną bardzo przed tym cierpiąc, w tym tak dłuqim y srogim potym więzieniu osadzony cale się iey pozbył: chociaż oprocz przy-krości, zgniłego y ciasnego owego miy-sca, pokarmu też inszego nie miał, iak tylko, zgniłą wędzoną ryby. Takim po-karmem i innych więźniow Margraf de Lombat karmił: nadto nigdy im iszcze nie dozwalał ani lekarza ani nawet Spowiednika.

Wspomniony Biskup wyprowadzo-ny będzie z więzienia w karecie Kan-

cyupa tameczniego Zaraz prosto do Dwi- 91
ru, na pokoje poiechał lecz ledwo prze
gmin Dziełuiącego na siebie po wszyst-
kich Ulicach ludu mogł się przecisnąć
Suknie zaś na nim były, same tylko
zgniłe szmaty, ledwie na ciele trzymaiące
się, y nie dziw gdy przez lat 21 w tym wię-
zkim zostawał więzieniu.

W kilka dni po uwolnieniu Krolowa
sama panuiąca, okazuiąc iak powa-
żała tak zacnego Męża wspomnionego
Biskupa Konimbrycenskiego pisała
do niego list następuiący.

Kopia Listu Krolewey Portu-
galskiey do Biskupa Konim
brycenskiego.

Zdrowie iak nayprzyiemnieysze, nay
przewielebnieyszemu Biskupowi Ko-
nimbrycenskiemu Hrabi d'Argant
Moiemu Konsyliarzowi iako temu
ktorego ia nader sobie szacuię
Krol

92. Krol moy Pan Oyciec gdy uczynił koniec
dlugim owym waszym cierpieniom:
wstrzymać się nie mogę, azebym wam
nieoswiadczył tą wielkiey mierzy radosci
ktorę sprawiła ta pobozna y swiętobli-
wa okolicznosci oraz że znayduie mię-
dzy moimi poddanemi tak wielkich
zasług Biskupa iakim iestescie. Poni-
waz wielki przykład y zbudowanie z
was daiące zyliscie zawsze cnotliwie
y bez zadney przygany: przeto w ser-
cu mym krolewskim powziąłem da-
wno godzy szacunek waszey Osoby nie
przestaiąc nigdy chwalic oweyzy-
wey i Apostolskiey gorliwosci kto-
rę okazaliscie w rządzeniu od Opa-
trznosci Boskiey powierzoney wam
trzody: nie tylko się zasilaiąc stąd
kim owym pokarmem, ktory w ser-
cach wszystkych, wzrost daie ma

xymum

mocznym prawdziwey Religii, ale tez 93
w Zakutku przykładem swym pokazu-
iąc, iakoście byli posłuszni y rozkazom
Krolewskim, gdy one wam były przystałe
y za takie poznane: umieliście albowiem
zawsze pogodzić obowiązek Koniecżny czuy-
nego Pasterza z powinnością nieuchronną
wiernego y posłusznego poddanego. Żeby
więc iawno wszystkim było, iak wielką
ufność w was pokładam, iak was wielce
szanuię y wasze postępki są mnie miłe,
kaze cie wpisać y zregestrować ten list
// Waszey Krolowy w Archiach nie tylko w
naszey Sekretaryi, ale tez w Archiwach Ka-
mery Biskupskiey i Miasta &c Asgamil.
Krolowe
Sedno Bogobojności y sprawiedliwości tey
Monarchini, ogłosiwszy publicznie niewin-
ność swoią y długo przez Margrafa de
Lombal więzionego Biskupa Kombryckiego
gdyż się potym dowiedziała iż w Aktach
Kimimbryckiego Archiwum tenże Margraf
kazał Imieniem nieboszczyka Krola Jozefa
zapisać

94 zapisał karam na tegoż Biskupa iako na

winowayące przeciw Maiestatowi a tym sa-

mym od wszystkich praw odpadłego roz-

kazał przynieść do siebie te akta, y ręką

swą własną owę karam piórem wyskreś-

wała, a to w przytomności swego Sekretarza

Stanu Vikhomensu de Villa nova di Corvera

przypisała oraz na marginesie tychże Ak-

tów rozkaz dla pomienionego Sekretarza aby

kazał równie wymazać wszystkie Archiwum

Kapituły Konimbryceńskiey znayduiące się

cytacye Processa y Dekreta do tey sprawy

ściągaiące się, wymazane zaś tak one być

maią żeby żaden ich wyczytać nie mógł

y żeby o takim doskonałym wyskrobowa-

niu autentycznie Królowa była uwiado-

miona. Odebrawszy takie swe usprawie-

dliwienie. Mężcznik ten Sembałowski Bi-

skup Kombryceński udał się zaraz do

Dworu wdzięcznym za sprawiedliwość

mey mionę podziękowaniem ale przytym

i tegoż Dworu pożegnaniem mieniąc

ia

iż skupszy musi doswey od Boga sobie 95
powinoney trudy: ktorey gdy nie odstąpił
podczas krwawey nawet utarczki przyszło
mu było odstąpować oney. Zbudowana
wielce tą prozbą krolowa, zezwoliła na
tego Pasterza zgodę, wielką wrazie czy-
niąc ofiarę swoich pobożnych chęci dla
dobra Duchownego Konimbrycenskiey ca-
ley Dyecezyi.

Wspomniony Biskup odwiedzaiąc
swoią Dyecezyę przybył też do Miasta
Pombal y stanął w klasztorze Franciszkan-
skim. Zaraz do niego przybieżał Margraf
De Pombal i z nim zna(ć) dany Biskupowi
w rantyj kamarze przez pułgodziny siedział
rozmawiaiąc z swoim kamerdynerem Blan
chiville. Jak tylko Biskupa wychodzącego
uyrzał padł na kolana te tylko słowa
mogąc wyrzec: Jesteś moim Pasterzem, daj
że mnie twoie błogosławienstwo: Biskup
mu rzekł: aby powstał lecz on niechciał,
aż w ten czas to ledwo uczynił gdy go

spodar-

96 spodan też równie z swym gościem chciał na kolana upaść. Bawił się potym sam na sam przez puł godziny z Pasterzem swo-im który gdy tegoż margrafa wzaiemnie potym odwiedzał, zastał go nad drzwiami z całą swą familią klęczącego przyjm-ił go znowu Pombal do pokoiu y przez godzinę z nim na osobności zaba-wiwszy się, wyszedł mówiąc oczy łzami zalane: którego margraf pod rękę aż do karety zaprowadziwszy, padł znowu na kolana przed karetą odwróżę myśl kto zostawi się two.

Wystawiwszy przed oczy czytelniko-wi żywy przykład absolutnego rządu wspomnianego w obcym kraju ministra należy mieć pamięć o tym że y w Republi-kańskim narodzie, podobnież zwierzchności absolutnie dokazywać może uciążliwęj stałych niesprawiedliwości. Starać się więc należy, ażeby osoby do Magistratur wybierane, nie miały ducha ambicyi.

Ducha

Duchu prywaty y Duchu tałamstwem 97
zarazonego.

Dnia 13. Grudnia smutny osobliwy w Mieście stołecznym w Warszawie nastę-puiący zdarzył się przypadek. Ieden zodwiernych Dworskich nazwiskiem Karol Bet, maiący służbę w Zamku poszedł do Sali, w ktorey Sessye Rady nieustaiącey odprawiać się zwykły, niby dla uczynienia potrzebnego przygotowania na Sessyę, i tam z pistoletu okrutnie życie sobie odebrał. Strzelenia słychać nie było, bo ta sala od inszych Pokojow oddalona była, a warty zwyczayney ieszcze nie postawiono przy niey. W godzinę dopiero potym przypadku kolega iego drugi odźwierny widząc, że się czas Sessyi zbliża poszedł do Sali obaczyć czyli iest wszystko gotowości ale ią zastał zamkniętą. Otworzywszy drzwi przez moc widział trupa krwią własną zbroczonego około niego leżąc na ziemi, po iedney stronie pistolet a po drugiey stronie Krucyfix. Z tym Krucyfixem w ręku widzianego przed

dwiema

Od dwoma godzinami chodzącego po pokojach spytany od kogoś a to nacó wszak dziś nikt przysięgać nie będzie. Mam w tym moie racyę odpowiedział. Służył ten człowiek dawniey za kamerdynera u nieboszczyka Mniszka Podkomorzego Litewskiego z kąd do Dworu za przeszłego panowania rekomendowany na to mieysce, w którym ażdotego czasu zostawał, sprawując się zawsze dobrze, w niczym nie notowany Królowi z osobliwym przywiązaniem i wiernością służył. Niebył nawet i w potrzebie. Dla czego domyśleć się niemożna co go dotey rozpaczy przywiodło. Z tey okoliczności Sessyi Radney niebyło.

Dalsze dzieje polskie y przypadki znacznieysze w następuiącym roku opisane znaydzieß.

Dzieje Roku 1778.

99 99

Dowcip Dowcipu
czyli
MYSLI WYBORNE

---

1. Nie wielki zbyt w tym rozum, że się tak gada, iak wszyscy inni gadaią. Ale to mi rozum, gdy kto dziś tak iuż mowi, iak wszyscy rozumni ludzie za lat 30 będą mowili.

2. Nie cię nigdy nieuraża? takeś więc niezdatny iest do pożycia ludzkiego, iak i ow, ktorego zaraz lada co urazi.

3. Honor zastępuie podczas Cnotę. Słabe to wprawdzie i podłe zastąpienie, ale potrzebne w owym towarzystwie ludzkim, gdzie Cnoty omal. Tak iak w handlu, radzi się i papierom, gdy złota brakuie.

4. Dla zostania prędko bogatym, nie tak rozumu trzeba, iak honoru i sumnienia nietrzeba.

5. Kto nigdy narazić się niechce, na niepodobanie przyiacielowi, niegodzien iest, żeby się ktoremużkolwiek przyiacielowi podobał.

6 Mowić mało i źle, iest to nieszczęście prostacz-
ków. Mowić wiele i źle, iest to zuchwalstwo głupiów.
Mowić wiele i dobrze, iest to szczęście dowcipnych.
Mowić mało, a dobrze, iest to rostropność mądrych.

7. Bez Cnoty naylepsza natura złą zostanie,
a przy Cnocie, naygorsza nawet będzie dobrą. Tak
iak nayspokoynieyszy Koń, rozniesie człeka, gdy
go wyuzda, nayżywszy zaś poydzie powolnie
pod iezdźcem, kiedy go umie wstrzymać i zażyć. (a.)

8. Dlatego naybardziey zażywamy zemsty,
żebyśmy wygubili naszych nieprzyiaciół. A przecie
nie tak

(a.) Nienaruszonych obyczaiów Filozof Sokrates,
otoczony swemi uczniami, napotkawszy raz Fizyo-
gnomistę, natury ludzkie zgadywaiącego, spytał: co-
by sądził o iego naturze? Ten przypatrzywszy się
Sokratesowi rzekł, iż iest piiak, cielemik, y bestyalskich
obyczaiów. Przytomni uczniowie, wiedząc że żaden
z tych występków nie padał na ich Nauczyciela, obu-
rzyli się na owego bałamuta. Lecz Sokrates, ha-
muiąc ich, złym się odezwał: Daycie mu pokoy,
bo on zgadł doskonale. W rzeczy samey albowiem, do
wszystkich tych złości mam nader naturę skłonną; aleią
cnota utrzymuie y poprawia.

nic tak nie mnoży nieprzyiaciół, iak zemsta.

9. Ludzi mądrych to iest nieszczęście, że nie zawsze maią okoliczności dać się poznać. Głupców zaś większe ieszcze iest nieszczęście, iż każdego czasu pokazać się mogą czym są.

10. Naywiększa troskliwość Rodziców bywa ta. Co też kiedyś będzie z ich młodych Dzieci, tek? To z nich będzie potym czym się bawią teraz (:b:)

11. Tym końcem stanowią się wszystkie prawa, ażeby żadnego człowieka własna wola nigdy nie była prawem.

12. W ludzkim naszym biednym życiu, iedni bardzo śmierci żądaią, a drudzy ieszcze bardziey

(:b:) Idąc drogą Diogenes, postrzegł w polu młodego prożniaka, ustawicznie kamieniami ciskaiącego na szubienicę, a niemogącego do niey trafić. Długo przypatrywał się zdala filozof tey głupiey zabawce młodego Chłopca. Nostatek, chcąc mu dać do zrozumienia, że z proznowania, wpaść można wielkie występki, y trafić potym na Szubienicę; mijaiąc go, dowcipnie rzekł: Daley moie dziecię! rzucay daley kamieniami na tę Szubienicę; Przyrzekam że kiedy kolwiek do niey trafisz.

 bardziey iey się boią. Pierwszym, dość podobno byłoby dodać iedną tylko cnotę, to iest cierpliwość: ale co drugim, trzeba ich dać nie rownie więcey.

13. Człowiekowi pysznemu, a ieszcze bez przymiotow do Godności iakiey podwyższonemu, to się przytrafia, co na wysokiey wieży stoiącemu: iak mu wszyscy, tak on wszystkim, bardzo mały wydaie się: y czym go wyżey będziesz sadzał, tym on mnieyszym w oczach wszystkich pokaże się.

14. Ty mnie, Przyiacielu, przestrzegay zawsze y upominay, a ia ciebie! iest to związek cnotliwych przyiacioł. Ty mnie, przyiacielu, zawsze i wszędzie chwal, a ia ciebie! to iest banda rozpustnikow.

15. Człek nieuważny, urazy mści się. Człek rozumny, nią gardzi: Człek cnotliwy ią daruie. (:c.:)

16. Miłość własna, iak wielce iest szkodliwa, tak nader do przełamania

---

(:c.:) Sławny Bisurmanin Abu Hanifach (ktorego Mahometanie słusznie nazywaią swym Sokratesem) w darowaniu urazy, dał przedziwny wszystkim nawet Chrześcianom) przykład. Gdy albowiem, od iednego z nieprzyiacioł, sromotny bez żadney przyczyny odebrał policzek, rzekł do niego: „Mogłbym zemścić się, y oddać ci zniewagę za zniewagę; ale nie chcę. Mogł bym cię donieść do Kalifa; lecz „nie myślę być oskarżycielem. Mogłbym w mych Modlitwach

do przełamania trudna. Trzeba więc ią oszukiwać tak, iak rozumna żona oszukuie nie gospodarnego męża; rządzi ona domem iak rozum każe, a w męża wmawia, że wszystko podług iego woli czyni się. 103

17. Źle, gdy ieden musi robić wszytko: gorzey, gdy do iedney roboty mieszaią się wszyscy. Jeden, cokolwiek dobrego zrobić może; a wszyscy, naylepszą robotę popsuią. (d.)

„Modlitwach, uskarżać się przed Bogiem na ciebie, „o tak ciężkie moie pokrzywdzenie; wszakże y tego sobie nigdy nie dopuszczę. Mógłbym naostatek żądać ażeby Bóg w dzień sądu swego, zemścił się nad tobą, „o moią krzywdę; atoli, niech mnie tenże Bóg nie „dopuszcza, żebym miał taką myśl do głowy kiedy „przypuścić! Owszem, gdyby straszliwy ów dzień „Sądu, właśnie w tym pokrzywdzenia moiego momencie przypadł, a moia prozba miała tam wagę; nie„chciałbym wniść do Raju, chyba razem z tobą;" Wszakże łagodność iego y miłość ku nieprzyiaciołom, nie uczyniła ich lepszemi. Jakoż umarł tenże ich Sokrates w więzieniu Bagdatskim Roku 1161. a to za to, że iego ścisła ta do obyczaiów Nauka, wielu się niepodobała lubo go, y iego Naukę ile mógł podówczas bronił Kanclerz Państwa Abu=Józef Aż też w lat 335. po śmierci tego więźnia Sołtan Melik schah wystawił mu wspaniały Grób, y przyjmino obszerne mieszkanie, niby Collegium czyli akademią, a to dla tych,

którzy

104. (c.) Gdy nas Fortuna mija, sadząc mniey godnych wyżey zanas, nie tylko nam złości nie wyrządza, ale owszem czyni wielką przysługę. Barziey albowiem upokorzeni bylibyśmy, gdyby nie siedzieli od nas wyżey tylko sami godni: gdyż to byłoby wtenczas znakiem, że wliczbie godnych nie iesteśmy.

29. Chore

ktorzy mimo tak wielkiego y długiego prześladowania, statecznie nauki iego trzymali się; aby też daley ią utrzymywali, y wcałym Państwie rozmnażali.

(d.) Dawny Grecki snycerz Polyklet, maiąc robić pewny Posąg zrozkazu Ateńczykow, a wiedząc ich zwyczay, że wszyscy zechcą tym działem kierować, y coraz podług każdego woli poprawować, zrobił dwa podobne posągi, zktorych ieden schowawszy, drugi wszystkim pokazywał, y podług każdego żądania odmiany y poprawowania czynił. Postawiwszy go potym na widok, postawił ten przynim y ow drugi taiemnie u siebie chowany. Gdy się zeszli do oglądania Ateńczykowie, dziwnie im ten drugi podobał się Posągi, aż pierwszego, (niewiedząc że to był ow, ktorego oni poprawiali) wszyscy zaczęli naśmiewać się y szydzić. Toż Polyklet rzekł do nich: To, co chwalicie, robił sam ieden tylko Ateńczyk Polyklet; zczego zaś szydzicie, iest to wszystkich Ateńczykow robota.

19. Chore swe zdrowie, łacniey poratuie bogaty, 105
niż ubogi; za to też, nie tak łacno na chorobę nabieży
ubogi, iak bogaty. Choroba albowiem, bardzo iest
delikatnego gustu: gdzie obiad z chleba tylko y
zwody, nie sprószy na takie gody; tam zaś przyby-
wać rada, gdzie co dzień suta biesiada. (e.)
20. Chcesz li mieć pewny y niezawodny sekret, aż
żebyś wszystko to prawie otrzymał, co tylko żądasz?
Nie żąday wiele. (f.)

21 Przełożony

(e.) Sławny z tylu Xiąg wydanych Paryski Le-
karz, Filip Hecquet, Dziekan Akademii Lekar-
skiey, miał ten zwyczay: iż gdy do bogatych chorych
był wzywany, odwiedziwszy chorego Pana, wstępował
do iego kuchni, także do Kuchmistrza y kucharzow
„ czyniąc powitanie: Witam was, wielkich dobrodzie-
iow wszystkich nas Lekarzow! Gdybyście albowiem,
z bytniemi potrawami, Panow waszych nie truli;
wszyscybyśmy Lekarze, z głodu pomierali.

(f.) Tego niezawodnego sekretu zażywaiąc Oyciec sła-
wnego Łacińskiego Poety Auzoniusza, co tylko w życiu
swym pragnoł, to wszystko miał. Tak albowiem o tym „
swym Oycu napisał pomieniony Poeta Auzoniusz.

Omnia quæ voluit qui prospera vidit, et idem
Optavit quicquid, contigit ut voluit.
Non quia Fatorum nimia indulgentia, sed quod
Tam moderata illi vota fuere Viro

To iest

Wiło mu się iak z płatka, y co tylko żądał
To wszystko w swoim życiu pomyslnie oglądał.
Nie iżby miał na siebie hoyne na zbyt Nieba
Lecz że skromnie on żądał, to tylko, co trzeba.

106 21. Przełożony, barziey powinien szanować dobrego, niż złego; doglądać zaś, boday nie pilniey ieszcze trzeba dobrego iak złego. Mniey albowiem źle, że się zły nie poprawił; gorzey gdy się dobry popsował. zwłaszcza że gdy dobry zostanie złym, od wszystkich złych gorszy będzie.

22. Żeby kto mogł rownać się z człowiekiem wielkiemi przymiotami ozdobionym; nie dość na tym, że widzi wnim niektore rowne swoim przywary; lecz trzeba, żeby też wsobie widział tamtego przymioty. (9.)

23. Passya miłości wswych początkach, iest to Dziedzic niedorosły; y wten czas Rozum iest Opiekunem, Jakże tylko ten Dziedzic dorośnie słuchać więcey Opiekuna nie chce.

24. Naywiększe

(9.) Gdy pewni, chcąc poniżyć Wielkiego Filozofa Dyogenesa, wymiatali mu na oczy, że nie ktore rowne im miał występki; taką im pomieniony Filozof odpowiedzią zapłacił: Te moie występki pokazują, że ia wszystko to mogę, co wy; ale wy, nigdy tego nie możecie, co ia.

24. Naywiększe człowieka przymioty przymiotami 107
być przestaią, gdy się ku pożytkowi powszechnemu
nie obracaią. Przeto dawni Filozofowie między
prawdziwemi przymiotami ludzkiemi, niechcieli
kłaść piękności; gdyż żaden piękny, nie uczynił
szpetnego pięknym. (h)

25

(h) Dawni Babilończycy, osobliwszy wynaleźli
" sposob, azeby osoby szpetne, mogły korzystać z pięknosci drugich. Pewnych czasow, zgromadzali
oni na iedno mieysce, wszystkie panienki, do
zamęscia iuż doroste; dokąd przybywali y Kawalerowie, żenić się myślący. Wyprowadzano na
Aukcyą te panny, zaczynaiąc od naypięknieyszych;
y kto więcey za nie do Skarbu publicznego pieniędzy dał, ten ie za małżonki brał. Zostawały
" się szpetne; za ktore, nie tylko żaden szeląga dać,
ale y darmo ich brać niechciał. Na wyposażenie więc tych upośledzionych w pięknosci panien,
zazywano owych pieniędzy, za piękne zebranych;
a to znowu przez Aukcyą, lecz przeciwnym sposobem: bo tam, kto więcey do skarbu dał; tu zaś
kto mnieyszym posagiem kontentował się; ten oblubienicę otrzymywał. Historie de l'Acad: Roya,
des Inscrip: &c: Tome 40:

25. Naynie podobnieysze do siebie rzeczy, umiesz kształtnie ziednoczyć? masz Dowcip. Rzeczy do siebie naypodobnieysze, potrafiasz iednę od drugiey odłączyć? masz Rozsądek.

26. Biedę, albo trzeba z siebie zrzucić, albo ią cierpliwie znosić. Zrzucić ią, nie zawsze to w naszey mocy: cierpieć zaś, zawsze iest w naszey. Lepiey podobno trzymać się tego, co każdego czasu możemy, niż co możemy nader rzadko y trudno. Zwłaszcza, że zrzuciwszy z siebie iednę biedę, kto wie, czy nie osiodła nas druga? y tym samym że iuż iest druga, bodayż nie będzie cięższa y gorsza. (i.)

(i.) Wiadomy w Historyi Dyonizy Tyran, wszedłszy raz do Boznicy Iowisza, postrzegł niewiastę Sycyliiską, w głos za iego iak naydłuższe Panowanie modlącą się. Nie przywykły ten Tyran słyszeć ku sobie takich życzliwości, podziękował tey Kobiecie za te gorące modły, y spytał się, co by miała za przyczynę, tak bardzo sprzyiać? Na nato mu tak ona odpowiedziała: „ Nayłaskawszy „ Panie, iesteś za mego życia, trzeci iuż w tym kra„iu Tyran. Za czasów Pierwszego, miałam ia czte„rykrowy, y wziął mi on iednę. Tak mnie to nie„cierpliwą uczyniło, żem się udała do Iowisza „(od ktorego tyle iuż łask doznałam) prosząc aby „go prędko śmiercią skarał. Byłam w tym wystu-

chana

27 Jeden, słuchaiąc skarg nie na to patrzy; kto pierwiey wswym zażaleniu uprzedził, lecz kto zlep= 109
pszą Sprawą, acz pozniey przyszedł. Inny, temu zaraz rzecz przysądza, komu rychley drugiego ubiedz udało się. Pierwszy, podobny iest do Pańskiego Domu, wktorym, wiedzą iak kogo przyiąć, każdego czasu: Drugi zaś iest to wiezna karczma; gdzie kto pier= wszy, ten lepszy.

28. Nim co kolwiek poczniesz, na te trzy rzeczy zawsze pilnie uważay: Czy godzi się? Czy przy= stoi? Czy potrzeba? Aby iedno z tych trzech bra= knęło, nic nie czyń. (k:)

29. Do

„wysłuchana, y ow Tyran umarł. Nastąpił ponim „Syn iego, drugi Tyran; alić na samym wesołym „początku Panowania swego, wziął mi drugą kro= „wę. Znowu rownie iak przedtym byłam niecierpli= „wa, znowu do mego Jowisza udałam się, y znowu „byłam wysłuchana, iż y ten drugi Tyran zginął. „Potym drugim, nastąpiłeś ty trzeci Tyran, y nie „wiem czy wiesz otym, że wziołeś mi trzecią kro= „wę; wszyscy iednak mowią, że się to stało za twoią „wiadomością y rozkazem. Ale mnieysza iuż y o tę trze= „cią krowę; nieyiją sobie; lecz żyi iak naydłużey: „bo iak tylko po twoiey śmierci nastanie znowu czwar= „ty Tyran, ostatnią mnie czwartą krowę zapewne odbierze.„ Melanges tirés d'une grande Bibliothe= que a Paris. 1780.

110 29. Do wszystkiego złego ten się pewnie poczuwa, ktory wszędzie dla siebie upatruie przymowki.

30. Niewinnie cierpiący ludzie, stym się pospolicie odzywać y żalić się zwykli: Nieżal byłoby cierpieć, gdyby człek na to zasłużył. Iest cito zdanie powszechne, lecz mniey uważne. Ieżeli koniecznie iuż mam cierpieć; wolę cierpieć niewinnie iak winnie. Chociaż albowiem z strony karzących y trapiących, daleko chwalebnieysza rzecz iest, być sprawiedliwie na kary skazuiącym Sędzią, aniżeli niesłusznie dręczącym Tyranem; z strony iednak cierpiących, nie rownie lepiey być Męczennikiem, niż Złoczyńcą. (l.)

31 Nowych

(k.) Godziwość y przystoyność, prędzey można poznać; potrzebę zaś każdy iak chce rozciąga: rozumny iednak y gospodarny człowiek łatwoią określi. Dawni Filozofowie, aż nadto potrzebę ścieśniali. Dyogenes, lubo żadnych iuż innych ruchomości nie miał, iak tylko torbę, kiy, y skorupę do czerpania y picia wody; gdy iednak postrzegł raz młodego chłopca, garścią wodę zrzeki piiącego; zawstydził się, że niepotrzebną skorupę przy sobie nosił, y zaraz ią na ziemię cisnoł.

(l.) Wielki Filozof Sokrates, lubo wmłodym wieku, mężnie tyle razy za Oyczyznę woiował;
1) lubo żadnych wysokich Urzędow wnadgrodę przyiąć nie chciał; lubo cały w Naukach zanurzony pierwszy prawdziwą Filozofią (iak

oniem

31. Nowych rzeczy, nie odrzucay zaraz dla 111 tego, że są nowe: o nich iednak, poradź się y Starych. Chociaż albowiem młode wino kupuiesz, do dawnych przecie Winiarzow o poradę idziesz: bo gdy młodego tylko o młodym winie radzisz się y od niego ieszcze go bierzesz, nabędziesz podczas takiego wina, ktorego potym, ani pić, ani zbyć.

32 W obieraniu do czytania pożytecznie księgi, pięciu pięknym rzeczom nie dowierzay. To iest: piękney Oprawie, pięknemu Tytułowi, piękney Prefacyi, y pięknuy approbacyi. Przy wszystkich tych pięknościach pięciu, może być książka, ni w pięć ni w dziewięć. (:1:) 33. Cieszy się

(:1:) Piękne na pozor księgi, a nic w sobie dobrego nie maiące, przyrównał Pliniusz do wspaniałych owych Egipskich Kosciołow, na ktore patrząc, rozumiałbyś że w nich wielki iaki Bożek, albo sam naywyższy Iowisz mieszka: wszedszy zaś do srzodka tych kosciołow, nie uyrzałeś na Ołtarzu, tylko albo bociana, albo węża, albo kota, albo myszi, ktorych zaslepieni Egipcyanie, za Bogow czcili, y tak kosztowne Koscioły im budowali. To pliniusz Xiążę zaś wszystkich Mowcow Cycero, sam o sobie swiadczy iż na pięknym Tytule iedney Księgi, szpetnie się raz zawiodł. Była to księga napisana od iakiegoś

Kleantesa

33. Cieszysz się twoiemi plotkami, wszyst=kim kredyt u Pana zepsowałeś, y sam tylko wnim zostałeś. Prawda żeś wygrał, ale tylko ie=szcze do połowy. Przyuczywszy albowiem Pana do słuchania plotek, starayże się koniecznie daley, żeby żadnego innego nie było na swiecie plotkarza, tylko ty ieden: bo gdy drugi rowny tobie wtym rzemieśle znaydzie się, rownie cię złaski Pań=skiey wyszyie.

34. Masz głowę garcową? piy połgarcowką. Masz połgarcową? piy kwartą. Masz kwartową piy Szklanką. Masz szklankową? piy kielisz=kiem. Masz tylko kieliszkową? nic nie piy. (m)

35

Kleantesa, pod tytułem pozornym: O sztuce Krasomowstwa: Czytał ią ciekawie Cycero, ale ciekawosci swoiey mocno żałował. y takie o tey księdze dał zdanie: „ Napisał Kleantes Księ=„gę O Sztuce Krasomowstwa; ale tak ią napisał, „że kto chce, aby nigdy nie mogł gęby otworzyć, „niech żadney inney księgi nie czyta, tylko tę. „Scripsit Artem Rhetoricam Cleanthes, sed „sic, ut si quis obmutescere concupierit, nihil „aliud legere debeat. „

(m) U stołu Alexandra Wielkiego, gdy duzy kielich (bywały, zaś Alexandra kielichy, zaświa=dectwem Diod: Sic: czasem aż do dwoch garcy) idące koleyno, przyszedł do sławnego z mądrosci wymowy Męża Kallistena; odstawił go zaraz od siebie. Zaczeli porzynim siedzący strzegąc

iż ten

35 Tak ćwicz wobybwczaiach twoiego Syna, iak chciałaby twa żona teraz żebyś ty sam zmłodu był kiedyś ćwiczony. Tak też wychowuy twoią corkę, iak sam żądałbyś dzisiay aby twa żona, wmłodości swey była nie gdy wychowana.

36 Wstydzisz się, że masz za tobą sługę odartego: a nie sromasz się, iż masz poddanego nagiego? Mniey atoli iest szkodliwa na grzbiecie służącego łata, niż pusta poddanego chata (n.)

" iż ten kielich idzie zręki samego Alexandra; on zaś im nato odpowiedział: „ Niechcę mieć sprawy złakim puharem, przy ktorym wykrzyknowszy „wesoło: Vivat Alexander! trzeba potym smutno „krzyczeć: Szukaycie Lekarza! (Nolle se, dum „Alexandri poculum ebiberet, Æsculapio indigere.)"

(n.) Ptolomeusz Lagus, czyli Soter, sławny król Egiptu, y ieden z Naywiększych Następcow na Monarchią Alexandra Wielkiego, zwykł był mawiać: iż niemasz pięknieyszey y prawdziwszey Tronu ozdoby, iak poddani bogaci. Sam zaś, tak skromnie bogactw używał, że gdy wielkie Obiady dawał, srebra do stołu od swych bogatych Panow pożyczał. Omielił się raz ieden z Dworskich, ywymawiał mu, iż wcale nie przystoi, że poddani, bogatsi są, niż Monarcha; lecz nato Ptolomeusz taką ma przypowieścią odpowiedział; Było dwoch podrożnych, „ieden, barzo sam silny, ale konie miał słabe; „drugi nie miał wiele sił wsobie, lecz Konie u „niego były silne. Pierwszy, z całą swoią włas-

sną

122 „własną mocą, wbłocku ugrzązł, itamże został:
„drugiego zaś, chociaż wsobie słabszego, dorazu
„zbłota silne konie wyrwały.„

Punkta v zaskarzenia od XX Iezuitow Portugalskich, przeciwko Marszałkowi de Pombal sądownie Podane

1mo Zaco Margraf de Pombal, oczerniwszy Iezuitow srogiemi potwarzami, zadnego z nich nigdy niepytał, ani exeminował; a tym samym, przeciwko wszystkim ludzkim y Boskim prawom, sposobu do pokazania swey niewinnośći, pomienionym podowczas Zakonnikom niedopuśćił? Co wszystko wszczegulnosci nizey pokaze się.

2do Z iakiey przyczyny, do księgi pod tytułem: Relacya krotka, na ięzyk włoski przełozoney, wydrukowaney, y po całym Rzymie rozrzuconey, przyłączył Notę, opisuiąc Iezuitow, iako naypierwszych Herszłow buntu w Porto, z okoliczności Kommissyi na Wino d'Alto Duoro wszczętey; chociaz Posłani tam od niego Kommissarze, po ściśłym szperaniu zeznali iawnie, iz nayminieyszy cien winy, na tameczynych Iezuitow nie podał?

3tio

3tio Czemu wteyże Nocie połozył, że Jezuici, przez swe intrygi, Familią Krolewską między sobą poroźnili, y Dwor cały zakłocili: gdy żyiące ieszcze naygodnieysze wiary osoby, wiedzą dobrze i świadczą iż to iest iedyna potwarz?

4to. Na iakich dowodach zasadzał się, gdy przed całym światem osławił Jezuitow, iż oni iawny Handel prowadzili, y otwarty Bank trzymali, dla zgromadzenia niby niezmiernych bogactw? wiadomo też iest, że tenże Margraf wprowadził w to Kardynała Saldanha iż wydał Pismo czerniące nader sławę Jezuitow, gdzie każda prawie tego zakonu osoba, odmalowana była, albo w postaci Bankiera, albo Kupca: gdy zaś podtenczas Prowincyał Jezuicki, udał się zaraz do pomienionego Kardynała, prosząc o wymienienie osob y mieysca, gdzie te niegodziwe handle czyniły się, aby mogł takiemu zgorszeniu zabiedz; nie nic na to Kardynał odpowiedzieć nie mogł; bo to pisać musiał co (iak iuż wiadomo) powiększey części Margraf de Pombal dyktował.

5to Co za przyczynę miał przymuszać Kardynała Patryarchę Don Emmanuela iż zakazał Jezuitom

słuchać

słuchał Spowiedzi y kazał; lubo tenże Patryarcha oświadczył się przy wielu świadkach przed swym spowiednikiem, że nic zdrożnego w tych Kapłanach niewidział, owszem bardzo ich zawsze szacował, tak dla ich gruntowney nauki, iak y cnotliwych obyczaiów?

6to Wymieniwszy w Dekrecie przeciwko wiadomym exekwowanym Panom, iż trzech Iezuitow wchodziło do tey (pretendowaney) konspiracyi: czemu tych Xięży na pytania nie brał, ani ich odpowiedzi z odpowiedziami owych Panow nie znosił: lecz po wydanym iuż na tychże Panow Dekrecie, kilką tylko godzinami przed ich exekucyą, do więzienia tych Kapłanow dopiero wziąć kazał?

7mo Zaco wymieniwszy w namienionym Dekrecie trzech tylko Iezuitow, iako winowayców; w lat pożnym dziewięć, w Pismie pod tytułem Dedukcya chronologiczna, znowu na innych trzech, więzieniu zostaiących, tęż sztraszliwą winę włożył. a chociasz przez osmnascie lat ciężko tych Kapłanow więził, nigdy iednak o tym wystepku nie examinował ich ani pytał?

8vo

8vo Czym dowiedzie (co w Dekrecie, y owey Księdze Dedukcya Chronologiczna położył) że Jezuici często odwiedzaiąc Xiążęcia d'Aveiro y Xiążę d'Aveiro Jezuitów, sekretne zmowy między sobą niewali? Czemuż tych Jezuitów, przez tyle lat w więzieniu u siebie maiąc, o tych częstych odwiedzinach y sekretnych mowach (tak iak y o innych rzeczach) nigdy nie examinował ani pytał się? Wszyscy ktorym kolwiek znaiomy był Dom pomienionego Xiążęcia y Kollegiatych zakonników, dobrze wiedzieli, iż to była iedynie potwarz. A do tego, wszak Margraf de Pombal wszystkich sług teyże Xiążęcia ściśle examinował, a niektorych y na tortury brać kazał; a przecie nic na nich, przeciwko tym Xięży niewymęczył.

9no Niech teraz dowodzi, że Xiążę d'Aveiro często uczęszczał do Xiędza Tymoteusza d'Oliveira Jezuity w Kollegium S. Antoniego (iak Margraf de Pombal twierdził) mieszkaiącego? gdy iawna rzecz iest, że iak tylko pomieniony Jezuita od Dworu był oddalony, nigdy w pomienionym Kollegium nie mieszkał, y nigdy na krotki nawet czas tam nie postał. Zadał też tenże Margraf de Pombal, drugiemu Jezuicie, Xiędzu Józefowi Perdigao, iż częste odbierał

wizyty

wizyty od Xiążęcia d'Aveiro w domu Professorow S. Rocha; a ten Jezuita, nie w tym Domu, ale w innym od dawnego czasu stale mieszkał.

10mo Chociażby Jezuici Portugalscy byli winni; zacoż inni, w Afryce, Ameryce y Azyi tegoż Zakonu Missyonarze, a to z rozmaitych Narodow tamże znaydujący się, y nie niewiedzący co się działo w Portugalii, wszyscy byli zabrani, do Portugalii sprowadzeni, y podziemnym więzieniem przez tyle lat trapieni? a nigdy także nic co niebyli pytani ani examinowani.

11mo Wiadomo, iż Xiążę d'Aveiro, za rozkazem Margrafa de Pombal, był brany na ciężkie tortury. Wiadomo też, że tenże Xiążę, po odbytych torturach, przed swoią haniebną exekucyą, iawnie wyznał, iż cokolwiek podczas srogiey tey Konfessaty przeciwko innym Luzytańskim Panom, przeciwko swoim Krewnym, y przeciwko Jezuitom wyznawał, wszystko to z srogiego bólu fałszywie mowił. y przeto usilnie przed śmiercią prosił, ażeby ta iego Retraktacya, wyrażona była w iego Kryminalnym processie. Zaco więc tę retraktacyą Xiążęcia, w Processie iego opuszczono?

12mo

12mo Niech raczy pogodzić swoie iawne Kontradykcye, w Dekrecie y w Dedukcyi Chronologiczney wyrażone: gdzie na iednym mieyscu mowi że Iezuici chcieli, aby pomieniony Xiąże miał naywyższy rząd Krolestwa, dla czego też wszelkiemi sposobami przeszkadzali, ażeby zaślubienie dzisieyszey Monarchini Naszey, a podówczas Xiężniczki Brazyliyskiey, do skutku nie przyszło. Na drugim zaś mieyscu twierdzi, iż Iezuitów była myśl, założyć Fundament swoiey Monarchii Iezuickiey; do czego, że pomienione zaślubienie, potrzebne im zdawało się, przeto całemi swemi siłami, toż zaślubienie do skutku przyprowadzili.

13mo Niech naostatek powie Margraff de Pombal, wczym go kiedy obrazili na maiątku, y na zdrowiu zabiiał; do pisania na nich paszkwilow, tak w Luzytanii, iako y zagranicą, wielu hoynym nawet datkiem zachęcał; pod ciężkiemi karami zakazuiąc aby żaden, na obronę tych Xięży, ust nieśmiał otworzyć? Powtore: co on miał przeciwko Swiętym z Zakonu Iezuickiego, gdy modlitwę o Swiętym Ignacym y Zycie Ieyo, od Kościoła S. potwierdzone, y wcałym Kościele Bożym powszyst-

kich

wszystkich Kraiach używane, kazał z Officium te=
goż Świętego wyrznąć; S. Franciszka Borgiasza,
zakazał patronem Krolestwa nazywać, wszystkich
też tegoż Zakonu Świętych, na weyściu do Kościoła
S. Rocha zdawna odmalowanych, rozkazał Malarzo=
wi, w rozmaitych Zakonow habity pędzlem przestroić?
Naostatek: Wczym mu zawadzały, do Cnoty, y pobo=
żności zachęcaiące Duchowne Księgi, od Jezuitow
dawno wydane y od zwierzchności potwierdzone, ktore,
Margraf de Pombal, po całym Krolestwie
zakazał: na ich zaś mieysce, dał wszelką wolność
wprowadzania y drukowania takich Księg, ktore
przystoyne obyczaie, Chrześciańskie cnoty, prawdzi=
wą Religią, a tym samym, y tron, z gruntu oba=
lały y niszczyły.

Sławna, aż nader Luzytańska Margrafa de
Pombal Sprawa, iuż się tam w zaprzeszłym Mie=
siącu zakończyła. Ten Margraf, iak wielkie za
swych niegdy w Luzytańskim Krolestwie Rzą=
dow, bezprawia podziałał; wiadomo iuż iest od ty=
lu lat wszystkim. Wiadomo też iest, że gdy za
panowania dzisieyszey Monarchini Luzytań=
skiey, oddalony on zaraz był od Rządow tameczne=
nego

tamecznego Krolestwa, niezliczone przeciwko niemu krwawe zaszły oskarzenia; a to o tyle tysięcy niewinnych Obywatelow, częścią na publicznym Teatrum przez kata exekwowanych, częścią z bogatych Dobr ogołoconych częścią z Oyczyzny sromotnie wygnanych, częścią na ostatek srogim wpodziemnych lochach więzieniem przez kilkanaście y daley lat męczonych; między temi zaś tak nieszczęśliwemi osobami; znaydowali się bracia nawet Krolewscy, tudzież wielcy w Państwie swym Xiążęta, Nayzacnieysze Damy Biskupi, Prałaci, znaydawnieyszych Familii Obywatele, Zakonnicy naostatek y Panny Zakonne; iż tu nic nie wspomnę o dwoch prawie tysiącach samych Iezuitow. Wyznaczony zaraz był na to Sąd, z naywyborznieyszych Sędziow złożony Ktorzy przez kilka lat nad tą tak wielką Sprawą siedząc, po pilnym wrzecz całą weyrzeniu, taką naostatek (iak dawniey iuż publiczne nawet wiadomości głosiły) iednomyslnie dali Decyzyą: „Iż wszystko-„wie za Rządo Margrafa de Pombal, exekwo-„wani, wygnani y w więzieniu trzymani; byli „całe nie winni. Powtore że Margraf de Pom-„bal, iest wielki Kryminalista; a tym samym,

godzien

„godzien publiczney y przykładney Korporalney kary.„
„Maiąc taką w ręku Decyzyą, Krolowa Luzytańska,
myśliła przez cztery Miesiące, co ma z tym Margra=
fem czynić? Wołała Sprawiedliwość przeciwko tak
wielkiemu Kryminaliście; lecz Miłosierdzie wołało za
nim, iako więcey niż osmdziesiątletnim starcem, ciężkie=
mi przytym chorobami, dawniey zaraźliwym trądem,
a teraz (iak publiczna Gazeta Cudzoziemska głosi)
srogim po całym prawie ciele paraliżem na śmiertelnym
łożku złożonym. Poszła więc ta litościwa Krolowa (w
takowych ~~w takowych~~ okolicznościach) za Miłosierdziem,
daruiąc temu iuż prawie umieraiącemu Kryminali=
ście, kary Korporalne. Wszakże nie ubliżyła y spra=
wiedliwości, ponieważ go godnym tych kar, publicznym
Wyrokiem ogłosiła: takowe albowiem ogłoszenie, śmierć
samą przewyższa; gdyż iak pewny Francuski Poeta
dobrze napisał, iż nie w ręku Mistrzowskich być
(bo to wielu niewinnych, nawet od samego tegoż Mar=
grafa podkato) lecz na Mistrzowskie ręce zasłu=
żyć iest istotna y prawdziwa hańba: Le Crime
fait la honte, & non pas l'Echafaud.
Ten Krolowey Luzytańskiey Dekret, iako publicz=
ney godzien wiadomości, cały tu kładziemy:

Dla

Dla słusznych przyczyn mnie przełożonych, zdało mi się, iż na me usługi Krolewskie nie przystało, aby Margraf de Pombal, sprawował daley Urząd Sekretarza Stanu do Rządu tego Krolestwa. Dla tychże przyczyn dałam mu tylko rozkaz, ażeby oddalił się od Dworu, y osiadł w dobrach swych de Pombal zwanych. Wszakże nigdym się tego niespodziewała, ażeby po tak iawnym łaskawości moiey ku niemu okazaniu, miał się on na to odważyć, iż z przyczyny niektorych przeciwności w Sprawie Cywilney przeciwko niemu rozpoczętey, śmiał użyć płocho tey okoliczności, do czynienia niegodziwey Apologii swego Ministrowstwa; co zganiłam mu y zakazałam przez moy Dekret dnia 3. Września Roku 1779. wydany. Gdym też kazała mu odpowiadać na ciężkie przeciwko niemu zaniesione skargi; nie tylko on usprawiedliwić się nie potrafił, ale owszem z odpowiedzi iego y z Inkwizycyi czynionych, Sprawa iego gorszą ieszcze pokazała się. Wyznaczeni zatym odemnie Sędziowie, zakończywszy suste szperania w całey tey Sprawie zgodnie decydowali: że Margraf de Pombal, iest Kryminalista, godzien publiczney y przykładney Kary. Z tym wszystkim, maiąc wzgląd na iego wielką starość, y na ciężkie słabości, przeniosłam

Miłosierdzie

Miłosierdzie nad Sprawiedliwość; y niekazałam do skutku przyprowadzać owego Dekretu; z właszcza, że pomieniony Margraf, brzydząc się sam swemi występkami y Kryminałami, prosił mnie o łaskawe darowanie. Zaczym dobra moia wola iest, abym go uwolniła od Kar owych Korporalnych, które miał ponieść; przykazuiąc mu przytym, ażeby oddalony od Dworu mieszkał o mil 20. aż do dalszey mey woli. Zostawuię wszakże wcałości sprawiedliwe pretensye, które do niego mieć mogą, tak moia Korona y moy Skarb, iako też inni Obywatele, aby im przez przynależnych Sędziów, dobra y rzeczy przez tegoż Margrafa niegdy zabrane, były wrócone; szkody z tąd wynikaiące nadgrodzone, y procenta wypłacone. Moia albowiem łaskawość Krolewska do tego iedynie dąży, abym Margrafowi de Pombal darowała tylko te kary, które na ciele swym przez Sprawiedliwość ponosić miał; nie zaś żeby pokrzywdzeni od niego, szkodę iaką na maiątku ponosić mieli. Przeto, tak memu Dziedzictwu, iako wszystkim pokrzywdzonym Osobom, zostawuie się wolne dochodzenie swych krzywd na maiątku tegoż Margrafa, tak za iego życia, iako y po śmierci; Tak ma rozumieć móy Senat y Dworu mego Ministrowie &c: Dan w Pałacu Quelus dnia 16. Sierpnia Roku 1781„ Krolowa.„

DZIEIE POLSKIE
czyli
Przypadki znacznieysze
w Roku 1778.
ZDARZONE

Rozpoczęte w Roku przeszłym 1777. zamięszanie między Portą y Rossyą, z powodu wysadzenia dawnego Hana Tatarskiego Dewlet Guerey, a obrania innego Sahin Guerey, tudzież rozpostarcia się w Krymie z Woyskiem Rossyiskim, dla utrzymania independencyi tychże Tatarow Krymskich od Porty Gdy podobnież zamieszki w Multanach dziać się zaczęły, z rozkazu Porty Achmet Bey był wysłany, na przystawienie tegoż Kraiu Hispodara; lecz zamiast osoby głowę ściętego Hospodara Multanskiego do Carogrodu przysłaną, przed Bramą Seraiu wywieziono y Dekret na niey przypięto następuiący Hezholicki Hospodar od Porty kilko krotne otrzymał

odpuszczenie

186. Odpuszczenie win swoich, których się przeszłey woyny dopuszczać nie=wzdrygał: ważył się iednak wszere przeciwko wyraznemu Wgo Sułtana Pana swego zakazowi na poddanych swoich, nad pospolity zwyczay większe bo podwoyne wyciskać podatki. Gdy iednak Obywatele Mułtanscy na lat dwa bydz wolni od nich mieli. Nad to lubo mu nakazano było, zeby do Magazynow pogranicznych pewną zboża kwotę przystawił, iednak tym rozkazem smiał wzgardzić Nabonice wezwała go Porta z całą Familią do Stolicy swoiey, aby się w niey sprawił z postępkow swo=ich, ale y w tym opor y nieposłuszeń=stwo pokazał &c. Więc za to stracony został. Nim nowy Hospodar Mułtanski do kraiu swego z Carogrodu wyiechał, wprzod miał na pożegnanie audyencyą u Wgo Sułtana, gdzie mile był przyięty. Jak tylko do Jassow przybył ten że Hospodar

tak

Tak zaraz surowie bardzo rządy 107.
rozpoczął
A gdy Minister Rossyjski J. P. Stu-
szyew Reiseffer podał demu na pi-
smie zapytanie w 5. punktach dla cze-
go stracili Hospodara Multanskiego
nałe wszystkie, iednym słowem od po-
wiedziano: Hospodar był buntownikiem
Han zas Krymski gdy 1060 Tatarow
chciał po Europeysku przemustrować
ow tak srodze się poburzyli że y na
niego y na Generała Prozorowskie-
go rzucili się ślep y obydwa ranie-
ni, ledwo do Woyska Rossyjskiego
o mil kilka umknęli obozu. Buntowni-
cy zgromadziwszy się zewsząd na sto-
łeczne Miasto Buche Seray napadli
y garnizon tam stojący wyrznęli Mu-
siało zatym wszystko przypaść Rossyj-
skie, ktore y tam do 7000 buntowni-
kow wycięło, y resztę do byposzy Kassy
tak uspokoiło że wszyscy w rozsypkę
poszli —

Po

1782 Po buntowanych Tatarow Krymskich Partya po klęsce kolegow, Miasta y wsie opusciwszy, między gory uciekła. Woysko Rossyiskie rozmaitym wzbogaciło się plonem tak iż pięknego konia za iednego rubla dostać można było. Jawnie się pokazało że Turcy weszli byli w ten rozruch; przeto Chan poddanych y statki tego narodu poaresztować kazał.

Po ukaraniu Hersztow ostatniego bunta, gdy reszta przeciwney partyi uyrzała wielkie przygotowania, ktore Xiąże Generał Prozorowski dla przywrocenia powszechney spokoynosci czynił, tak się onemi zatrwożyła że wszyscy obywatele broń złożyli. Tym sposobem Tatarowie ze wszelkiey wyzuli się sposobnosci wiązania się z Portą. Sąsiedzkie też narody Tatarskie widząc tę w Krymie wielką odmianę, poszły za przykładem swoich kollegow y Rossyi zwierzchnosci uznały.

Lecz Porta nieuspokoionym okiem 779
patrząc na takowe w Krymie przez
Rossyą rządzenia się, wystawiła z
swey strony inszego Hana Selim Gweray
pod Miastem Baczisaray gdzie pora-
żonym został y ucieczką ratować się
był przymuszony.

Gdy tak niepomyślnie interessu wiod-
ły się Porcie w Krymie wysłany był Ka-
pitan Basza z częścią Woyska Turec-
kiego dla wsparcia owego Hana Selim
Gweray. Ale skoro przybliżył się ku Kry-
mowi, odkryła się zdrada, Murata
Molach a to tym sposobem. W wiel-
ku już rzeczach rozkazy Porty opak
były poszły aż też oczywista zdrada
widzieć się dała, na Zanik albo Ko-
mendancie Woyska pod Trapezuntem,
zgromadzonych który mimo kilku-
krotnych ordynansów, aby na popar-
cie sprawy Selim Gueray coś nayry-
chley ze był spieszył z całemi swemi
siłami, na mieyscu iednak zatrzymał się
póty, aż na ostatek potkała Ottomańską

820. Partya ta tatarska, która niemało w
Dywanie y całey Stolicy bojaźni y zadu-
mienia sprawiła. Począł się zaraz do-
myślać zdrady przezorny Kapitan Ba-
sza wszelkich więc wyciął przemysłów y
fortelów na powzięcie całey o tym wia-
domości. Niewierząc zaś w tak wielkiey
rzeczy cudzym staraniom, sam dniem
y nocą przebrany częścią lądem wy-
chodził, częścią wodą przeieżdżał się
W tym szpiegowaniu przyszło do Kry-
mu nocą dążący Statek w służbie pe-
wnego Tatara znalazł w nim zaś z trze-
ma listami, wszystkiemi od Murata Mo-
łach pisanemi. W pierwszym Generała
Posorowskiego upewnia że całym so-
bą o pokoy stara się, aby Rossya
bez krwi rozlania Krymem władać mo-
gła, dziękując mu przytym za przy-
słanie sobie 3000 #. Drugim listem o-
brocząc maiącemu do Krymu Hanowi
obłudnie swą pomoc przysyłała tą-
szące podziękowanie, za przystanie
Dwie

Duri dziewczyny y inne niektore rze- 82
czy. Trzeci na koniec List wspomnione-
mu Zabich Alibeisowi na mieysce stał przy-
kazywał. Wydano do tego Komendanta
od samey Porty rozkazy Murat przy-
trzymał, iako się to pokazało z wyzna-
nia samego tego Komendanta y żadne-
go listy niedochodziły, procz tych, kto-
re od Murata Molach odbierał. Że prze-
ięto trzy listy tey że samey niedy ciż-
sze Kapitan Basza tu Sułtanowi
pokazał Murat Molach przedednim
był zaraz na wygnanie wysłany iako
Duchowna Osoba niestracił u prawdzie
głowy, daleko iednak podobno cięży niewin-
ności.
Dalsze dalsze w Krymie były między
Rossyą y Portą Ottomańską obroty w dal-
szym opisaniu będzie.
Na początku Miesiąca Stycznia Ro-
ku niniejszego 1778 Król JMci dla uskut-
tecznienia za czasem proiektu dawno
żądanego, względem zrobienia mappy
Kraiow Polskich całe naydoskonalszey

122 Z obserwacyi astronomicznych wy-
stał JMci Xiędza Bystrzyckiego Astrono-
ma swego ari niektore mieysca ialoz
zaczynszy od Putaw w kilku innych
Miastach sam czynił obserwacye y
onych ze opisanie dokładne zatrad
W tym ze Miesiącu za staraniem
Krola JMci i zeby Rzpltey Obywatele,
tey samey korzyści zażywali w lu-
dzych Kraiach, iako w Polszcze na Sey-
mie 1760. przez konstytucyą wzglę-
dem Juris Albinatus do maiątkow pozo-
stałych, po zeszłych z tego swiata lu-
dzoziemcach w Panstwach oneyze u-
chwaloney ludzoziemcom iest opatrzo-
na nadeszła w tym czasie a Dworu
Francuskiego obawiąca wzaiemno-
ści Deklaracya następuiąca

Deklaracya Krola JMci Francus-
kiego zawieraiąca zniesienie Juris
Albinatus favore Rzpltey Polskiey
Wydana R. 1778.

Ludwik z Bozey Łaski Krol Francuski
y

9. Nawet, ieżeli wszystkim ktorzy niniey- 123
szey Deklaracyą czytać będą, pozdrowie-
nie. Gdy Krol Jmć y Rzplita Polska kon-
stytucyą Seymu agituiącego w R. 1768.
ktorey tłomaczenie autentyczne iest przy-
łączone w Aktach z nowa stąd Jus ladum
relative do maiątkow tych cudzoziem-
cow, ktorzyby w Państwach Rzpltey
umarli, y postanowiła, aby wydane by-
ły Sukcessorom zmarłych od cięższy dzie-
siąte częście tychże sukcessyi, ktora za-
trzymana będzie czyli to w rzeczach
czyli w pieniędzach na profit Dziedzica
mieysca tego, w ktorym cudzoziemiec
życia dokończy, z tym iednak warun-
kiem, żeby Sukcessorowie odzywali się
w czasie zamierzonym trzech lat dla
odzyskania pomienionych maiątkow
czego gdyby nieuczynili, utracą wszel-
kie prawo zakładania pretensyi y
cała sukcessya maiątku ad Fiscum Re-
gium a nasze zamierzenie będąc po-
zwolić tych samych pożytkow przez/

124 Sprawiedliwą wzaiemności Obywate-
lom y poddanym Rzeczypospolitey
Polskiey ktorych doznaią nasi pod-
dani w Kraiach tey że Rzeczypospolitey
dla tych przyczyn y innych nas dote-
go pobudzaiących chcąc oraz dać
dowod Narodowi Polskiemu naszey
przychilności, My przez pewną naszą
wiadomość zupełną moc y powagę
Królewską y ninieyszą Deklaracyą
Ręką naszą podpisaną oznaymiliś
my deklarowali y rozkazali oznay-
muiemy y deklaruiemy y rozkazuie-
my y chcemi y podoba nam się aby
wolno było wszystkim poddanym Rze-
czypospolitey Polskiey kupcom lub
innym, nie czyniąc różniy zapisu lub
dane czyto testamentem czy donacyą
za ważną y prawną w mieysca my-
slania ich uznaną, wszystkie Towa-
ry rzeczy y pieniądze debita activa y
inne maiątki ruchome y nie rucho-
me ktore znaydowac się lub należec

Im

im będą w Francyi wczasie zey-
scia ich ktore ich prawi Sukcessorowie
lub przez Testament wyznaczeni Le-
gatarij y Ktokolwiek będzie mogł pra-
wa swego dowodzie Mieszkaiącey w
Panstwach Panowania naszego, lub
z kąd inąd przychodzącey, chociazby
niebył poczytany w liczbie Obywa-
telow Naszego Panowania mogli bez
przeszkody odbierać wspomnione ma-
iątki y rzeczy ruchome y nierucho-
me, maiąc wolą osiąść w Francyi lub
też chcąc pomienione maiątki y rze-
czy Krolestwa wywieść.

A zatym wspomnieni Poddani Rze-
czy pospolitey Polskiey, ich Pleni po-
tenci y Mandataryi ich opiekuni Ku-
ratores mogli upomnieć się o wspo-
mnione maiątki y rzeczy odebrać ie
y rządzić się niemi licitować z nich
należycie dowodząc tylko prawa swe-
go y płacąc do naszego Skarbu lub
komu będzie prawnie należało dziesiątą

 Części ony wspomnionych Sukces-
syi y maiątkow, czyto w rzeczach
czyto w pieniądzach podług szacun-
ku uczynionego zgodnym sposobem
przez przysięgłych z obu stron wyzna-
czonych ato pomimo wszelkiego pra-
wa Statutu Edyktow zwyczaiu y
Jus caducum temu przeciwnego ktore
ze znosiemy in tantum tego potrze-
ba. Chcemy aby wspomnionym pod
danym Rzeczypospolitey Polskiey
nie wolno było upominać się o Suk-
cessya Polakow, tylko przez czas
trzech lat rachuiąc od dnia ktore-
go będzie obwieszczenie śmierci y
gdyby niestawili się w czasie tym
pomienione mobilia et immobilia sprze-
dano na nasz pożytek na rekwizy-
cyą naszych Prokuratorow w Skar-
bie, lub za staraniem arędujących
ceł y rzędzących dochodami na-
szemi z tym warunkiem że znie sie-
nie Juris Caduci favore Obywate-
low
y

y Poddanych Krola Jmci y Rzczy pospo- 127
litey Polskiey nie będzie znosić Praw usta-
nowionych przeciw wynoszącym się z Kra-
iu z Obu stron poddanym a mianowicie
Edyktow y ustanowienia publikowane-
go w Naszym Krolestwie ktore zakazu-
ią pod karą tamże wyrażoną z Kro-
lestwa Naszego wyprowadzać się bez
Naszego pozwolenia Bo tak się podo-
bało Nam: y aby to było rzeczą gruntow-
ną y stałą zawsze kazaliśmy Pieczę-
Naszą przyłożyć Dan Fontainebleau
Dziewiątego Novembra Roku 1777 Pano-
wania Naszego Czwartego Roku L.S.

Na koncu tegoż Miesiąca doszło
do Warszawy wiadomość iż Xiążę Jmci
Maxymilian Josef Elektor Bawarski
zapadłszy na ospę z tym się pożeg-
nał swiatem w nocy z 30 na 31. Grudnia
1777 w Roku wieku swego 51.

Po smierci Xiążęcia Elektora Bawar-
skiego nowa w Europie między rozne-
mi Potencyami pretensye maiącemi

120. Do tegoż Elektorstwa wszczęła się
lekta, zwłaszcza gdy wiadomo że to
iest iedno z nayzacnieyszych Elektorstw
Roczny dochod onego aż do szescin
Millionow Złotych Rynskich dochodzi
długi też od Cesarza Krola VII po-
zaciągane w Roku 1762 na poł u-
spokoione były, przez dobrą s. p. Elek-
tora Ekonomią. Woysko Bawarya
prócz Landmilicyi wczasie pokoiu
12,000 miewała: w potrzebie zaś, aż
do 30,000 wyciągnąć może.

Znaypierwszą tedy pretensyą do te-
goż Elektorstwa Bawarskiego o-
dezwała się Cesarzowa Jeymć Krolo-
wa Węgierska &c.

Znaypierwszą tedy pretensyą do-
tegoż Elektorstwa Bawarskiego ode-
zwała się

Cesarzowa Jeymć Krolowa Węgier-
ska, dnia 15. przeszłego Miesiąca gdy
wydała deklaracyą prawo swe do
Bawaryi okazującą, ktory taka iest
treść

treści. Ponieważ Przedwiecznemu y 189
wszechmocnemu Bogu podobało się
z życia tego doczesnego załdwać do-
szczęśliwey bez wątpienia wieczności
Nayiaśnieyszego Elektora Maxymili-
ana Józefa, Xiążęcia Wyzszey y niz-
szey Bawaryi; przez co Linia Mę-
ska Wittelsbinska całe ustała za-
tym ogłaszamy wszystkim, iż mo-
cy Jnwestytury Daney w Roku 1426.
Xiążęciu Albrechtowi Austryackiemu
przez Cesarza Zygmunta wszystkie
Graie y Powiaty w Wyzszey i niz-
szey Bawaryi, tudziez w wyzszym
Palatynacie leżące, y które posiadała
Linia Straubingska (: pod ów czas
zgasła przez śmierć Pana Xiążęcia Bawar-
skiego :) na Nas teraz y na Dom nasz
spadły. Przeto za rzecz przyzwoitą
osądziliśmy uzyskać naszego Nay-
kochańszego y wiernego Franciszka
Hrabia de Kriset Pana na Quatenberg

430. Naszegoż Szambelana y Konsyliarza aktualnego, oraz Konsyliarza Stanu aby iako Kommissarz objął Kraie y Powiaty na nas y na nasz Dom spadłe. Czekamy więc tuskliwie y koniecznie, aby wszystkie pomienionych Kraiow Obywatele iakiegoż kolwiek stanu, bądź Cywilne, bądź Woyskowe bądź iakie kolwiek inne, zaraz nas y naszych następców dobrowolnie uznali podług powinności swoich za swych prawdziwych y iedynych Panow oświadczaiąc nam wszelką winną wierność, y posłuszeństwo mianowicie przez wykonanie publiczney nam przysięgi y okazanie wszelkiemi zwyczaynym obrządkiem winnego poddaństwa. Spodziewamy się, że żaden nie oprze się tey naszey naysprawiedliwszey Deklaracyi y naszym rozkazom: przeto wzaiem obiecuiemy wszystkim naszą Monarszą obronę

Grud

Przed wspomnioną Deklaracyą Kro- 131
lowey Węgierskiey, zaraz po śmier-
ci Xiążęcia Maxymiliana Leopolda
Józefa Ferdynanda Elektora Ba-
warskiego zaraz w siedem kwadran-
sow, przy trąbach y kotłach w Mo-
nachium Mieście Stołecznym E-
lektorskim ogłoszono, iż rządy Ba-
warskiego Państwa, obeymuie Xią-
żę Karol Teodor Elektor Palaty-
nus.

Dom Austryacki popieraiąc swey
pretensyi do Bawaryi, wysłał na-
tych miast tamże znaczne woyska
Oprocz tego Komissarz Cesarski do-
niosł Stołownie Ministrom Rzeszy
Niemieckiey: Że iako Cesarzowa Jeymć
Krolowa, uładziła po przyiacielsku
z Xiążęciem Elektorem Palatynem
swoie pretensye do niektorych Po-
wiatow Bawarskich. y Hrabstwa
Mindelsheim w Szwabach leżące-
go tak y Cesarz Jmć mocą Kapi-
tulacyi swoiey Elekcyi zlecił

182 Ministrowi swemu Hrabi de Hartig
nazwanemu na ten koniec Komissa-
rzowi, wziąć w Possessyą Powiaty
pod podaiące pod Lennosci miano-
wicie Landgrafstwo Leuchtenberg y
Hrabstwo Wolstein które należały
do zgasłego teraz Domu.

Ogłoszono także Memoryał Xię-
zny Jeymści Elektorowey Wdowy Sa-
skiey, w którym wywodzi swoie
pretensye do niektórych Dóbr po
S.p. Elektorze Bawarskim, to iest
do Landgrafstwa Leuchteberg do
niektórych Ziem do lennosci należą-
cych y do 13. Millionów pożyczo-
nych pod czas woyny trzydziesto-
letniey od Domu Bawarskiego Do-
mowi Austryackiemu. Co do arty-
kułu pierwszego, wiadomo iest że
Landgrafstwo Leuchtenberskie weszło
do Domu Bawarskiego, przez płeć
żeńską, ponieważ w Roku jeszcze
1612 dostało się Xiążęciu Bawarskie-
mu Albertowi VI w posagu po Mechtyl-
dzie

żonie

Żonie iego, y od tamtego czasu za=
wsze miane były, za lennosci żenskie.
Toż samo ma się rozumieć y o=
inszych Hrabstwach do których Xię=
żna Elektora Wdowa czyniła pre=
tensye. Lecz co do trzeciego Arty=
kułu to iest do 13 Millionow, Hy=
storya nas uczy, że ta Summa po=
życzona była w Roku 1620 od Ma=
xymiliana I Elektora Bawarskie=
go, Cesarzowi Ferdynandowi II. któ=
ry temi pieniędzmi utrzymał się
w Czechach y wypędził z tamtąd
Fryderyka Elektora Palatyna, któ=
ry chciał sobie przywłaszczyć to
Krolestwo. Cesarz chcąc się wy=
płacić z tego długu, ustąpił Domo=
wi Bawarskiemu Palatynat wyż=
szy y Hrabstwo Cham, odebrane od
Domu Palatynskiego. Za tym ustą=
pieniem, ustanowiono Traktatem
Westfalskim, żeby Dom Bawar=
ski zrzekł się wszgątkich pretensyi

134. Do 13 Millionow Irzuceni od pra-
wtldzie powszechnie, y bez z ied-
ney klauzuly, ale wyrażono iest w
tym ze Traktacie że w przypad-
ku zgaśnienia linii Wilhelmskiey
Dom Palatynski wnidzie w Possessyą
wyzszego Palatynatu y będzie mu-
siał zaspokaiać wszystkie pretensye
y prawa ktoreby kto mogł mieć
do tego Kraiu —
Na czyniono takowe pretensye
za dobrowolną umową y ugodą
Xiąże Palatynus szczegulnie Domo-
wi Austryackiemu Kraie między rze-
kami Dunaiem Jnem y Żerą Kraie
y prócz tego 15 w gornym Palaty-
nacie położonych Czeskich Lennośći
ustąpił ktorych Possessyą Cesar-
skie Woysko na tych miast obię-
ło Przeciwko uczynionemu temu po-
działowi Bawaryi podały stanom
Seymu trzy Dwory Biponski y
Berlinski y Drezdenski Deklaracye

Protestuiąc się iednak w Sta= 135
nach Imperii w dalszym czasie nic
niewskorały y Austrya przy swoim
zaborze Bawaryi pierwszy utrzy-
mała się.

Dnia 12 Marca od Porty Otto-
manskiey Poseł Naman Bey przez
siedm prawie Miesięcy od dnia 14
Sierpnia Roku 1777 aż do 12 Marca
Roku 1778 przy Dworze Warszaw-
skim przebywszy na powrot do
Carogrodu wyiechał, Przez cały
czas swoiego przebywania, umiał
on Azyatycką powagę, z Europey-
ską grzecznością połączyć, a oświad-
czonych sobie przyiaźni y ludzko-
ści, tak był wdzięczny y czuły iż
z swemi w Warszawie Przyiacioła-
mi z żałością pożegnał się wyie-
chał zostawiwszy po sobie pięk-
ny przykład tak przystoynych o-
byczaiów, iako też świętego Religii
swoiey: zwłaszcza w postach y

136 kilkokrotnych co dzien iawnie ra-
niet odprawowanych modlitwach
przepisow zachowaniu.

Dnia 25 Marca wsam dzien
Zwiastowania Matki Nayswięt. jed-
ney zwykłych Zakonu swego w
Polszcze ozdob utracili XX. Xięża
Szkolarum Piarum przez smierc Jmci
Xiędza Anto: Konarskiego, między
dniowa Bracią dawniey w tym Za-
konie zmarłemi naystarszego
dnia wzwyż rzeczonego 25. przeszłe-
go Miesiąca Marca w Radomiu
w Roku wieku swego 83, życia
Zakonnego 67 stanu Kapłanskie-
go 59. z tego swiata zeszłego Na-
rodził się z przezacney w Króle-
stwie naszym Familii dnia 11.
Listopada Roku 1689 lat niezupeł-
nych 10. maiąc opusciwszy Swiat
wstąpił do Zakonu Scholarum Pi-
arum wdzien w Niebowzięcia Nay-
swiętszey Panny dnia 15 Sierpnia
Roku

Roku 1711 na Kapłaństwo poświę 437
cony został. Dnia 1. Maja Roku 1719.
Rektorem rożnych Domow kilka
krotnie Assystentem Prowincyi razy
cztery: po śmierci zaś sp: X Xiędza
Komorowskiego na Prowincyalstwie
zmarłego kończył ten urząd: y iuż
potym żadnego urzędu niechciał
przyiąć: bawiąc się iedynie życiem
Swiątobliwym y bogomyślnym cze-
go swiadkami są nie tylko Domy
Zakonne w ktorych mieszkał ale y
wszystkie Stolicy Krolestwa Kościo-
ły do ktorych na szczegulne uroczy-
stości, a to częściey niesaś dla od-
prawienia Mszy Sty zwykł był przy-
chodzić, mianowicie zaś uczęszczał
do Kosciołow rożnaitych Zakonow
z ktoremi (: żadnego nie wyimuiąc :)
wdzięcznie swiętey przyiazni zostawał,
czyniąc zwiąsku ich osobami umowy
(: ktore on nazywał przymierza du-
chowne: aby ieden na drugiego przy

430. Swiętych Offiarach y Modlitwach
pamiętał a naybardziey po smierci
Ubostwa Zakonnego Wielki był za-
wsze miłośnik y ciałoż nie tylko nie
wodzieniu iego żaden nigdy nie-
postrzegł aby wytworności y świato-
wości ciało okazywało ale raczey
każdy nie znaiący go rzekłby, iż to
iakis do Klasztornych posług przy-
ięty Brat Zakonny: a to przecię
był Konarski był tylu Kollegiow Re-
ktor był tyle razy prowincyi Assy-
stent był Prowincyał! O pokorze tego
Męża to tylko namienim, iż cienia
nawet naymnieyszey chluby w nay-
niewinnieyszey nawet okolicznosciach
pilnie się wystrzegał y przeto cho-
ciaż przed dziewięcią iuż lat y rok
pięćdziesiąty kapłaństwa iego skoń-
czył się a tym samym drugie Pry-
micye dla niego przypadały nigdy
on iednak na odprawienie tey tak
rzadkiey Uroczystości namowić się
nie dał

Niedał ato iedynie ieło sam przy- 139
znał się przed iednym swym y so-
bie podobnych Zakonnych Osob wiel-
kim przyiacielem, iż w tym nawet
Duchownym obrządku obawiał się
ieszcze chełpliwości umarł nie z
choroby żadney, ale iedynie przez
nad wątłoną życiem Zakonnym
y martwionym starości: iakoż odpra-
wiąc rekolekcye Duchowne Sgo Ig-
nacego ostatniego dnia niezwy-
czayną uczuł słabość y zaraz bli-
sko swą śmierć przepowiedział a-
tak w sam dzien Wniebowstąpienia Chry-
stusa Bożego wyszedł z tego złuży-
telnego świata dla odebrania sto-
krotney owey nadgrody wieczney
zapłaty od Chrystusa Pana Praw-
dziwym Zakonnikom obiecaney Cen-
tuplum accipietis vitam aeternam Pos-
sidebitis

Między tak wielkiemi y tak licznemi
mis, bądz dobremi, bądz złemi wieku
naszego całe naszego wieku nawet ...
mi

140 A ta też iest nie poślednia, iż powstałe przeciwko swey Anglij, Gdyż te Amerykańskie Osady tak prędko nad powszech mniemanie z podległości wybiły się. Już Europeyskie Mocarstwa czyniły z tąd zieinowionąrzy-ścią Ameryki Północney przymierza a publiczne pisma dały iey nowe nazwisko Rzpltey Amerykańskiey Neypierwsza Francya za dziś panuiącego Ludwika XVI odważyła się przyznać, udzielności tym Amerykanom: ale niegdy za sławnego swego Henryka IV w podobney okoliczności przyznała Holendrom czyli zas y kiedy Anglia zato wypowie Woynę Francyi różne otym mniemania były a nawet y zakłady, wszakże trudno było zgadnąć co się stanie, tem więcey zas przypomnieć co świeżo za naszey dobrey pamięci stało się gdy te dwa Mocarstwa przez lat prawie osm szerzyć będą

przed

przed w Ameryce y w Europie od
Roku 1748 aż do Roku 1756. między
sobą bity się nim sobie woynę uro-
czyście na ostatek wypowiedzieli. Pod
ów czas to w Roku 1754 sławny
dzisieyszy Amerykanów Generał
Waschington (którego oni Fabiu-
sem swym nazywali,) będąc w Woy-
sku Angielskim Pułkownikiem
wielką sobie sławę uczynił gdy
w iedney potyczce Francuzów zbił
a w drugiey (większą nierownie nie-
przyiaciół liczbą otoczony,) przez
ugodę tak z tey toni szczęśliwie wy-
brnął, iak tylko żądał.

Dnia 21. Kwietnia Numan Bey
Poseł Turecki przez Dniestr prze-
prawił się którego Jmć Pan Ka-
sztelan Kijowski, równym odda-
wał Baszy Chocimskiemu obrzą-
dkiem iak go przyimował, y dany
rewers odebrał podług zwyczaiu.

W Miesiącu Czerwcu odkładać do

 Kraiu Polskiego doszła z Anglij wiadomość iako rzecz Katolikow Rzymskich na Radzie Londyńskiey poszła szczęśliwie y pomyślnie. O czym godzi się wspomnieć, gdyż to iest stawiną Epochą Państwa Angielskiego.

Nayprzod Jerzy Saville odezwał się naypierwszy aby prawa Guilelma III przeciwko katolikom Rzymskim uczyniane były zniesione dowodząc iż te prawa Barbarzyńskim Duchem tchnące nie tylko dla katolikow Rzymskich są okrutne, ale dla całego narodu angielskiego nader szkodliwe iako albowiem one pogodzić można z owym anglij prawem, ktorym się tak bardzo nad ona zaszczycała to iest iż powszechną dla wszystkich obywatelow wolnością? Prawda /: mowił on daley :/ że te prawa przestały po większey części mieć swoy skutek ale nieprzestały katolikow przestraszać y uciśniać a naybardziey iescze nie

przestano Anglią zawstydzeu y przed 143
całym światem sromocie, aż poki nie
będą na zawsze uywołane y wyglo-
zowane. Wywodził potym wierności
tychże Katolików Rzymskich, którzy
to co wskutku iuż tak statecznie po-
kazali, gotowi są y nową ieszcze wier-
ności przysięgą iak nayuroczyściey
potwierdzić.
Wsparł go w tym zdaniu nay-
sławnieyszy w Anglij Prawnik na-
zwiskiem Dunning rozwodząc w
szczególności niegodziwości Prawo-
wych. anaysprzod Podług tych Praw
gdy katolicki Kapłan postrzeżony był
iż nauki Duchowne daie, lub kazania
miewa dla swych katolików, ieśli iest
Anglik na wieczne więzenie ma bydź
skazany ieżeli zaś Cudzoziemiec ka-
rany powinien bydź szubienicą. Mo-
że bydź okrutnieysze prawo? Ka-
ra tak sroga wydzona iest na to
czego się żaden ustrzedz prawie
może

144 Jakimże albowiem sposobem wstrzy-
mać się może Kapłan od nauki, gdy
to iest iego Urzędem y świętym ob-
owiązkiem? Mamy y drugie Dzi-
kie Prawo iż gdyby syn którego Ka-
tolika Rzymskiego wychowany był
za granicą tym samym traci Prawo
do wszystkich Dobr swoiego Oyca, któ-
re ma zabrać nayblizszy krewny Dys-
sydent Jestże co /: mowił ten że :/ prze-
ciwnieyszego sprawiedliwości y sa-
mey naturze, iak odbierać Oycu nay-
droższe od Natury mu dane Pra-
wo aby mogł dziatkom swym da-
wać takie wychowanie iak nayle-
psze rozumie dla nich? Jestże też
co niesprawiedliwszego y okrutniey-
szego, iak gdy syna utratą wszy-
stkich Dobr karzą za to, iż on był
Oycu swemu posłuszny a to ieszcze
w tych lekich w których /: chocby
chciał :/ oprzeć się nie mogł.
Trzecie także przytoczył niektóre
kie-

kie Prawo, że gdy ktory Katolik
Rzymski został Dyssydentem juz
on tym samym, naybliższych Suk-
cessorow do Dobr Katolikow odrzu-
ciwszy pierwszym wtym pokre-
wienstwie ma bydz do ich objęcia
A przie katoliey Rzymscy w tych
nawet trudnych dzisieyszych oko-
licznosciach, zadnemu znas niewstą-
pili w swoy kie Kronie wiernosci
Przypominał tez co o przyczynie
takich Praw mowi Biskup Burnet
o to zkąd się one urodziły iż podey-
rzenie było w Narodzie Angielskim
iakoby Dwor Londynski wchodził
do tego co w traktacie Ryswikskim
na strone katolikow Rzymskich z-
naydowało się przeto namknięto
te Prawa dla doznania całe w tym
Dwor mysli potym chciano iuz ten
Proiekt umknąć ale Ministerowe-
go czasu, ten Proiekt uchwyciwszy
całą swą mocą utrzymywał y az

186 Do końca doprowadził a takie stanęły te Prawa na ten czas kiedy ich naymniey potrzeba było Ale day my to, ś: mówił dalej że był w Anglij taki moment, ktory tych ustaw potrzebował: teraz wszakże ten moment daleko upłynął od dzisieyszych czasow.

Poszedł zatem i Prokurator Generalny przywodząc inne takie z owegoż czasu Prawa przeciwko tym że Katolikom, ktore oczywiście wybiią synow z pod posłuszeństwa swych Rodzicow. a zatym domawiał się, aby nie poczęści tylko z tegoż iarzma Katolikow Rzymskich wyprzęgano lecz żeby wszystkie owe Ustawy były razem z kasowane.

Tegoż zdania był Lord Beauchamp i innych wielu: a zatym ten tak wielkiey wagi interes Katolikow Rzymskich y nie tylko

w tey

wtey Izbie, iakeśmy iuż dawniey
mowili ale y wdrugiey iednomyśl-
nie iest przyięty—

Iuż tedy ow fanatyzm w prawo-
wiernych katolikach dotąd trwaią-
cy, (iż byle był inney religii zdra-
wiek więc go iuż teraz w sobie cier-
pieć niepowinien:) rozważywszy spra-
wiedliwości dla naszey religii w in-
nych Państwach czynioną ustał zu-
cale w impressyach ludzkich omusi-
bo uszczęśliwienie Kraiu wschodzi
mieszkańcow, bądź rożney religii nay-
więcey zależy czego iuż sama Polska
doświadcza, że przez dozwolenie Li-
berum Exercitium, innym religiom by
naymnieysza tym nieszkodzie—

Znakazu Prawa w Roku niniey-
szym 1778 z okoliczności przypadaią-
cego Seymu Ordynaryinego wolnego
odyszedł Uniwersał na Seymiki
przed Seymowe Poselskie w następu-
iących słowach Stanisław August,

148 Wszem Wobec ..ie iest słodko dla
nas Krola polaka w tym Narodzie
Polskim wychowanego y z posrzod-
ka Jego wolnemi głosami na Tro-
nie osadzonego powinnoscią mieć
zawsze przed oczyma y na pamię-
ci Prawa y ustawy Narodowe.

Na tych zachowanie y Exekucyą
bacznoscią z Radą Nieustaiącą Przy
boku naszym od czasu Seymu
Przeszłego zaięci ku przypadaią-
cemu Ordynaryinemu Seymowi w
tym Roku myśl obracaiąc rzecz na-
szą bydz sądziemy tym uniwersa-
tem naszym donieść zacnym Wo-
iewodztwom, Ziemiom y Powia-
tom że za mieysce Seymowi nazna-
czamy Miasto nasze Rezydencyo-
nalne Warszawę, y gdy przez san-
citum Konfederacyi Generalney w
czasie ostatniego Seymu moc Kon-
stytucyi Seymowey maiące w tych
słowach.

Konfederacya Obojga Naro-
dow

dow pod Państwem nas Kro- 1767.
la gdy zbieżenie się w ieden dzień
Seymików Deputackich y Posel-
skich było przyczyną w Roku teraź-
nieyszym rożnych inwolucyi, niek-
tórych y postanawiamy, że gdy zwła-
dą mocą Rady nieustaiącey Uni-
wersały wychodzić będą, nay pier-
wszy Seym Ordynaryiny, ter o-
znaczyły termin Seymikom przed
seymowym według dawnego zwy-
czaiu w pierwszy Poniedziałek po
w Niebo wzięciu Nayświętszey Pan-
ny a termin zaczęcia Seymu w pier-
wszy Poniedziałek po S. Michale
w Warszawie dnia 31 8bris.

A 1776. Seymom Ordynaryinym Ter-
min dawnieyszy to iest pierwszy Po-
niedziałek po świętym Michale a
Seymikom Poselskim w pierwszy Po-
niedziałek po w Niebo wzięciu Nay-
świętszey Maryi Panny iest przywró-
cony więc że zaczęcie Seymu dnia 5
Października przy alternacie Laski
[illegible]

150 Na Prowincyą W. X. Litt. a Seymikom Polskim Dzien XVII Sierpnia przypada oznaymuiemy że Stan Rzeczypospolitey iest dobrze zaz cnym Woiewodztwom Ziemiom y Powiatom znaiomy y czego do dobrego rządu niedostaie czego do iednania winney tak stawnemu niegdyś Krolestwa w Europie konsyderacyi Potrzeba zdad iest szczegulnie tanda na tym Seymie tu nie przekładamy, lecz gdy zacne Woiewodztwo ziemie y Powiaty do Funkcyi Poselskich Mężow Obywatelstwem dobrym zaszczyconych y od prywatnych interessow dalekich a samo uszczęśliwienia Oyczyzny przed Oczyma maiących, z pomiędzy siebie wybiorą z tem nam miło będzie tyczyć starania Krolewskie wzaradzaniu iak nayużyteczniey o Rzeczypospolitey. Tym czasem spokoynego Obradczymiko wych

wych y wszystkiego od Pa Boga dobra zacnym Woiewodztwom Ziemiom y Powiatom życząc ten Uniwersał nasz, aby do wiadomości publiczney przyszedł po Grodach Parafiach y mieysacach zwyczaynych publikować zalecamy.

Na końcu tegoż Miesiąca wyszedł Uniwersał Krola Jmci za zdaniem rady przy boku iego nieustaiącey względem exekucyi Dekretow w sprawach pomnieyszych których szacunek wyraznie obazuiący się iesli trzech tysięcy złotych Polskich nieprzenosi Processus ich wiakcniyholowrich przydylscyi dostatecznie otrzymany odtąd rozeznaniu Starostwom lub ich urzędom *proprio districtus*

Należeć będzie, bez żadney De-
kretow ich appellacyi.

Drugi uniwersał wyda-
ny był usilnie zabiegaią-
cey y zabiegaiącey, aby bory y
lasy w Koronie y w Wielkim Xię-
stwie Litewskim pustoszone
nie były, często przez nieo-
strożne zapalania często przez
niepomiarkowane y niepo-
rządne wyrąbania.

W tym czasie przyszła
wiadomość z Paryża do War-
szawy iż [illegible] Mana ~~Francu-~~
~~szek~~ Arouet de Voltaire zwy-
czayny Szambelan Krolewski
ieden ze Czterdziestu Mężow
akademii

Akademiy Francuskiey dnia 30 Maja w 84 Roku spełnionym y lutku Miesiącach wieku swego z tym się pożegnał swiatem. Wspomniony wielki tego wieku Filozof iak życie prowadził y potym iaka iego smierc nastąpiła w następuiącym po części opisaniu, czytelnika iłe w potomności będącego uwiadomić pragnę.

Opisanie krotkie życia Woltera sławnego Filozofa.

Franciszek Maria Arouet de Voltaire, narodził się w Paryżu Roku 1694. co raz do dnia, czyli 20 Lutego czyli

1811 czyli też 20 Listopada, niewiadomo, ponieważ na medalach iego obie te daty kładą. Gdy iednak dla słabości swoiey był po urodzeniu z wody tylko ochrzczony, a w miesięcy kilka katolickim obrządkiem Ceremonie Chrztu dopełnione, więc w dzień urodzenia może bydź 20. Lutego, a dzień 20. Listopada należy do Chrztu publicznego.

Uczył się w Paryżu u Jezuitow w Collegium Ludwika Wielkiego, iako sam upewnia w Liście do Xiędza de la tour Rektora tamecznego Collegium pisanym:= Przez długi czas bywszy edukowanym w domu od ciebie rządzonym= żywą mam pamięć nie tylko żyć ale i umierać na łonie kościoła katolickiego apostolskiego Rzymskiego. I niżey w tymże liście= Moy w Retoryce Professor X. Porrée= zawsze mi tego męża droga będzie pamięć; godziny Lekcyi iego były to dla nas godzinami rozkoszy &c. (:b:) I w drugim

liście

Liscie do Pana Berger pisze: = Upewniy Jezuitow o tey prawdzie o ktorey wiedzieć powinni, że to nie iest moim życia sposobem o mych zapomnieć Dobrodzieiach, y o tych ktorzy się do moiey troskliwie przyłożyli edukacyi.

Zmłodu zaraz wydał się w nim dowcip wielki, zdatny do wszystkiego, osobliwie do wierszów. We 12. Roku uczącemu się zdarzyła okazya dać poznać Swiatu swoy przymiot.

Zołnierz pewny zostaiący w Szpitalu Inwalidow, chcąc podać supplikę wierszem Delfinowi Synowi Ludwika XIV. w ktorego służył regimencie, prosił Professora o zrobienie: Ten wymowiwszy się sam zabawą, nastręczył Ucznia Woltera ktory tak dobrze napisał, iż czytano wiersze z podziwieniem w Paryżu y w Wersalu.

Są zaś te:

Digne fils du plus grand des Rois

Son

15. Son amour & notre esperance
Vous qui, sans regner sur la france,
Regnés sur le coeur des francois.
Soufrés-Vous que ma vielle seine.
Par un effort ambitieux
Ose Vous donner une étrenne (des Dieux,
Vous qui n'en recevez que de la main
On a dit qu' á Votre naissance,
Mars vous donna la vaillance,
Minerve la Sagesse, Apollon la beauté:
Mais un Dieu bienfaisant, que j' implore en
(mes peines,
Voulut aussi me donner mes etrennes
En Vous donnant la liberalité.

Toz po polsku.

„ Godny Synu Krola wielkiego
„ Nasza ufność, kochanek iego.
„ Berła Franków choć niepiastuiesz,
„ Nad ich iednak sercem króluiesz.
„ Icierpiszże by moy wiersz stary,
„ Smiał nieść tobie zuchwałe dary,
„ Ktory nieznaß inakszey drogi.
„ Iak tylko brać wszystko przez Bogi.

Mowią

„Mowią, że skroś się urodził
Darem Męstwa Mars ci wygodził.
„A Minerwa mądrość swą wlała,
„Czy Apollo dał piękność ciała.
„Wszakże y mnie Bóg dobrotliwy,
„Zwą którego w biedzie troskliwy,
„Pewną także kolędę zdarzył,
„Gdyć Hoynością darem obdarzył.

Tym przypadkiem wstawionego Xiędz de Chateauneuf polecił go swey przyiaciołce sławney dannie Ninon de l'Enclos, od ktorey 2000. Liwrow otrzymał Wolter na xięgi y od tego czasu zabrał wielką ochotę do wierszow, a naywiększą kiedy będąc oddany przez Oyca swego Podskarbiego Poborowey Kamery (:c:) nauczenie się prawa, nie polubił sposobu. Ziednał sobie przez to łaskę u dań, mianowicie u Xiężny de Richelieu, ktora lubiła Poetykę y pisywała gładkie wierszse: do czego iey dopomagał Wolter. Gdy zaś zawzięczaiąc

Xiężna

 Xiężna dała mu 100. Luidorow, on niemogąc się poiąć od radości wracał się spiesznie do Domu, a postrzekłszy na Ulicy S. Dyonizego karetę z parą koni y Liberyą dla czterech ludzi na Aukcyi, oddał za ni wszystkie pieniądze, y został tak ubogim iak dawniey, zaraz iednak przybrawszy czterech ludzi, trzech za Lokaiow, a czwartego za Stangreta w Liberyą, iachał oddawać wizyty, naypierwszą swoiey Dobrodzice Xiężnie de Richelieu, która widząc lekkość Młodziana przed godziną piesze chodzącego, a teraz z taką paradą ieżdżącego, wezwała Męża na uciechę z niespodzianego przypadku. Oddawał wizyty po Mieście przez dzień cały, y iadł wieczerzą zapomniawszy, że niemiał czym ani ludziom płacić, ani gdzie karety postawić. Wróciwszy się do domu Oyca swego, odprawił ludzi ka-

żąc

żąc nazaiutrz rano powracać w Liberyi którą nosili, a Wrotnego uprosił, że przyiął do stayni Oyca iego koni, karetę zaś do Bramy uwiązał. Oyciec postyszawszy tupanie koni, wstał i kazał precz wygnać na Ulicę, a postrzegłszy karetę rzekł: a niewiesz on kto iest: niech pamięta, że Dziad iego był prostym chłopem: zatym wypędził y Syna z domu. Zaprzągł wro-try konie, ale nie było Stangreta, na prętce wsadził chłopca od lat 14. lub 15. Ten nie zwyczayny do wożenia na zawrocie ku Mostowi Naysw: Panny wywrócił, swo-rzeń y koło złamał, tafle potłukł tak dalece, iż wnet do Siodlarza wieść mu-siano, gdzie niemaiąc czym naprawy za-płacić, ani koni żywić, musiał przedać, straciwszy za paradowanie iednodzienne na 1200. Liwrow. (:d:)

mimo

160 Mimo młodości został przypuszczonym do posiedzenia z Mędremi, tegoż swobodnieyszego zdania ludźmi. Zkąd Oyciec iego mocno się frasował, często płakał i miał za zginionego. Jakoż zgadł bo to był rok naypierwszy do zepsucia Woltera, ieżeli prawda, co oniektórych, z któremi on przestawał, świadczy zbisurmaniony Graf de Bonneval Basza Turecki mowiąc: = „Mniemaią oni, że nie stoi Bóg „o to iakiey kto iest Religii: czy Machometańskiey, czy Chrześciańskiey, czy Zydowskiey, czy Pogańskiey. Tego iadu młoda skorupa napiła się i nim tknęła nacałe życie. Domiarkował z samey skłonnosci ieszcze w Szkołach, co z niego być miało y wieszczym duchem przepowiedział drugi iego w Retoryce Professor Jezuita X. Leże (Le Jay) który wziąwszy za suknią publicznie rzekł: Nieszczęsny, ty będziesz wodzem niedowiarków y bezbożnych

znych (: e:)

Martwił go iak mogł Oyciec z tym będąc iuż zawolnieyszem życie, iuż za księgę pewną. Gdy się raz bawił w mie-scie do poźney nocy Syn, zamknął przed nim bramę y klucze schował. Wróci-wszy się Wolter, a nie mogąc wniść do domu, szedł szukać noclegu, y zasta-wszy Szwaycara Domu Sądowego nie-śpiącego, prosił omieysce. Ten wymowi-wszy się oddania łożka, ukazał letykti, radząc aby w ktorey znich spoczął. Usłuchał zamknął się, y tak smaczno za-snął, iż o piątey zrana zadnia przy-szedłszy dway Konsyliarze Parlamen-towi zastali go śpiącego, y poznawszy kto był, dla figla postali po drążni-ków, kazali lekuchno nieść y postawić w naysławnieyszym kafenhauzie pod znakiem Orderu maltańskiego: Tam kubo wielu naymędrszych ludzi zeszło się

się

 się na kawę nie budzili go iednak,
aż się nasycili śmianiem. Ocucony
Wolter rozumiał z początku, że się mu
śni, marzy, mieysce y ludzie: ale po-
znawszy figiel, zawstydzony mocno
nauczył się wcześniey wracać do domu. (:)
W 18 Roku zrobił naypierwszą tragedyą
Edypa, a gdy ią grano, uniesiony ptó-
chością młodości swawolił unosząc
ogon sukni Aktora. Marszałkowa de
Villars spytawszy się ktoby był, a dowie-
dziawszy się, że Auttor, przyzwała do
swey loży, y zawsze nań y z Mężem
swym była odtąd łaskawa. Tey trage-
dyi wiele winien Wolter, bo gdy za-
wolnieysze przeciw kupowaniu podo-
bno Urzędow sędziowskich, pismo był
w Bastylli (:f:)

o Rozkazu

Z Rozkazu Xcia Aurelianskiego Regen- 183
ta Francyi osadzony, ten Xiąże słucha-
iąc powtorzoney rzeczoney Tragedyi tak
został zmiękczony, iż wnet z Sala po-
słał kazgć go uwolnic (:g:)

Napisawszy Poema Henryadę,
wszystkich Poetow Paryskich y wielu
Literatow oburzył na siebie, na ktore-
go drukowanie, a ni przywileju mieć
nie mogąc, ani kosztu, udał się do An-
glii, gdzie Krol Ierzy I. a osobliwie
Xiężna de Galles Wilelmina Karolina
Żona Ierzego II. Krola potym Angiel-
skiego obdarzyli go wielką prenu-
meratą, stali się począthiem iego
szczęscia y zbogacenia się. Za

184 Za powrotem z Anglii 1728. Roku dał pieniądze na Loteryą, zyskał wiele już przesto, już przez dalsze dzieła y roboty tak dalece, że po 30. Tysięcy mogł łożyć na Rok na utrzymanie swego mieszkania w Paryżu.

Nie próżnował nigdy, lecz bawił się robieniem Tragedyi: Brutusa, Zairy, Alzyry &c. Żył w przyiaźni z margrabiną du Chatellet, uczyli się razem filozofii Newtona, y Systematów Leibnitza mieszkaiąc w Cyrey w Szampanii: gdzie też sławny matematyk Kanig lat dwa przemieszkał z niemi.

Napisał tak początki filozofii Newtonowey (1:) ale od kanclerza d'Aguesseau nie mogł otrzymać przywileju na drukowanie, ponieważ ten Pan będąc

nabity

nabity Prypcypiami Kartezyusa,
przekładał nowym wynalaskom, ile
mogł. Wolter zas przez swe przywią-
zanie do zdania Newtona y Loka wiele
sobie przyczynił nieprzyiacioł. Dla-
czego piszgc do Fakenera zali się:—
„Powiadaią że francuzi lubią nowosci:
„ale to tylko w potrawach, y stroiach.
„Co zaś do praw nowych, nie maią te
„mieysca, aż się postarzeią.

Dla rozerwania więc myśli natężonych
zawistoscią filozoficzną, zrobił Po-
ema komiczne pod tytułem Panna (h)
ktore że bezwstydnych wyrażow peł-
ne, owszem Nayswiętsze osoby bluźnier-
sko powtarzaiące, zwalał te bezecne
przypadki na innych iakoby mimo
wiadomości iego smieli popzrzypinać.

Sława

186. Sława Voltera niemieszcząc się w Grani-
cach Francuskich, doszła dzisieyszego
Króla Pruskiego, Królewicza podówczas, któ-
ry kochaiący się w Wierszach y piszący gład-
ko, utrzymywał korespondencyą z Wolterem,
przysłał mu Księgę swoie Anchiawela, aby
kazał wydrukować; którą odebrawszy Wolter
napisał do Króla — Królu gdy bym był Machia-
welem y miałbym przystęp do tronu WKMci,
onaypierwszą łaskę prosił bym, abyś pisał
przeciwko mnie.

W Roku 1740. odwiedził Króla w Berlinie,
nim się ruszył z Woyskiem do Szląska, z kąd
powróciwszy napisał komedyą Mahometa,
y wyprawił w Mieście Lille z wielkim plau-
zem zastaraniem swey Synowicy Denis Żo-
ny Komissarza Woyskowego, kiedy też wła-
śnie podczas samey exhibicyi odebrał list
od Króla Pruskiego, oznaymuiący mu o swym
Zwycięstwie nad Austryakami pod Molwitz,
który ukazany Spektatorom, tym większe
wzbudził klaskanie. Ale taż sama wy-
prawiona w Paryżu znalazła wielu Kryty-
ków

1817

ków sądzących za przeciwną Wierze Chrześciańskiey. a Kardynał de Fleury radził ią uchylić.

Więc Autor użył figla, kazawszy wydrukować przypisał Papieżowi Benedyktowi 14. którego w odpisaniu grzeczność, śmielszym go uczyniła niżli przystało. Dopomogł mu w tey mierze Kardynał Passionei korrespondent y Przyiaciel iego, zaleciwszy go Papieżowi.

Tragedya ta iednak nierychło ukazała się na teatrach Paryzkich grana za staraniem Synowicy iego Denis a za approbacią d'Alemberta, ktorey Krebillon Censor dzieł Teatralnych dać niechciał.

Tragedya iego Merope tak się podobała, iż lud w daryżu pod czas exhibicyi wyciągnowszy go z kgła wprowadził do loży Marszałkowskiey de Villars. y wymogł bez przestannym krzykiem, żeby Synowa iey dziezna de Villars go pocałowała.

W Roku 1744. dał mu Król przywiley Historyka Francuskiego, co on wspaniałą bagatela

tegą zwykł nazywać, lubo nie czczé tylko Imie nosił Pisarza: bo procz Historyi Krola 12. ktorą zrobił ieszcze w Anglii, napisał Woynę 1741. Wiek Ludwika 14. y 15. Historyą powszechną. Panegiryk dla Krola Ludwika 15. Wtym umarła Markiza du Chatellet, kiedy z nią był w Lunewillu u krola Stanisława Leszczynskiego Roku 1749. Krol więc Pruski usilniey go zaprosił listami ciągnąc do Berlina, dokąd w Roku 1750. przybył, poufale z krolem przestawał, czytał poprawiał iego dzieła, odebrał, Order Zasługi, Dostoyności Szambelana, y 20. Tysięcy Liwrow pensyi roczney, iadł z krolem u iednego Stołu, niewychodził z swey izby tylko do stołu, mieszkanie miał nadole pod krolem ktory na gorze robił dzieła filozoficzne, Historyczne, y Poetyckie, a on toz samo nadole y kommunikowali ie sobie wzaiem. Krol napisał w Potzdamie swą Historyą Brandeburską, a Wolter: Wiek Ludwika 14. dni przemiiały słodko, aż okoliczności po

rozniła

roznita.

Mompertui (: Mopertuis :) Prezydent akademii Berlinskiey poktocił się z Kenigiem Bibliotekarzem Xiężny d'Orange w Hadze o wynalazek pewny filozoficzny, ktory przypisował sobie Mopertui, a Kenig Leibnicowi, maiąc dowieść listem tego filozofa. Mopertui niemogąc się doczekać ukazania oryginalnego listu Leibnica, postarał się u Akademii Berlinskiey, że Keniga ogłosiła za fałszerza: nadto prosił listownie Xiężny d'Orange, aby go złożyła z Urzędu Bibliotekarza, a przed Krolem Pruskim oskarżył, iako by przewinił przeciw iego uszanowaniu.

Wolter niemogł wycierpieć aby się niniąd za swym przyiacielem Kenigiem, wpłątał się w zwadę y stał się swoim nienawisci celem. Mopertui albowiem udał Woltera przed Krolem Pruskim, iakoby tłumacząc po francusku Pamiętniki o Moskwie robione przez Generała Mansztеyna, gdy przyniesiono mu do przeyrzenia Wiersze Krolewskie

wsku, rzekł: Moy Przyiacielu schoway się na drugi raz. Widzisz! Krol przysłał mi brudne swe chusty. Wymyie twoie napotym. I tym udaniem zgubił na tasce, do ktorey utraty dość stowka u Dworu.

Wolter mszcząc się za swoie, wyszydził w Satyrze Pismo Mopertuego Listy filozoficzne, ktory potrafił hańbę swoią podszyć pod zhanbienie Krola; wziął Krol wyszydzenie Akademika swego za ujmę swego Honoru, y kazał Wolterowi wyiachać. (l.)

Wolter przed wyiazdem odesłał klucz Szambelanski y Order Krolowi, ktore Krol nazad oddai kazał Wolterowi: a

gdy

Gdy staną w Frankfurcie nad Menem, przyaresztował go Rezydent Pruski póki by wierszow Królewskich danych do przedrukowania nie oddał, Wolter nietylko oddał Wiersze, ale też Klucz Szambelanski y Order, oraz opłaciwszy się dobrze za iakieś Wexle wyiechał z tamtąd w niedziel dwie z Synowicą swą Panią Denis przybyłą na spodkanie, dążąc do Alsacyi do swey wioski, ktorą miał w dobrach Xięcia Witembergskiego. 1753.

Kiedy był w Kolmarze, Wernet Minister Genewenski y kramerowie Starzy Obywatele Genewensey zaprosili go do siebie drukować swe dzieła.

Dał się namówić y puscił się do Genewy z Synowicą swą Denis y z Colignim Przyiacielem oraz Sekretarzem swoim, a potym Sekretarzem y Bibliotekarzem Xcia Elektora Ryńskiego, kupił sobie dom piękny blisko Miasta Genewy y nazwał Delicye, a drugi kupił w Mieście

192 się Lausannie, obadwa z tym dokładem, iż mu w ręcz Dziedzice Summę gdy by się chciał wynieść.

Pierwszy on iest z Katolikow, ktory w tych Szwaycarskich Kantonach od czasow Zwingliusza y Kalwina mogł mieć swe dobra. Nabył ieszcze dwoie dobr o milę od Genewy w Powiecie Gex albo Gexyenskim należącym do Xięstwa Burgundzkiego Iuryzdykcyi Francuskiey. Jego Znacznieysze pomieszkanie było w Ferney, ktore Synowicy swey darował. Jest to Baronat wolny od wszystkiego Cła i Podatku Krolom Francuskim od czasu Henrika 4. w całym Krolestwie nie maiący sobie rownego co do przywilejow, leży w Iuryzdykcyi Dywionskiey a w Dyecezyi Anneckiey.

Kiedy w Mieście Genewie w Roku 1763. postały kłotnie i nie zgody, Wolter Zdawszy Doktorowi swemu Tronchinowi Dom Delicye zwany, sam osiadł w Zamku

ku Ferney, ktory zgruntu wystawił. 99

y Ogrodami pięknemi przyozdobił. A gdy w Roku 1770. dotey przyszło zwa- wczi, iż się strzelali między sobą Gene- weńczycy i zabiiali, wiele familii Rze- mieśniczych uszło do ferney, których on osadził w Zamku a dla drugich wybudował 50. Domów z ciosanego ka- mienia, z kąd powiększyła się osada tak dalece, że ferney bywszy przed iego nabyciem nędzą wioszczyną y pomie- szkaniem 49. biednych chłopow, stała się wsią bogatą, ludną 1200. dusz ma- iącą: dziś też kościoł wystawił z na- pisem na facyacie: Deo Erexit y Plebana przy nim fundował.

Osada iego robiła rożne towary dla Hiszpanii, Niemcow, Włochow, Olę- drow, Sama Impera: Rossyiska Kata- rzyna 2. kupiła w czasie krytycznym Woyny Tureckiey Zegarkow ferney

[illegible]uskich za 50. Tysięcy Liwrów. Niemogą się wydziwić tey że Monarchini, iż tego czasu za Milion kupiła Obrazow w Holandyi y we Francyi, a kleynotow za kilka Milionow. Dała prezent Dyderotowi od 50. Tysięcy Liwrow, ofiarowała edukacyą swego Syna d'Alembertowi z pensyą roczną 60. Tysięcy Liwrow. Ale ani zdrowie ani filozofia d'Alemberta nie dozwoliły mu przyiąć w Petersburgu Urzędu tego, który miał w Wersalu przy Xięciu d'la Vauguion. Przysłała przez Xięcia Kozłowskiego Wolterowi futra przewyborne y tabakierę robioną swą ręką, ozdobioną iey Portretem ze 20. Dyamentami. A gdy Wolter zadziwiony napisał, iż na takie wydatki musiała wszystkie skarby zabrać Mustafie Cesarzowi Tureckiemu, powygraney nad nim; odpisała mu: że przy porządku można być zawsze bogatym, że iey w tey woynie, ani na pieniądzach

ani

ani na Żołnierzach niezbędzie.

Tym czasem sławny rycerz Pigal robił w Paryżu około Statui Woltera, na ktorą Prezydentowa Genewenska Necker zwana umysliła zbierać składkę. Znalazło się wielu co dać obiecali zdoltładem, aby tylko od samych Literatow przyimowana była. Krol Pruski zaproszony od d'Alemberta chętnie przystał do tey Kompanii ofiaruiąc wiele potrzeba, y nadto okazawszy zrobić Statuę Wolterową z Porcellany u siebie z napisem Immortalitati nadesłał do Woltera.

Krol albowiem Pruski niewiedział o umartwieniach, ktore zadano Wolterowi w frankworcie: więc wszelkie niesnaski z obu stron prętko w niepamięć poszły. Krol nawet odesłał swe wiersze dawnieysze Wolterowi, y wiele nowych: oraz korespondencyą Listowną z nim utrzymywał w czasie nayżwawszey

Woyny

 Woyny zaczętey w Roku 1756.

Wiedząc zaś że Exhibicye Teatralne tyle pomagaią do wyrażenia ludzkości obyczaiów, iak niegdyś publiczne poiedynki do srogości wiodły, zbudował w Ferney piękne Teatrum, na którym sam, Iego Synowica Denis, Panna Kleron, y sławny Lekain grali różne dzieła w przytomności ludu o mil 20. zbiegaiącego się: bywały nie raz stoły na sto osob y Bale.

Wszakże mimo rozrywek takowych: y mimo podeszłego wieku, nie próżnował nigdy, iuż Tragedye, iuż Komedye, iuż inne małe y wielkie dzieła robił, nawet w osiemdziesiątym roku życia swego: lubo zawsze mało dbał o nie, a nigdy o nich nie mowił.

Że zaś Księgarze dla swego zysku przedrukować ie zwykli, ani się go pytaiąc, a nawet obce nie iego Pisma pod iego Imie podszywaiąc, nawet dodaiąc że są od samego Autora przysłane, y po

mawiane

poprawione, gniewał się mocno, na rzecz 89.
na Księgarzów, ale darmo, słuchanym nie
był. Takowa iest Edycya Genewenska,
druga mniemana Londynska, w samey
zaś rzeczy w Lauzannie drukowana y zu-
pełną nazwana, gdzie więcey stadism iuż
Prozą iuż Wierszem włożono obcych, nie-
godnych rozumnego człowieka.

Ztąd zbiiaiąc fałszywie przyczyta-
ne Listy Papieżowi Ganganellemu
Klemensowi 14. pisze w liście swoim
dn. 2. Maja. Roku 1776. datowanym: „Tak
„mi doiadły listy i inne dzieła pod mym
„Imieniem wydane, których em nigdy nie
„pisał, iż żaden mi za złe mieć niemoże,
„gdy się wymuszę za iakim kardynałem
„lub papieżem, którem ten że wyrządzono
„figiel. Czemuż ia niewierzę, żeby to były
„listy Ganganellego? bom ia czytał, bom na
„każdey karcie postrzegł fałszywe przy-
= „czytanie. Przyiaciel mój Wenet Algarotti
„zapewnił mię, iż żadney niemiał kore-
„spondencyi ani z Franciszkanem Ganga
nellim

199. „nellim, ani z Kardynałem Ganganellim,
„ani z Papieżem Ganganellim. Rady przy-
„iacielskie dane Algarottemu y mnie nie-
„pochodziły nigdy od tego Zakonnika
„ potym Papieża &c.

W Pismach swoich założył sobie
cel y grunt Sławny, aby mógł Toleran-
cyą czyli cierpienie lub obojętność ku-
wszelkiey Religii wmowić w człowieka
każdey Religii zacząwszy od Papieża
aż do Muftego, Sherifa, Lamy, Daira,
od Madrytu do Genewy, od Stambułu do
Dalekarlii. w liście do Milorda Chesterfel-
da pisanym ubolewa, że niewolno każde-
mu żyć iak się podoba, mówiąc: Na nieszcz-
„ście ci którzyby chcieli umrzeć w wie-
„rze Marka Aureliusza, Epikteta, Cycero-
„na; muszą umierać w wierze luterskiey
„iesli śmierć przypadnie w Upsalli: albo
„też iść na tamten świat z oleiem Pa-
„tryarchy Greckiego, iesli gorączka z-
„bierze w Morei. Zkąd lubo za-
„praszany y od Benedykta 14. Papieża
y od Bertynellego

y od Bertynellego do Włoch, miał ~~899~~
ochotę widzieć Rzym, Wenecyę, Wero-
nę, nie mogł się iednak odważyć mowiąc:
„Wolność Szwaycarska y Angielska mo-
„ia kochanka nie dozwala iechać do
„waszego Kraju nawiedzić Braci Inkwi-
„zytorów, chybabym za nich był mocniey-
„szy. A że niemasz podobieństwa, abym
„kiedy był Generałem, lub Posłem, wy-
„baczysz moy Bertinelli, iż bydź nie-
„mogę tam gdzie w bramie wybieraią
„księgi z tłomoka, i gdzie niemam ocho-
„ty brać pozwolenia, co mam czytać, my-
„ślić y mowić. Szczerze ci mowię, że ta
„niewola włoska mocno mię gniewa. Nie
„wątpię że S. Piotr w Rzymie bardzo
„piękny, ale ia wolę iedną księgę An-
„gielską wolnie pisaną, niż tysiąc ko-
„lumn marmurowych. Zachwalasz mi
„iakąś wolność przy gorze Monte Baldo.
„Ja inney nieznam nad Hottaeynszową:
„mowić co myślisz. Mam u siebie papistów,

katolicki

 „Kalwinistow, Pietistow, Socynianowskie.
„Ci wszyscy żyią w wielkiey zgodzie
„przynaymniey dotąd. To on w Listach
doręczonego Bertynellego y Xiążęcia
Gallicyna Posła Rossyiskiego w Ha-
dze, gdzie też śmie bezbożnie przyga-
niać Chrystusowi Panu y S. Piotrowi
mówiąc: Zaco dziś nie zwolnić owey
maxymy kto nie iest z nami (czyli kto
niesłucha Kościoła:) niech będzie iako
Publikan y Poganin? zaco wrzucać do
ciemności tego, ktoryby nie włożył bia-
łey sukni na gody rowno z nami? Zaco
morzyć apoplexyą Męża y Żonę ktorzy
prawie cały swoy maiątek oddawszy do-
minikanom, zostawili by kilka złotych
dla siebie na obiad? zaco? zaco? zaco?

Z tego powodu wszystkie Religie
kładł na rowney szali, ku wszystkim
obojętności wrażał. o żadną niedbać ra-
dził. Czego aby skuteczniey dokazał.
przezwał gorliwość tyranią. Wydział

kapła

Kapłanów, wymawiał okrutnych
a czernił świętych monarchow.
Wszakże niemaś nic tak złego coby
na iako kolwiek dobro nie wyszło. Iako-
kolwiek z iedney strony zaszkodził mocno Re-
ligii Katolickiey Wolter, tak z drugiey
nazad wolą swoią z dał się nie co po-
módz. ostabiwszy bowiem przez kre-
dyt y wdzięk Pism swoich gorliwość
w przeciwnych wierze Katolickiey, spra-
wił iey niektórych mieyscach łatwiey-
szy wstęp lub wolnieysze używanie; po-
dobnym nie co sposobem iako Cesarze
Poganscy (mowi Prezydent Montesquieu)
pomogli do rozkrzewienia wiary Chrze-
ściańskiey, gdy między Boski Rzymskie
stawili obce, a lud Imienia dawniey za-
granicznych nie cierpiący, ku wszelkim
obrzędkom wzwyczaili.
Dnia 10 Lutego Roku 1778 przy-
był z dobr swoich Fernay do Paryża
stanął w domu Markieza de Villette.

 Akademia Francuska witała go przez deputowanych do niego, iako też y Aktorowie Teatrów Francuskich y różne osoby z wielkim naciskiem wyiąwszy samych Duchownych.

Wyieżdżaiąc z Ferney obiecał swym poddanym powrócić na Wielkanoc, ale nie przyszło do tego, bo cały prawie czas chorował w Paryżu, na koniec umarł dnia 30. maja Roku tegoż 1778. o godzinie 11. przed północą w 85. Roku życia bez pokutyw wielkich niespokoynosciach sumnienia wołaiąc: opuszczony iestem od Boga y od ludzi, gryzł, kąsał, ręce. Doktor iego Tronchin rzekł podówczas: radbym, aby ci wszyscy, co są iego Księżami zwiedzeni, patrzali na smierc takową, niepodobna aby się nieupamiętali: Arcy Biskup Paryski Krzysztof de Beaumont zakazał ciała iego grześć na Swiętym mieyscu

y

y Exekwii zań odmawiał. Więc szczególnie wyrzeźbione zdarzają w Opactwie Scellieres w Dyecezyi Tureskiey złożone. Markiez de Villete oprawiwszy serce iego, dał takowy napis: Tu serce a rozum wszędzie. Mówią iż dochodu rocznego miał 140. Tysięcy Liwrow, którego połowa była dożywotnia. (m)

Przyznać mu każdy powinien, że to był człowiek powszechny, biegły w każdey materyi, owszystkiem rostropnie sądzić mogący gdyby był chciał: dla czego mieszkaiąc w Fernay od naymędrszych Ludzi zewsząd odbierał listy, którzy albo iego rady zasięgali, albo Pisma swe pod iego rozsądek poddawali. Sławny matematyk Klero (Clairaut) iego zdania żądał względem swych pamiętnikow o kometach, którego w respons[ie] chwaląc y swe uwagi namykaiąc kończy tym, iż daleko użyteczniey, iako ma zdoswiadczenia, pilnować roli,

niż

niz Literatury. Mowi tam. kiedym mię morzył w Paryżu robieniem Poematow, Tragedyi, Historyi, nie odnosiłem w zysku iak tylko ukłon, teraz żnę pszenicę. Towazemu Deodatemu przenoszącemu język Włoski nad inne, gruntownie odpisał. W Liście do Hrabi de Caylus o rznięciu Statui przez Buchardona, wady malowania y Snycerstwa okazał. Xięciu de Valiere odpisuiąc wywodzi obszernie dobrych kaznodzieiow długi niedostatek we Francyi, dowodzi tego drukowanemi Kazaniami, czas polepszenia Stanowi Wiek Ludwika 14. czytaiąc pismo Burneta Biskupa Salisburyskiego w Anglii, w ktorym ten mowi: iż ieżdżąc do Francyi był zadziwiony słuchaiąc Kazań Burdalego Jezuity, y że Burdalu tak Angielskich iako y francuskich polepszył kaznodzieiow

(n) Tam też obszernie wywodzi z Historyi francuskiey, iż prawa, porządek, karność żołnierska, handle, siła morska, rzemiosła, w spaniałości, gust dobry do tego samego wieku dopiero zaczęty się. Z okoliczności nadestaney Teoryi Praw Cywilnych przez Patrona Linguet do przeyrzenia, czyta, ie w responsie omylki y wady Montesquieu y Grocyusza: oraz swe reflexye podaie. Toż czyni drugiemu Patronowi Dywrońskiemu: Upomina pewnego filozofa L. C.

aby

 Aby fałszywych układow nie chwytał się, aby czego oczy y Matematyka nie ukazuie, miał za niewiadome, y gruntowne w wielu okolicznosciach przytacza wywody tak tu, iako y na innych mieyscach. Wybor stylu y wierszow iego znaiomszy swiatu, niż by potrzebował iakiego wspomnienia.

Dla czego.

Jesli mądry gdy ten to, ten owo rozumie,
Jakże iest mądry Wolter gdy to wszystko umie.

Autor Xięgi Woltariana tak go maluie: Wolter był wzrostu nadsrednicgo, chudy, komplexyi suchey, twarzy wyschley, czarniawy, postaci dowcipney y ognistey, oczu iskrzawych a złosliwych, wesoł z natury, poważny z musu, otwarty bez szczerosci, polityk bez subtelnosci, przyiacielski bez przyiacioł, lubił bydź Panem a gardził Pany, obcował mile z niemi, przykro z innemi. Lubił Dwor i w nim tęsknił; wszystko się chwytał

chwytał, niczego się nietrzymał. Urodzony Poeta, wiersz go mało kosztował: Pisarz prętki, dowcipny, gładki. Po poetyce, iego rzemiosło byłaby Historya, gdy by chciał gruntownie badać się ytrzymać prawdy. Polityk, Fizyk, Geometra y wszystko z niego, ale wszystko powierzchownie tylko, nić gruntownie. Wszakże bardzo wielkiego potrzeba dowcipu, aby kto mogł liznąć przynaymniey tak wiele iak on Materyi.

Pisali przeciwiego rozumrztym a Religii mocno szkodliwym Pismom Des fontaines, Patouillet, Paulians, Freron, Berthier &c. y ten Xiędz Nonnotte, ktorego tu zie ktadzie wybior y ktorego czytać zaleca Papież Klemens 13. aby ci co nie czytali Dzieł Woltera, nieważyli się do ich czytania; Ci zas co czytali, aby poznali, w iakie są przez nie uwiklani błędy.

Smierci

O Śmierci Voltaira

Zaprzątniony roznemi zdaniami podług swego przekonania Voltaire że nie był wnich skuteczny myśli, ozobliwie względem Religii katolickiey w ktorey się urodził iawnie i ztąd się ukazuie, iż wielokrotnie gdy ciężko na zdrowiu zapadał, bywało że nieraz żądał do dyspozycyi duszy Xiędza iako iuż raz wezwany był do niego Xiądz Gauthier ExJezuita przed ktorym publicznie w słabości zdrowia będąc w R. 1777. czynił wyznanie wiary katolickiey Rzymskiey potępiaiąc wszystkie pisma swoie, ktore by kolwiek się znalazły obraźliwe przeciwko teyże S. Religii. Lecz ostatnią chorobą ruptowanie przycisniony, nie przyszło mu do tego, w sam zdrowy rozum kazał, ażeby w teyże umierał wierze, w ktorey się urodził. obstąpiony bowiem licznemi swey nauki uczniami, y wspoł kollegami filozo

ficznemi

ficznemi mocnemi duchami, niemiał czasu wnieyść samemu wsiebie, y roztrząnąć Sumienie niezliczonemi obciążone nieprawościami, za ktore po Chrześciańsku przynaymniey w zgonie życia, aby choć iedno szczerości żalu uczynił westchnienie, y przed Kapłanem onych zie wyznanie. Przywołany był w prawdzie Proboszcz S. Supliciusza ale ten zastał iuż chorego bez zmysłow, ani mogł nanim żadnego znaku dopobudzy i żalu dowołać się. Dlaczego niemiał mocy dania mu rozgrzeszenia ostatniego, y tak bez żadney dyspozycyi nieszczęśliwą swą duszę wyzionął. Skoro tylko umarł tak zaraz ciało iego Exenterowano. Margraf de la Vilette wielkie po zmarłym Wolterze boyactwa odziedziczywszy obiął dosiebie iego Serce, chcąc znać wypełnić pismo: gdzie skarb, tam y Serce. Cyrulik exenteruiący zmarłego ciało, wziął dla siebie mozg spodziewaiąc się pewnie że y dowcip Woltera przynim zostanie. Z wnętrznościami płucami, wątrobą była nieiaka trudność, ale y te Woltera świętości wyposażono, zapłaciwszy ucześnim grabarzom Parafii S. Sulpicyusza nieprzeto iednak wnosić można, że oni ie zagrzebli na cmentarzu gdyż to było y ściśle zakazano, y pilnie doglą

dali

kopia str. 203

 dało tak od Parafii Proboszcza, iak od całey Paryskiey Dyecezyi Pasterza pieniądze przeto zwnętrznościami grabarze wzięli y obie gdzie chcąc po swoiemu podziali.
Albowiem Arcy Biskup Paryski dowiedziawszy się iż Wolter niechciał się dysponować, a będąc iawnym Kościoła Rzymskiego y Wiary S. prześladowcą, nie tylko sam, ale Miliony dusz swemi Księgami y nauką zaraził gdy przed śmiercią przynaymniey, ani tego błędu nie oddałał, ani za swe bezecności nie załował, więc dla czego ciała pogrzebu, nie tylko wszystkie Paryskie Kościoły y cmentarze kazał zamknąć, ale też ostrzegł Biskupa d'Annecy. Pasterza owego mieysca gdzie Wolter dla siebie zgotował kosztowny grob, to iest w Ferney aby tego niedowiarka bez pokuty zeszłego ciało, mieysca świętego nie profanowało.
Coż tedy czynią krewni y przyiaciele Woltero wscy uni kaiąc nieprzełamaney trudności, ciało zmarłego na ziemi poswięcaney pochowania taili przez kilka dni śmierci iego, y po odprawionym Exenterowaniu, iszkiem chcąc trupa z Paryża wywieść posadzili go iak zywego w karecie y ubranego w sukniach podroznych, w peruce i kapeluszu, opartszy się laską, tak iak przed tym wiezdżał do Paryża nay bardziey zaś szyię krzątatnie do karety przywiązano

zano. Strażnik wyiezdzaiącego z Paryża w karecie Wolterowskiego trupa, y w posturze siedzącego, sznurami przywiązanego, osądził za żywego za co wiele żartowny ucierpiał. Gdy zas ieden z Wolterowskich go spytał iakim sposobem wziął on za żywego Woltera, który iuż był bez duszy, bez Muzgu, bez Serca y bez wnętrznosci." Na to strażnik rozgniewany odpowiedział. Trudno waszego Zmarłego Patryarchę poznać było po tych znakach, bo on takiż był y za życia. Z którey to okolicznosci ciała przywiązanego sznurem w karecie wyprowadzeniu, pewny Autor w Paryzu w piśmie o Wolterze wydanym taką uczynił reflexyą. "To prawda że dusza Woltera wyszła z tego "świata na tamten bez żadney pokuty: ale też "za to ciało iego, wyszło z Paryża w wielkiey "y ledwo dawnym Chrześcianskim wiekom "zwyczayney pokucie. Co w dwoch wierszach następuiących wyraził y obiasnił.

Wyszedł od nas w pokoiu Wolter z tąd wzięty.
Gdy z powrozem na szyi szukał ziemi święty

Zażywszy więc owego fortelu iż ciało Woltera w karecie z Paryża wywiezli, udali się z nim do Opactwa de Pielliéres podrodze zostaiącego y tam go zaprowadzili, udaiąc przed Zakonnikami

212 kami, że Wolter wdrodze będący umarł.
(: a podobno niemowili że to był Wolter,
ale iakiś inny podrożny :) zatym prosili,
aby go u siebie pogrzebli, y sowitą zapła-
tą za mieysce im ofiarowali. Zwiedzeni
Zakonnicy w iedney Kościoła swego Ka-
plicy ciało Woltera złożyli. Jak tylko
mieysca owego Pasterz Biskup de Trois
otym dowiedział się, zaraz natę Kapli-
cę włożył Interdykt i ledwie od kary
uszli.

(: Akademia Francuska dawny swoy
zwyczay maiąc, iż po śmierci sławnych ia-
kich swych Towarzyszow uroczyste Ece-
kwie za nich sprawuie y z całym swym
zgromadzeniem tam się znayduie. Że nie-
boszczyk Wolter był człownkiem Francu-
skiey Akademii, za czym Sekretarz teyże
Pan d'Alembert (: wielki przyiaciel osoby,
a ieszcze większey nauki zmarłego Woltera :)
chciał mu tenże honor uczynić, y na to
obrał Kościoł XX Franciszkanow. Wszakże
czujność Pasterza Paryskiego wcześnie zabie-
gła temu, przykazuiąc opomienionych Za-
konnikow Gwardyanowi, aby nieważył się
w swym kościele, tego dopuszczać, a z chyba

ukażą którego Plebana świadectwo iż swiego Parafii Woltera ciało na świętym mieysiu przyzwoicie iest pogrzebione. Widząc tę trudnosci pomieniony Sekretarz P. Alembert zażył swego całego dowcipu y natych miast nalazł inny nato sposob, to iest obiegł on komedyantow y komedyantki, aby wyprawiona była na teatrum Wolterowska Tragedya (: w ktorey nay większe są szyderstwa z Religii :) podtytułem Mahomet czyli Fanatyzmie, na to zaś teatrum zaprosił z sobą na ochotnika ozoby do Akademii Francuskiey wchodzące, aby tam zebrali się zwyktey (: iak w kościele :) zatobie dla uczynienia ostatniey tey przysługi, y dla dania ratunku zmartego Woltera duszy. Wszakże tym postępkiem Filozoficzne mocne Duchy, nazbyt się wydały, iakim tkną duchem, iż u nich toż samo iest kościoł y teatrum tez sama msza S. co komedya: musieli też oni wymyslić dla siebie nie

ba.

Dbry bo, smieszne, gdy do niego dusze ich wprowadzone bydź maią przez komedyantow y komedyantki. Wszakże prawdę i za drugą stroną mowiąc (: na co inaylepszy chrześcianin z niemi się zgodzi :) nie błądzą oni w tey mierze, iż dla zmarłego tym sposobem woltera, y dla innych temu podobnych dusz nie więcey pomogła msza s. iak y komedya.

O śmierci woltera pewny za świadectwem Doktora P. Trenkin to stwierdza, iż gdy umieraiący wolter odrzucił upominania zbawienne, przytomnego kapłana wpadł potym w wielką niespokoyność y ostatnią rozpacz wołaiąc: duż opuszczony iestem od Boga y od ludzi. Zaczął potym sam swoie ciało kąsać y wziąwszy w ręce uryna wyiąwszy z niego exkrement ziadł. Wzgardził ten wielki Filozof świętym wiatykiem y ostatnim pomazaniem owoż iak pięknie na drogę wieczności posilił się y namaścił.

w Miesiącu

W Miesiącu Lipcu Drugi Sławny tego wieku Filozof Franciszek Jan Jakub Rousseau wyiechawszy do Ermonoville wioski omil iedenaście od Paryża na letnią rezydencyą nagłą śmiercią z tego zszedł świata.

Poniewaź Dwor Wiedenski przez swoy dnia 24 Czerwca Memoryał zerwał negocyacye pokoiu względem Bawaryi Krol Jmci Pruski zerwał ie także z swoiey strony przez wydaną Deklaracyą, ktorą Hrabia de Finkenstein y Baron de Hertzberg podali dnia 3 Lipca Hrabi de Cobenzel Posłowi Cesarskiemu Podali ie Ministrowie y innym Posłom Cudzoziemskim Manifest służący ogłoszeniu Woyny poczym Hrabia de Cobenzel z Berlina, Baron zaś de Riedesel z Wiednia wybrali się.

Dnia 7 Lipca Krol Jmci Pruski

 ukroczywszy do Czech pod Nachod
miał generalną kwaterę. Z tamtąd
na Jaromirz lub Konigsgratz pociąg-
nął. W którym to marszu Ober-
leytnant Probse z Husarami na
dwa Regimenta ciężkiey iazdy Ce-
sarskiey natrafiwszy kilku Officye-
rów z częscią gemeynow zabrał
w niewolą.

Dnia 13 Lipca Woysko Pru-
skie Xiążęcia Henryka trzemi Ko-
lumnami głębiey w Czechy ukroczy-
ło przedarłszy się przez okopy Au-
stryackie z bardzo małą stratą
swoych ludzi.

Dnia 14 Lipca wieczorem ru-
szyli się Prusacy a nieoszadzo-
nym traktatem pod Saalitz po-
minąwszy dałey, na pagorkach
na przeciw Cesarskim rozłożyli
się, Cesarskie zaś Woysko, sam
szadeli Cesarz, Jmci prawe skrzy-
dło z Generałem Haddikiem

Xiąże

Xiąże Cieszyński, atewo Generał Lat 201
sey dowodzili. Cały oboz 21 Kaszte-
lami a 300 harmatami obwarowa-
ny, 90,000 ludzi zawierał. w Prus-
kim osarnowanym na 70,000 woyska
znaydowało się. Elba rzeka dzie-
liła oba obozy.

Dnia 23 Lipca Krol Imci Pru-
ski z Bośniakami kilką szwa-
dronami Huzarow przebrawszy się
przez Elbe trzy Regimenta iazdy
Cesarskiey zastępuiące mu drogę
z placu spędził, y 200 w niewolą
wziął.

Gdy Xiąże Henryk od Romburg[u]
dalszy powrócił się do Czech, przy-
padło prawie skrzydło na szance
nieprzyiacielskie trafić. Zaczym Ja-
kiemu Generał Maiorowi le Coque
dano rozkaz attak do niego z
dwiema Regimentami przypuścić.
Stał on to mężnie wykonał, że i
nieprzyiaciół odparł y 1160 ludzi

 Z trzema armatami zabrał, sam ledwo co swoich utraciwszy.

7 Sierpnia Generał Belling pod komendą Xiążęcia Henryka od 8000 partyą Austryacką rozproszywszy 1,500 ludzi zgorą zabrał z Harmatami w niewolą. Jak ta sprawa która y drogę do Czech, y poniżśie kommunikacyą z Woyskiem Krola Jmci otworzyła podobała się Krolowi, dowodem iest Order orła czarnego wspomnionemu Generałowi posłany.

Od Miesiąca Września Generała kwatera obozu Króla Jmci Pruskiego przeniesiona Lauterwaser.

Pierwsza Kompania rozpoczętey Woyny Pruskiey złączoney z Saxami przeciwko austryi o pretensye do Elektorstwa Bawarskiego, na niczym prawie zeszłay Xiąże Jmci Henryk przed zrobieniem stanowiska uczynił wprzod przez Rotę podaną w Dreznie

w Dreznie zapytani czyli za go-
towe pieniądze przystawi na 5
okrągłych Miesięcy podeymuią się
dla ludzi z końmi żywnosci lub nie
Szaka wypadła od od Stanow od
powiedz, co się tycze wszelkiego zia-
mia za tego dostarczenie żądaney
kwoty zrzeszą się stany, ale co do
siana y słomy, ostrzegaią wcze-
nie zego tyle przystawi niewydoła-
ią, ile żądano: to iest 400000, cetna-
row siana y 250000 kop słomy
oswiadczyli się iż nay więcey ku-
dy 25000, cetnarow siana y 10,000
kop słomy zbiorą się co do ceny
ta nayniższa Drezdenski korzczy-
ka po trzy talary y groszy osm ko-
rzu owsa po dwa Talary korzu
Jęczmienia po dwa talary gr osm
cetnar siana po talarze kopę słó-
my po pięć Talarow groszy 12
w miey scami gdzie owsa przystapo,

o trzy ćwierci Jęczmienia, za korzec ow-
sa Żyta zaś 9 korcy za 16 owsa
przyjmując

Dnia 23 Września między Cesar-
skim y Pruskim Woyskiem pod
Dosan była rozprawa w ktorey z
strony Pruskiey do 400 ludzi było
ubitych y ranionych strony zaś
Cesarskiey bardzo małą stratę po-
nieśli

Dnia 30 Września Xiążęcia
Brunświckiego woysko z Gene-
rałem Stutterhim złączyło się

Krol Jmci Pruski w osobie Xiążę-
cia Brunświckiego z Toppau y
Jagendorf zabranych miast Ce-
sarzowi przysięgę sobie odda-
wać kazał, gdzie orły Pruskie
na słupach postawiono.

Dnia 2 Października Xiążę Brun-
świcki przez rzekę przebrawszy się
na Jablunkowitz prosto ku lasom
pod Gratz pociągnął, spodziewając

się

się że tam Austryackie Woy-
sko zastawić się chce. Ale ci nie-
czekaiąc, wszelkie osadzone miey-
sca nawet y Zamek w Gratz opu-
ściwszy spieszno umknęli Za-
tym Xiąże między Jakobsowitz y
Buchutzowitz pełne wielkiey wa-
gi mieysce y Gratzenski Zamek na-
leżycie opatrzywszy, osadził y przez
to cały traktów do Morawy wio-
dących Panem został tak woy-
ska na koszt nieprzyiacielowi wy-
żywienia nabył. Tym czasem wy-
słał Xiąże dwie partye woyska
iedną ku Weigstot, a drugą ku Hai-
denpilsch które oba mieysca nie-
przyiaciel, za postrzeżeniem Pru-
skich woysk wyprożnił y ku Bi-
it cofnąwszy się tam się rozło-
żył. Otóż tedy Szląsk Cesarski
w mocy został Króla Jmci Pru-
skiego który zostawiwszy na Szląs-

kich

222 Granicach za stome 60,000 ludzi
resztę woyska do wyższego Sląs=
ka wyprawił.
Feldmarszałek Laudon Schön
linden pomknął się
Król Jmci Pruski Jägendorf
główną swoią założył kwaterą
dokąd przybieżył kuryer z wiado-
mością z Petersburga iż Jmpera-
torowa Rossyiska oświadczyła
się Królowi Jmci Pruskiemu y
Elektorowi Saskiemu orężem do po-
magaia w interessie Bawaryi
Xiążęcia zaś Henryka kwate-
ra główna była do tąd w Seblitz
Lecz z przyczyny nadchodzącey zi-
mi na kwaterę zimową do Drez-
na wkrótce się był wybrał iako y
Król Jmci Pruski udał się był do
Wrocławia a Cesarz do Wiednia
Jednak niedługo trwała spokoy-
ności, gdy nie było między Monarchami
Wcwinięciemi

Wojującemi przez armistitium na czas niejaki zabespieczona. Była to raczey sztuka upatrzona przez podeyście nie spodziane azeby można było korzystać. Jakoż w gornym Szląsku Woysko Cezarskie nowemi coraz posiłkami aż do 50,000 wzmocnione zostało. y Austryacy pod Hof pomknęli się Gdy się otym Krol Pruski dowiedział. co nay skwapliwiey w tamte strony sam pospieszył, z niektoremi Regimentami, tak prędko że liczba z nich 9 mio pierwszego do 20 godzin ciągłym marsz odprawiły. Miał w tym pospiechu Krol nadzieię, że do wstępnego boiu przynamniey w ow czas przywiedzie nieprzyiaciela gdy we dwoie co do liczby był Silnieyszy ale austryacy tego nieuczynili, bo skoro tylko dowiedzieli się, o przybyciu Krolewskim, natych miast aż pod armaty Ołomunieckie cofnęli się

1224 y znowu na kilka tygodni bez żad-
nych z obu stron zaczepkow Woy-
ska Obydwa w spokoynosci w swych
Obozach zostawały.

w Listopadzie Dnia 25. w gor-
nym Szląsku do 10,000 Austryakow
zabrawszy się niespodzianie napaść
Jägendorf przed się wzieli Xiąże Brun-
swick wczesnie o tym uwiadomiony
4 bataliony opatrzył we wszystko ka-
zał, co tylko do mężney obrony za-
wsze potrzebną sądził Regimenta też
na około rozstawione tak posiągał
że Jägendorf miały we srzodku. Gar-
de zas w lasku pobocznym usta-
wił, aby z tyłu nieprzyiacielowi pa-
sy wczasu przeciął. O 4ty godzinie
zrana zaczęła się potyczka z Austry-
akami, y az do czwarty z południa
trwała. niespodziewali się Austrya-
cy od poru tak mężnego odskoczenia
nia że wszząd naytęższą, przeto też

znaczną

Znaczną stratę ponieśli y z placu uchodzić musieli. W tey Okoliczności 10 harmat y 1000 ludzi Austryakom zabrali. Prawda że z Pruskiey strony batalion Stari wetrzeli ochotnikow wiele straty poniosł gdyż komendanta, Majora y wszystkich prawie Sztabs Officierow utracił. Po tey potyczce Krol Pruski znowu do Gügendorf przybył.

Powtornie znowu Cesarscy pod komendą Generała Leytnanta Stain na straży Pruskie pod Gögendorf uderzyli y od godziny 4tey zrana aż do godziny 5. z południa trwała bitwa. Wiele w tey potyczce zginęło Prusakow y z wsi kirchin supretna wypędzeni byli. Generał Zaremba z kilką przednieymi Officierami zginął z Cesarskiey strony 2ch Kapitanow zginęło 6. Officierow Kroon Barona Hallen Pothowmika ranio-

nego

Gemeynow Cesarskich zabitych doo
kyło komendanta samego koń dwa
postrzały odniost, Adjutanta Graffa
Collloredo Generała karmatna kula
raniła, y konia podnim ubiła. To
się działo na końcu Miesiąca Li-
stopada. W ktorym to czasie Impe-
ratorowa Rossyiska potwierdzaiąc
oswiadczenie swoiey pomocy Kro-
lowi Jmci Pruskiemu wydała na-
stępuiącą Deklaracyą:

Deklaracya od Petersburgskie-
go Dworu Wiedenskiemu Dwo-
rowi wzglądem Bawaryi w Mie-
siącu Listopadzie Ru 1778 dana

Imperatorowa Jeymć od poczat-
ku sporow o Sukcessyą Bawar-
ską, wielką troskliwość swoią o-
swiadczyła o skutki niezczęsliwe, kto-
ktoreby znich mogły wyniknąć.
Pełna ludzkości zamysły Jey
z iedney strony a zdrugiey strony

przymieszenie się z większą częścią Xiążąt Imperij Przyjaźni z Królem Jmć Pruskim y wysokiego szacunku szczerze Cesarzowey Jmci Królowey zawsze oświadczany, stały Monarchini tey niby za prawo do niemieszania żadnego środka przez któryby ztarganie zupełne mu przyjaźni między porozumionemi stronami zabieżz mogło.

Zięści tedy z Obopolney ugody pochodził ze uskarzania się y prozby rożnych przez Bawaryi zagarnionie Obrażonych Xiążąt y Stanow, z owym przyjęło w sercu uczuciem, którego po każdym odprawiedliwości gorliwym, szczyrze pokoiu gorącym Mocarstwie, spodziewać się należy. Kazała więc Imperatorowa Jeymość takowe zażalenie się powoli Cesarstwu Jchmciom przekładać, iedynie wstawiania się

a nie rządzana prawności Obu
stronnych postępków sposobem. Zza-
iąz to teraz Monarchini tey zało-
ścią przychodzi doznawać, że Jey
wszelkie zabiegi nieskutecznie y wszy-
stkie stron poroznionych czynione u-
mowy, na niczym zeszły się, y że mię-
dzy niemi do losu Oręża rzecz przy-
szła Ota sprawy odmiana, która ko-
niecznie odmiana która koniecznie
w stan Rossyi w którym się ona
utrzymać pragnęła, wpływać musi
Urodzoną Rossyiskiemu Dworowi
rzetelności przywiedzi do tego że-
by otworzyście odkryła, iako y na-
czey dalekq na rzeczone sprawę z-
zakiem swym patrzeć musi, gdyż
niey Woyna wybuchać poczyna niż
na nią poglądała poki ieszcze do
ugody sposobną się zdawała się
Niemcy tak co do położenia iako
i co do związku interessow Europie
stoią

Stoią za centrum. Wiele tedy wszy-
stkie na kolo Panstwa obchodzic po-
winno, czyli onych rząd nie naru-
szony, y one same w Pokoiu zosta-
ią? czyli też opadać się dzieie? Osobli-
wie zas wiele na tym należy takie-
mu Stanowi całim iest Rossya kto-
ra prócz swyczaynych z innemi
Stanami związkow y licznych z
Xiążąt y Niemieckiemi przyiazni
oglądać się nad to musi na scis-
tą przyiazń zawartą z mocarstwem
owym ktore dla dania od pono-
dzielnym Cesarskiego Dworu postę-
pkom, w sprawie pod prawnosci pod
padaiącey chwyciło się oręża. Nie-
wmowny więc Emperatorowey Imci
Zostaie tyże bez stronnosci kto-
rey wiązawszy się zrazu do tąd sa-
ma przestrzegała, trzymać się: wi-
dzi się albowiem przynaglona
bydz, zdanie swoie zwyczayna

ą Bo Powolnością wynurzyć niewdawa-
iąc się w prawa Imperij, a samey
tylko przyrodzoney radząc się słu-
szności, na ktorey każde zasadza-
się zgromadzenie postrzega Impe-
ratorowa Jeymość, że tu wszyst-
ko od następuiącego zależy punk-
tu. Dwor Wiedenski, dawne do Ba-
waryi pretensye, przez tyle wiekow
zaniedbane, a y w Pokoiu West-
falskim zapomnione, teraz prze-
ciwko prawidłom tegoż Pokoiu, kto-
ry za fundament y twierdzę Nie-
mieckiego Imperium Konstytucyi
stanął y stoi odnawia. nad to wsz-
cze, sposob, ktorym tych że preten-
syi dochodzono, temuż Pokoiowi
nayuroczystszemu ze wszystkich w
Chrześciańskim świecie zawartych
wszcze iest bardzo przeciwny.
A na ostatek, przez Woynę ktora
pierwszych Dworu Wiedeńskiego

popier-

Poprzeć ma królów, całą Imperyi 221
Konstytucya w ostatnie popada
niebezpieczeństwo z obaleniem zaś tey
gwałtownie pogranicznych Stanów
nadwątlenie, równości Mocarstw y
onych wzaiemney przewagi ubliże-
nie na całą Europę, a zatym podo-
bnie y dla Rossyiskiego Państwa nie-
bezpieczeństwo wyniknęłoby. Ażeby
tedy złe było naydalsze, powinna
opatrzności Wielkich Monarchów
przed czasem upatrywać, w czym
Dwór Imperatorski nie więcey pra-
gnie, cale tylko własnych Cesarskie-
go Dworu prawideł y naszym naśla-
dować. Te uwagi wymogły na Im-
peratorowey Jeymości ponowione za-
praszanie Cesarstwa Jchmciów, aby
przez ugodę zupełną z Królem Jmcią
Pruskim y wychodzącemi do Bawar-
skiey sprawy stronami podług praw
Imperyalnych rzecz zakończyć raczyli.
Ma otuchę Imperatorowa Jeymć

22. Że ten iey nowy Krok poczytany będzie za nowy dowod zaufania Jey w pomiarkowaniu y ludzkości Cesarstwa Ichmosciow, y tym usilniey rządza żeby ta Deklaracya pożądany skutek om uczyniby Jey Przy tym czuie się obowiązaną do oswiadczenia że na te Woynę w Niemczech ani z strony tyże Woyny celu, ani z strony złączonych z nią Okoliczności ani z strony skutkow nastę pu iących, oboięTnym nie będzie mogła poglądac okiem: lecz przy znaglona przeciwnie będzie wziąć na żywą uwagę, co Interessom własnego Panstwa co Interessom Xiążąt przyiacioł swoich co interessom swego sprzymierzonego winna się czuic moze.

Do tąd Elektorstwo Palatynskie Dwor, cisle wsprawie Bawarskiey, zachował milczenie, ktory przerwał podawszy przez Ministra swego

pismo,

Pismo pod tytułem. Zbiánie krotkie ale zupełne Memoryałuł zawiraiącego pretensye co nayważnieysze z którémi Dom Elektorsko Saski odzywa się do Sukcessyi Bawarskiey

Osobliwie w nim przeciwko tym pretensyom przytacza zrzeczenie się R: 1747 uczynione od Xiężney Elektorowey Wdowy mocą którego Xiężna Jeymć wyrzekła się dla Xięcia Brata swego y dla wszystkich krewnych Jego domu wszelkich pretensyi. Przytacza oraz Ugodę dziedziczną Roku 1766 y 1770 między Xiązęty Elektorami Bawarskim y Rynskim uczynioną mocą tey stanęło że prócz ruchomych Dobr Sukcessyi do Corek y Siostr należącey każda z nich po 250,000 złotych otrzyma z strony pretensyi do 13 Millionow tey znaydują że wcale iest płonna gdyż Elektor Maxymilian przez traktat Westfalski na Siebie y potomkow

swych

234. Wyrzekł się od zyskania tey Summy
Przy tych wyjaśnionych uwagach Xią-
że Elektor Palatinus, tak Saskie-
mu iak inny do sprawy tey należą-
cym Dworom uroczyście przyrzekł
uczynić sprawiedliwość. Do czego-
Dwór Francuski zaiął czynić me-
dyacyę co się daley stało w Roku na-
stępuiącym obacze opisane

(W Miesiącu Sierpniu, osobliwy
dowód wspaniałości Serca oraz
ludzkości okazał nad Poddanemi
swemi Xiąże Imci Stanisław Po=
niatowski Synowiec Króla Imci pa-
nuiącego który tu przykład dla zbu-
dowania przytaczam

W Olszewnicy we wsi swoiey dzie-
dziczney, wspomniony Xiąże Imci Sta-
nisław Poniatowski Generał Leytnant
z tego powodu osobliwszego gatunku
bal dawał. wzgardzony był na nim
wszelki zbytek y wspaniałość a ma-
ło znanym dotąd przykładem uszano-
wana y powiększona została ludzkość

Zgromadzeni nam zostali poddani Olszowniccy, Hrubinscy, Ganowscy Nowo Dworscy, którym Pan Jego Mość ze Jegomości ogłosił wolą swoię iż chcąc ich widzieć rządnieyszemi y Obyczaynieyszemi Postanowił ich od Pańszczyzny, stroży y wszelkich zwyczaynych dotąd postrzy uwolnic, a wolności osób własności dobytku y pewne rozrządzenie im dać. Po którym Ogłoszeniu Księcia Pana oświadczeniu każda wieś publicznie na zgromadzeniu do tego mieysca porządkiem uszykowała się.
Odezwani zostali nayprzód przez Księcia ci gospodarze, którzy przez swoię rządność, Obyczayność byli w każdey wsi nayzdatnieysi te prawa przyiąć y ci wybrani których mała liczba bo tylko w całych Dobrach ośmiu, pozyskali nadgrodę od Pana swego List zupełney wolności tak iż zapłaciwszy Dworowi pewny czynsz co rocznie, swego mir czasu y

236 wszelkiego dobytku zupełnie będąc
właścicielami. Drudzy którzy lubo się
z pierwszemi w gospodarstwie zrów-
nać niemogą, w cale przecie za nie
rządnych uznania nie zostali, otrzymali
li kontrakty, przez które lubo od ty-
godniowey pańszczyzny są wolemi
a własności y sprawiedliwości równie
im ubezpieczona została, przecież ied-
nak czynszu rocznego, dni osmnaście
w Rok każdy z nich na Folwarku ro-
bić musi, y gdyby w wypłaceniu ied-
ney Raty czynszu uchybił, do pod-
daństwa wróciłby się. Ostatni któ-
rzy przez Państwo, nierząd zada-
wniony, poprawy prędkiey nieobie-
wali nadziei, tak iuż dawno przy
pańszczyźnie zostali się y od zgo-
towaney uczty dla wolnych oddaleni
byli. O dawnych tych prawach y ko-
ntraktach, wiele znaydzie się u czytel-
nych y na wszystkie przypadki u-
łożonych opisów, które gdyby Xiąże
Xiążę

Jmci chciał wydać in publicum, nie-
liby do tego dla Kraiu można uczy-
nić, tu tylko się wspomni w zwią-
zku z tem pilnego dzieła: Jż Xiąże
poddał się pod Jurysdykcyą gro-
du przynależnego gdyby w czym pra-
wa chłopom złamać miał, Klauzu-
la bez ktorey żaden wszystkie pis-
ma y dla czego dotąd w Polszcze
przychodzący nawet do Polskiey
chłopi wolni widzą zgwałcone swo-
ie przywileie przez Panow y żadney
Protekcyi y pomocy z Prawa nie ma-
ią. Okoliczności ktora nay okropniey-
sze w Polszcze sprawia Przygody-
Czynności tey Xięcia Jmci przytom-
ną była Xiężna Jeymć Matka kto-
ra nie bez nayczulszego ukontentowa-
nia duszy na taki piękny widok ści
y obywatelstwa syna swego patrza-
ła postępki

Bili inni rozni Panowie temu przy-
tomni ktorzy byli swiadkami ukontento
wania,

228 y wdzięczności chłopów z którą się do-
mowy swego Pana Xiężny Jmści Mat-
ki y innych rzucali, a gdy na pamią-
tkę wieczną tak wielkiey uroczystości
Xiąże Jmość sprawił im kazetawie-
kę bawili się z tak nayweselszą we-
sołością aż do dnia białego. Przez-
ciekawa, czy te chłopi Mazury kto-
rzy powszechnie na tak złą dla sie-
bie zasłużyli reputacyę przeyrzą
w tym nowym stanie, y szczęśli-
wości swoię poznawszy nie tylko
zamysłów swego Pana Dobroczyn-
nego nie zawiodą ale razem całey
Polszcze, przykład z siebie dadzą
iak wiele krwy cały przez Rolnic-
two, y ludności a Dziedzic przez po-
większoną intratę w uwolnieniu pod-
danych zyskuie —

Po okazanym dowodzie y przy-
kładzie ludzkości, drugi dowod nie-
mniejszey chwały godzien y naśladowania

w

W okazaniu sprawiedliwości przez Sędziego iednego a ieszcze poganina Bo Religii Machometańskiey będącego y przez publiczną wiadomość do nie[-]siony w tym własnie czasie zdarzony dla zbudowania tu przyłączam

Bogacz pewny w Smirnie zabrał gwałtem dom iedney ubogiey wdowy. Wdowa miała za sobą dokładne prawne papiery a bogacz żadnych. Ale też za to ubogacza był przekupionych swiadkow nie[-]miara, a przy wdowie ubogiey żadnego. Dla pewnieyszey wygraney umyslił on przekupić ieszcze tamecznego Cadi czyli sędziego złota[-]szczą że tenże był bardzo młody zaniosł mu więc worek uldzywszy wen 500 ten podarunek przyiął Sędzia zochotą, a bogacz o wygrane iuż był pewny Przyszła rzecz do sądu gdzie niemie wdowy ubogiey papiery, zyiąiy bogacza przekupieni

243 swiadkowie za lorzyszu y przytłu=
mili chcieli domagaiąc się koniecz
nie aby wdowa swiadkow stawiła
Gdy zaden za ubogą przeciw boga=
temu swiadczyć niechciał, Jrzeto ma=
wszy rzecz Sędzia rzekł do bogacza
Podlug prawnych dokumentow
tey wdowy sprawa twoia bardzey
iest zła. Nieschodzi też tey wdo=
wie y na swiadkach mam ia at=
bowiem kilka set za nią zdrowych
u mnie swiadkow. Na to młody ale
rozumny y sumienny Sędzia do=
bywszy owego z 500 # worka rzekł
Oto oczewistych 500 swiadkow za
ubogą wdową naostatek taki wy=
dał Dekret Niech kazdy ma swoie
Ty bogaczu weź nazad te pienią=
dze bo one są twoie. Wdowa zas niech
bierze Dom gdyż ten do niey nalezy
upomniał przytym tego niespra=
wiedliwego takowie, iz lubo on
na

na surową zasłużył karę, że chciał wydrzeć ubogiey wdowie Dom a to jeszcze przekupuiąc nietylko świadków, ale y samego Sędziego, wszakże tą razą chce łaskawie przestać na samym tylko publicznym iego zawstydzeniu spodziewaiąc się iż to iawne upomnienie, nauczy go żyć sprawiedliwie. etc.

Wtym że Miłościwy Król Jmć zawsze będący z całym przywiązaniem do Xięcia Jmci Czartoryiskiego Woiewody Ruskiego a wuia swoiego pragnąc okazać gruntowniey dowod swey przychilności ku niemu, umyślnie oświadczył się być iako y w samym skutku osobiście odwiedził w Puławach a Dobrach tegoż Xięcia Jmci Woiewody Ruskiego, ktory iako wspaniale y przyzwoicie Monarchę swego przyiął następuiące ku umyślnie przytącza się opisanie

242 Opisanie bytności Króla JMci w Puławach Dobrach Xięcia Czartoryskiego Wdy Ruskie-go y wspaniałego tamże Jegoż przyięcia w Miesiącu Sierpniu Roku 1778

Za odebraniem z Warszawy wiadomości o niezawodnie nastą-pić maiącym Dnia 26 wyiezdzie Nayiaśnieyszego Pana w spodzie-wanie się iż dniem iednym zie-chać raczy na to mieysce, wszel-ka na przybycie tak porządane-go a razem Wielkiego gościa czy-niona była gotowości. Jakoż aby iak naysolenniey Nayiaśnieyszy Pan był przyięty Jaśnie Oświe-cony Xiąże JMci Wojewoda Rus-ki rownie wspaniały iak hoj-ny przygotował zbiór Kur-towny przeciwko Puław na-wisk na przeciwko Puław na-kępie za odnogą Wisły przyspo-rządzoney

dzoney misternie iak nayszczytsze 243.
Illuminacyi ktora w porządku o-
kazałą zawierało Bramę z Cyfry
Nayiaśnieyszego Pana zrobioney Czu-
kat także na drugiey stronie Uli-
cy od samego rana był do prze-
wiezienia piękne w sobie maiący
pokoie na ktorym oraz znaydo-
wało się muzyka z różnych Instru-
mentow złożona Oczekiwali z
pragnieniem porządnego przyby-
cia Pańskiego przytomne tu Pań-
stwo większą część z Familii Nay-
iaśnieyszego Pana składaiące Ja-
ko J.O. Xiężna Marszałkowa W.
Koronna J.W. Zamoyska Exkan-
clerzyna J.O.O. Xięstwo Czartoryj-
scy Stolnikowie W. Litewscy J.
Wielmożni Potoccy Xiąże Jmci Mi-
chał Lubomirski Woiewodzic Ki-
iowski J.W. Wni Kossowscy Podskar-
bstwo.

244 Nadworni Koronny J. W. Lasocka Kasztelanowa Gostynska y wielu innych w do dziesiatey godziny wnoc Gdy tym czasem obstalowana umyslnie Sztaffeta z Łowiczu dała znac iż Nayiasnieyszy Pan pozno przybywszy tam ze nocuie — Dopiero dzien 26. był dniem nayweselszym dla mieysca tego kiedy z tęsknoscią oczekiwane przybycie szczęsliwe Nayiasnieyszego Pana o pierwszey godzinie z podudnia konno iadącego w liczney kawalkacie z Gnieznego w liczney kawalkacie z Gniewoszowa miasta, omil dwie od Łowicza od tegoż. Ogłoszone było przybycie Panskie stokrotnym z armat wydaniem przy brzmiącey muzyce na Bramie. Przed ktorym witany był y przyimowany Nayiasnieyszy Pan od Księzny Jmci Marszałkowey od godzin kilku

z całym

Zatym Dworem Xięcia Jmci Woie 245
wody Ruskiego tam ze zieżdzaiącey
na tey zaś stronie wisły czekało ka-
ret kilka, którego Nayiaśnieyszego
Pana z pomienioną Xiężną y Dwo-
rem Pańskim do Pałacu przywioz-
ły gdzie na Wschodach czekał Xią-
że Jmci Woiewoda z Wymienionym
Państwem cale y ustaiący, także u-
tany niezmierną były na pełnieni ra-
dością. W krotce nastąpił Obiad,
po ktorym długo bardzo Nayiaśnie
Pan bawił w Kompanij na poko-
iach paradnych, wychwalić się do-
siić niemogąc osobliwszey aż mu
dobrze znaiomey Pałacu tuteyszego
sali. Odszedłszy potym do aparta-
mentow dla siebie przygotowanych,
po krotkim tam zabawieniu się po-
szedł ku wieczorowi do ogrodu gor-
nego otoczony zawsze liczną Państwo
Kompanią w dzikey Promenadzie

236 Pił Kawę w idney znaydującey

się tam altanie, przez cały ten czas

biły fontanny nieustannie y kasko-

da pięknie była zrobiona Ztamtąd

udał się do dolnego ogrodu, gdzie

znowu inne igrały fontanny. Po nie-

długim zabawieniu się powróciwszy

do Pałacu widział opisano wyżey

Illuminacyą którey z galeryi Pałaco-

wey przypatrywał się. Aż też na-

koniec za ogłoszeniem poprzedzo-

nym z Armat, zaczął się Faier-

werk od wczoray przygotowany

ziemny y wodny przy przegrywa-

niu kapeli y biciu z Armat blisko

dwoch godzin trwaiący na końcu

przyiechała z Warszawy JPani Poto-

cka Krayczyna Koronna z JmciaPanem

Panem Brzostowskim Kasztelani-

cem Połockim nie dawno z cudzych

kraiow przybyłym o dziesiątey w

nocy była kolacya, po którey Nayiaśn

Pan

Pan bardzo długo na Pokoiach 247
bawił uwolniwszy Xięcia Jmci Wo-
iewode ktory wcześnie odszedł do
swoich apartamentow.

Dnia Dwudziestego ósmego wsta-
wszy Nayiaśnieyszy Pan o godzinie
siedmey zrana bawił w aparta-
mentach swoich blisko do godzi-
ny iedynastey.
Wyszedłszy potym do ogrodu wi-
zytował mięszkaiącą w Salonie
Xiężnę Jmci Marszałkową y ra-
czył darować przytomności swoie
stoiącemi w Officynach niektoremu
Panstwu. Zaporzedzony od Xięcia
Woiewody w oddaniu mu wizyty
zaraz wyszedł w karecie na po-
koie, gdzie przywitany od przybyłych
świeżo do Przytomnego Państwa Jmci
Jegomości niewielkiego Kasztelana Kamienie-
ckiego Reja Starosty Nowomieyskiego
Jmci Xięcia Rzia Przydenta na Try-
bunał

248 Koronny y JMci Pana Dłuskiego
Podkomorzego Lubelskiego od pra-
wiącego od tąd służbę z urzędu
swego, bawił nie przerywanie do sa-
mego Obiadu y po skończonym aż do
godziny siódmy wwieczor o ktorey
zaczęta się w dolney sali, na umyśl-
nie sporządzonym Theatrum Komedya
Francuska przez sprowadzonych z
Warszawy komedyantow grana z
zupełną dla Nayiaśnieyszego Pana
y wszystkich przytomnych satysfak-
cyą. Dnia Dwudziestego dziewiąte-
go wstawszy Nayiaśnieyszy Pan Do-
syć rano pojechał przed dziesiątą
w liczney Kompanii konno do Ja-
nowca Miasta Xięcia Marcina Lu-
bomirskiego o mile od Puław dla
oglądania tam że wspaniałego Za-
mku. Tamże znayduiący się po-
mieniony Xiąże JMci y JM Stępkow-
ski

ski Kasztelan Kijowski mieli honor 249
powitać Nayiaśnieyszego Pana y sta-
tni z nich akompaniował Nayiaś-
nieyszemu Panu do Kazmierza y na
powrot do Puław z tamtąd gdzie
przypatrzywszy się Nayiaśnieyszy Pan
dawnemu niegdyś Królów Polskich
Zamkowi, posłanym na całą noc
od Księcia Jmci Woiewody bratem po-
wrocił o godzinie trzeciey z południa
y zastał zastawiony stoł. Siedziec
przybyłych na powitanie siebie JW
W Podchorodżyńskiego Czerniechow-
skiego Kruszyńskiego Owruckiego
Kasztelanow. Po skończonym obie-
dzie grany był koncert na Klawicem-
bale przez naymłodszą J.O. Księżnicz-
kie Marszałkowne W. Koronne po-
skończeniu którego, za trzmiałw
nieprzestannie na sali blisko do wie-
czora Kapela w tymże czasie ode-
brał Nayiaśnieyszy Pan od pewney
żydowki Kupcowey z Lewartowa

Podarunek poniższych cudownych tuzin, y przyiął go mile, cało z pros- tą osierocego serca ofiarowany w eny nawet przez usta swoie oświadczył a dla pamiątki onej natych- ze złotemi Literami połdzyc kazał y oregalizował święcie czego przy- iąć wzbraniała się, y ledwo za usil- nym Krola Jmci naleganiem przyięła o godzinie osmey zaczęły się tance przed y po kolacyi w pozno trwaia- ce na ktorych iednak Krol Jmci nie- znaydował się, chcący sobie uczynić wczas po fatydze rannieyszey.

Dzień trzydziesty dla wypadłey niepogody y zimna przepędzony był od Nayiaśnieyszego Pana do po- łudnia na blisku obok Pałacu po ogrodzie spacerowaniu y uczy- towaniu w Kompanij z Księżną Jmcią Marszałkową nie ktorego uszcze Państwa. Po obiedzie zabawi- wszy

…wszy się co na pokoiach odszedł
od swoich Apartamentow w któ-
rych bawił aż do zaczęcia repre-
zentacyi cieniowych Pantominów
na zwyczaynym Teatrum w takt
muzyki umyślnie od Jmc Pana Pas-
kwa skomponowaney dźwięcznie do-
brze Exekwowanych. Po skończeniu
których zaczęła grać Kappela na
górney sali różne symfonie y tańce
a przez ten czas Nayjaśnieyszy Pan
rozmową z Xięciem Jmc Wojewodą
Ruskim y Xiężną Jmc Marszał-
kową aż do samey Kolacyi bawił
się y niedługo potym że odszedł do
Apartamentów swoich, uczynić so-
bie wczas, oraz wszystko Państwo.

Dnia trzydziestego pierwszego
wstawszy Nayjaśnieyszy Pan według
zwyczaiu swego dosyć rano bawił
u Xięcia Jmc Wojewody Ruskiego
blisko do iedynastey godziny przed 12stą

 z całym Państwem słuchał Mszy
świętey w Pałacowey Kaplicy pod
czas ktorey przybył JO. Xiąże Jmć
Sanguszko Marszałek W. Litewski
y Xiąże Jmć Sapieha Krayczy Li-
tewski w krotce potym nadie-
chała JW. Potocka Pisarzowa
W. X. Litt powracaiąca z Łańcuta
od Xięcia Jmci Oyca swego a też
y mediate przed Obiadem przybył
cały Trybunał z Lublina imieniem
ktorego witany był Krol Jmć krot
ką mową od JW. Jmć Adzia Kar-
skiego Prezydenta y pełno uprzey
mości y kontentowania odebrał
od Nayiaśnieyszego Pana odpowiedź
ziechało się oraz bardzo wiele Wo-
iewodztwa tuteyszego Obywate-
low, tudzież wielu urzędnikow y
Szlachty z rożnych Woiewodztw
maiących sprawy w Trybunale
a tak szczęśliwey nie opuszczaiących
okazyi.

Okazyi ucałowania Ręki Pańskiey 253
było oraz niemało y Palestry Try-
bunalskiey. Z czego nayzmiernie z twa-
rzy Nayiaśnieyszego Pana czytać
można było ukontentowanie. Nie o-
myśliwał także w przyieżdżaniu
tu oświadczyć attencyi swoiey J.
W. Jmć Xiądz Szeptycki Koadiu-
tor Metropolita, y Jmć Xiądz Len-
czewski Biskup Officyał Lubelski.

Nastąpił obiad nader wspa-
niały na trzech bardzo wielkich Sto-
łach a wszcze, się wszyscy nie zsied-
li po kawie czekały na Galeryi dwa
wesela Chłopskie. Dla otrzymania
od Xięcia Jmći Woiewody każde-
mu Chłopu pod bytność Jego że-
niącemu się dukata: w czym Nay-
iaśnieyszy Pan dowiedziawszy się
wyszedł sam y ukontentowany z
ich prostoty kazał przy sobie Tan-
cować y Panne Młode znacznie udaro-
wał.

254 Gdy przytym czasem sporządzony był umyślnie dla zabawy Nayiaśnieyszego Pana w Ogrodzie przed Salonem Jarmark na który sprowadzonych było z Lublina Kupców niemało a poddaństwo z całey włości konskowolskiey do trzech tysięcy ludzi wynoszące piwem y wódką od swego Pana traktowane. Był przytym Illuminowany cały ogród gorny, wszystkie Barcawy, Salon y Brama przed tym ze wsrodku Cyfra Nayiaśn. Pana z Lamp Kolorowych. Co wszystko nader piękny sprawowało widok. Acz powstały wiatr był trochę przeszkodą, i postanowioney wczesnieko lacyi wyszedł Nayiaśnieyszy Pan do ogrodu oświadczaiąc swoie Xięciu Jmc Woiewodzie wdzięczności. Zastanawiaiąc się nad każdą rzeczą odmienności w sobie maiącą postępuiąc z całym Państwem w każdym

kącie

Kacie znalazł inszy widok, &c. iak Bass-
sowią, we Francyi Vendeurs des E-
tanssons &c Balansownikow Żydow
dosyć doskonałych &c gąglarzow &c
Chłopstwo kupami siedzące y inne
tańcujące, inne zabawy z trunkiem
używaiąc Obszedłszy wszystkie mie-
sca przyszedł do Salonu gdzie cze-
kał Xiąże Woiewoda zaczęta trzmie
kapela, y arye włoskie śpiewane by-
ły przy zaczętych tańcach, bawił śpie-
wie aż do godziny 12stey Obliguiąc
Xięcia Woiewody aby odszedł wszy-
scie sobie wczesnie zażyłe wygode

Seym walny y wolny Ordynary-
ny Sześcio niedzielny, po wydanych
od JMciów Uniwersałach przypada-
iący podług następuiącego opisa-
nia w Warszawie odprawiał się.

Opisanie Wolnego Seymu War-
szawskiego w Roku 1778 odpra-
wionego

Dnia 5 Październiku podług zwyczaiu

Po odprawioney w Kollegiacie Mszy świętey przez Jmci Xiędza Okęckiego Biskupa Chełmskiego y Kazaniu miianym przez Jmci Xiędza Rogalińskiego Kanonika Poznań. gdy się udali WW. PP. Posłowie do Izby Poselskiey, zwykłe uczynił zagaienie Jmci Pan Generał Mokronowski stary Laski Marszałek po odprawionych rugach, zgodnemi głosami obrany był nowym Marszałkiem Jmci Tyszkiewicz Pisarz W. Litt.

Dnia 6go wysłana do Tronu Deputacya z oznaymieniem o Elekcyi Marszałka. Dnia 7 byli Senatorowie deputowani do praszaiąc do złączenia się Izby Poselskiey z Senatorską. Potym dalszych Sessyi były rożne głosy rozbieraiące Rady Nieustaiącey czynności znow nastąpiła Elekcya nowych Osob do Rady Nieustaiącey do ktorey Magistratury Marszałkiem obrany został

Jmci

Jmci Pan Potocki Pisarz Wielkie- go Xięstwa Litewskiego a Sekreta- rzem Jmci Xiądz Alexandrowicz Pi- sarz Wielki Koronny. Dopiero czy- tano Pacta Conventa oraz Propo- zycye od Tronu które w ośmiu punktach były następujące

Propozycyja na Seym od Tronu

1mo Aby tedy Judicianius przez Jmci Pana Zamoyskiego Exkan- clerza W. Koronnego nowo ułozo- ny, na przyszły Seym do decydowa- nia (: za zdaniem Nayiaśnieyszego Pana y za prozbą samego Pa- na Exkanclerzy:) był od Tronu ato dla lepszego w nim narodu rozpa- trzenia się. II. Lubo Prawo Wędło- we w nay lepszey intencyi stanowio- ne było, atoli przewrotności Ludzka na złego zażywała przeto Jchm Mści obiecuie sobie że nie znosząc wędło- wego Prawa w tych zdarzach w których

260. Jest pożytecznym ulepszyć go tyl-
ko w zabieżeniu z tym iego skutkom
Prześwietne Stany potrafią.
III. Król Jmci Resztę rozdawniczey
pozostałey sobie Prerogatywy wo-
dawaniu Kadukow woli sam się
zrzec aniżeli żeby z nich stawała się
Okazya zatrudnienia między Obywate-
lami y niespokoyności każdego za-
czym Proponuie takiego Prawa na
pisanie, ktorego mocą każdy Pos-
sessor Swiecki czyli Duchowny, kto-
ry quocunque titulo wyprowadzić mo-
że, że był w Possessyi spokoyney nie-
zadyspitowaney od lat 50 nigdy
iuż podpadać nie będzie pewny
na zawsze IV Poniewaz Departa-
ment Woyskowy ma wolą infor-
mować Prześwietne Stany o potrze-
bach Woyska Koronnego y Litt za-
czym JKMości do rozdzieleń tegoż
Departamentu zupełnie się odwo-
łuie y uprzeymie życzy aby P. P. Sta-
ny

ny miały wzgląd na te Reprezen- 259
tacye y onym do godzie Oświaty.
V. Korpusu Kadetow hoynością J.
K. Mości załdzono uformowanego y
od ostatniego upadku w nayaż
szych czasach obronionego Officye-
rom y Nauczycielom zabiega nie całą
należytość, zaleca się więc wzglę-
dnosci P.P. Stanow aby ta deservi-
ta Merces była uzyczona. VI J.K.Mości
ma za Obowiązek nie tylko Oso-
by Kommissarzow Kommissyi E-
dukacyjnej składających chwa-
lić y zaszczycać ale y Dzieła prze-
kładania ich czynić Rzączkom Sta-
nom Rzeczy pospolitey, tym że
Stanom w sposob nay szczegul-
nieyszy podlegać VII. aby Tabel-
la Percept narodowych z Tabellą
Expens była iak naydokładniey
y nay przezorniey na tym Sey-
mie porownana.

Na Szłotniey Sessyi Oyciec Xiądz
Turski Biskup Łucki całego

260 Delegowany do Skarbu Koronne-
go czynił Relacyą ktorego też dnia
JeyMość Pan Rogalinski Woiewo-
da Inflantski za te swą Dostoyność
zwykłe przed Tronem składał Po-
dziękowanie. W sobotę dawał z
Poselstwa swego do Carogrodu spra-
wę /: semotis arbitris :/ JMć Pan de
Boscamp Lasopolski. W Poniedzia-
łek na Komissarzow Skarbowych
Wotowano a dnia wczorayszego
też Wota przeglądano Potym Obra-
ni byli Komissarze Skarbowi y Sę-
dziowie Seymowi.
Dnia 15 Pazdziernika JPd Mni-
szek Kasztelan Krakowski w Du-
kli w dobrach swoich umarł.
Dnia 20 Pazdziernika na-
Seymowey Sessyi odpowiadano
zarzutom przeciwko czynnościom
Rady nieustaiący czynionym y
tegoż dnia Izba Poselska od Sena-
torskiey odłączyła się y w Izbie swo
iey,

iey przez Listka i Essyi teyże Rady nieustaiącey krytykowano y rozbierano Podana także była Nota od Posła Rossyiskiego waruiąca istotną tey Rady władzę iako przez Dwor Rossyiski wczasie gwarantowaną.

Potym o czynnościach Rady nieustaiącey głosowania uchwalły stany na ostatek pewny warunek w dziesięciu Punktach zawarty, który masz w Konstytucyach.

Dnia 8go Listopada na Sessyi Seymowey Proiekt Instru dla Komissyi Skarbu Koronne iednomyślnie w obu izbach przyięty był y podpisany podpisanie zaś Instru dla Komissyi Skarbu Litewskiego dzień następuiący odłożono. Miał potym mowę Xiążę Jmć Generał Stanisław Poniatowski Poseł Warszawski ukazuiący szczupłe z zagranicy do nas przychody

262 a tem większe nierówności pieniężne z Kro-
lestwa naszego wychody domagały się
przeto, aby zlecono Departamento-
wi spraw cudzoziemskich dwie noty
podać jedną Posłowi Rossyiskiemu
prosząc Imperatorowy Jeymć opo-
średnictwo do Króla Jmci Pruskie-
go, ukazując ostatnią Kraiu Polskie-
go zgubę zwyciągania potróynych
y poczwornych nad umowę procen-
tów który to proiekt w obydwoch Iz-
bach iednomyślnością został przyięty.

Dnia 10 Listopada na Sessyi
Seymowey różne Proiekta w publi-
cznych iako y prywatnych matery-
ach były podawane. Proiekt zas
o Konsensa na Królewszczyzny od Tro-
nu podany był okazyą Stanowi
Rycerskiemu okazania swey przy-
chylności ku maiestatu gdy cała
Izba Poselska iednomyślnie zgadza-
ła się, aby rozdawnicza Państw
władza przywrócona była Nayiaśnie
Panu

Panu Chce te mile Wos Gmci przy-
iąt aby ofiarowaney swey wrozda-
waniu Starosta moiy przyiąc nie-
chciał. Podany był potym proiekt
od stronie o polepszeniu funduszu
Korpusa Kadetow, do ktorego przy-
ięcia sluszniszym nawet przykładem
przyłożyli się Posłowie Xiąze Gmci
Kalixt Poninski Poseł Poznan całą
roczną swą Szefowską gazę do 10000
Złłt wynoszącą ofiarował oddaiąc
zaraz assygnacyę do kasy Podsk-
arb. ofiarę y Xiązę Sapicha Gene-
rał Artyleryi Littł Poseł Brzeski
Litewski uczynić przyobiecywał.

Na zaniechanie odbywszy zamierzony
prawem czas po przyiętych nie kto-
rych Proiektach Izba Poselska złą-
czyła się z Senatorską przez wyłącznie
przez Seymowego Marszałka powi-
tania Nayiaśnieyszego Pana y Sena-
tu oraz przydaney od stronie odpo-
wiedzi przez Gmci Xiędza Kanclerza kor.

24. Następujących dwoch Sessyi czyta-
ne były na tym Seymie uchwalone
prawa po których skończeniu, iuż
prawie od pół wieku y dałey iako w
Rzeczypospolitey Polskiey żaden or-
dynaryjny walny y wolny Seym nie
doszedł: gdy ostatni był ów Grodzien-
ski za Augusta II. Roku 1726 z Limi-
ty Warszawskiey a R^o 1724 zaszłey
tam że przeniesiony, y pod tąż da-
ną laską Stefana Potockiego na
ów czas Referendarza Koronnego
odprawiony mądrze dziś panu-
iącego Monarchy naszego Rządy
sprawiły to iż po tak długim przez
lat 52 oczekiwaniu niniejszy tey-
że natury Seym szczęśliwie doszedł
y w Sobotę zakończony ato zwy-
kłym w Kollegiacie Warszawskim
przez Imci Xiędza Turskiego Bi-
skupa Łuckiego śpiewaniem Te
Deum Laudamus.

Koniec

Krotkie zebranie Konstytucyi

na Seymie wolnym Ordyna-
ryinym Warszawskim Ro 1778
ustanowionych

1mo Za uwiadczenie dano Radzie
nieustaiącey z przyzwoitą wdzięczno-
ścią za prace rezerwuiąc po rozstrząśnie-
niu 1726 poprawę niektorych wyłącz-
ności y Rezolucyi

II. Pomienioney Rady Rezolucye nie-
ktore rezerwowano 1mo Kondemnaty
rozdanie Senatorom Ministrom y Po-
słom tamuiąc activitatem pokład
procesa nie zagodzą do Konstytu-
cyi 1726 y 1776 de Potioritatibus y o
warunkach Possessorow Zastawnych
aby nienaruszone były obwarowano a
Rezolucye Rady przeciwne w tym Pun-
kcie uchylono. 3tio Rezolucya de Suc-
cessionibus, za nieważną uznana 4to Gdy
więcey pozwanych do iedney sprawy
należy, tedy konnekcya ich et bonor.

266 Responsioni na kazano y Rezo-
lucyą Rady w tey mierze uchylono.
5to z tradycyą y spokoynie posia-
danie Bonorum Consultorum podług
konstytucyi 1726 proportionati in nego-
tio etiam principali ac Proventibus
seu provisionibus retentis ustanowio-
ną 6to Rezolucyą względem do ży-
wociow wypadła uchylono 7mo Re-
zolucyą Rady przeciwko Dekretowi
z Trybunału Litt. oczywistemu według
Praw temu księstwa służących na-
szych się niemogącemu wydaną uchylo-
no. 8vo Odestane do Regestru Ko-
missarium do Trybunału Litt. które-
rego tam niemasz; lecz teraz, bądź teraz
odestałnie do Regestru appellacyjne-
go opisom prawa W. X. Litt. prze-
ciwne wydane z Rady zniesiona.
9no Rezolucyą Rady względem
podatku Procentowego od Summ
w W. X. Litt. na zapytanie Komissyi
Skarbowey

uchylono 10mo Rezolucye wzglę-
dem Dekretow Exekutionis ktore
przeciwne prawy zaszły uchylono.
III. Oprocz wyzey wyrazonych stanę-
ły ieszcze następuiące poprawy 1mo
Rezolucya Rady z obywatelami y
Zydami Woiewodztw Kijowskich Wo-
tyn: Podol: y Bracław: Komissya
dla Liwrantow przywracaiącą u-
chylono 2do Rezolucya Rady
wstrzymuiącą Exekucya Dekretu
Assessorskiego Między Miastem a
Zydami Krzemienieckiemi ex quo się
w data in Judiciana podniesiono:
a wszystkie Prawa antecuniones w nie-
naruszoney mocy zostawiona wed-
ług Konstytucyi 1569 y 1661 służących
Woiewodztwom Kijo: Wotyn: Podol:
y Bracław:
3tio Rezolucya Rady w sprawie
z Grodem Szawelskim, że się in Ju-
diciana w data: uchylono warując //

266 3tio postanowiono aby sąd Assessor Litt. w Kadencyi Mixti tylko udozwolonych sobie Prawem gatunkach sprawy rozsądzał nie oddalaiąc się od konstytucyi 1768.

IV Komissyi Skarbowey Litt. nakazano czynić kalkulacyą z ostatniey Raty Mat: przed Seym wybieraney naznaczaiąc dzień 15 8bra dla ostatniey kadencyi przed Seym tey przygotowania a dzień 18 8bra na przystawienie.

V Dobrowolną Komissyi Edukacyiney ustawę aby żaden z składaiących ią osob, ani summ ani Dobr Funduszowych in censum brać nie mogł pochwalono y żeby przysztych Kommissarzow ściśle obowiązywała postanowiono.

VI Procesa ruchoma y nieruchoma Duchowna y Swiecka od lat 30 zakwestyonowana Prawie Kaduka

podlegaią

Podlegać od tąd nie ma: wyprawio[illegible]-
ne iednak przed tą konstytucyą naka-
zuki przyzwoicie Przy swoim tym wprzód
in foro competenti rozsądzeniu zu-
pełny swoy wigor podług Praw da-
wnieyszych mieć maią:

VII Materya o Woysku do pierwsze-
go Seymu odłożona, maiąc tam plu-
ralitate decydować tak Rekruta ia-
ko y opatrzenie, ato między nay-
pierwszemi Rzeczypospolitey inte-
ressami Zostaniey, zas cało od ex-
pens na polepszenie tegoż teraz obro-
cić y Officerom raz tylko na rok zu-
dać na zaprzysiężenie Likwidacye
zalecona:

VIII Weksle dawać niemoże nie=
maiący lat 24. Szlachcie Possessya
z dziedziczno maiący nie naukozi-
uila, ale na Kredytora zwyrażeniem
Imienia y Przezwiska Weksel ma da-
wać. Dane dotąd weksle na Kluczyce
la podać do Oblaty przed 1. Mar.
1779.

207½ Nakazano Kupcy wszelkie y miesz-
czanie mogą na ubezpieczenia Wexel
dawać.
IX. Prezentarzom Obojga Narodów
a ustyty u wczasie Seymu nie mo-
gli tedy potym Departamentowi
spraw cudzoziemskich zlecono po-
dać noty, iedne Rezydentowi Prus-
kiemu względem uskoków w statku
na Wisle y dawnych otym przełożeń
dań, a drugą Posłowi W. Rossyiskie-
mu zaleceniowanym Medyacyi Dwo-
ru iego do Dworu Berlinskiego.
X. Ostrzeżono aby gdy Król Ojmie te-
raznieyszych od woła wszystkie
potym Poselstwa y Rezydentur y
Urzędy za Granicą, sama Rodowi-
ta Szlachta Polska sprawowała.
XI. Na Naypierwszych po Seymie
Obradach Seymiki Relacyine mie-
wać przykazano.
XII. Do Korpusu Kadetow, trzecia
część Litewskiey Młodzi ma bydź przy-
puszczona.
XIII

XIII. Krol Jmci Moc ma iest wydac konsensa na 25 Starostw Krolewszczyzn, Wojtostwa badz w Koronie badz w Litwie

XIV Generalowi Maiorowi Komarzewskiemu iako rowniez dla Woyska X Litt iak y Koronnego pracuiacemu 6000 pensyi corocznej dozywotniey ze Skarbu Litt wyznaczono.

XV Kwitowano Departament Woyskowy Komissyi Skarbowe Edukacyino Likwidacyjne takze Sukcessorow Adama Małachowskiego Krayczego Koronnego Kanclerzego Oswieçymskiego, Cła Wodne y Ladowe od Soli na fundamencie Konstytucyi Praw od tego nigdy wybierane

XVI Uwolnione od Dekretu Trybunalskiego W. X Litt w R.u 1771. ferowanego przeciw Andrzejowi Zienkowiczowi Kasztelanowi Smolenskiemu iako w Roku 1769.

277 Marszałkowi, y Gawarskiemu Sędziemu Mielnickiemu, Kowienskiemu Danczykowi Nowogrodzkiemu y Brodowskiemu Sądomirskiemu pod ów czas Deputatom.

XVII. Walewskim Sukcessorami Herbutowskiemi w Lubelskim Trybunale a Stanisławowi Potockiemu Chorążemu W. Koron. z Generałem Rossyiskim Czerniszowem a tem Dobra Czarna Kamionka w Warszawie przed szczegulnym Sądem wyznaczonym rozprawę determinowano.

XVIII Tranzakcya Serafina Sołtykowskiego Celnikarza G. K. Mu y teraznieyszego Seymu z Miastem Warszawa, około Dobr Dymca oraz zamiany wsi Łupi do Dobr Stołowych Łowickich dotąd należących na inną in equivalentia między Xiędzem Prymasem y Xiążęciem Radziwiłłem Kasztelanem Wilenskim uczyniono aprobowano.

XIX.

XIX Kazimirza Putawskiego usprawiedliwi się żądaiącego o liście Zielaznym do rozprawy osobiście na Sądach Seymowych ubespieczono pyleby przystał naprzod do Rady nieustaiącey takowe od wody ktoryeh nie było pod czas okrołowbystwo na Obronę iego.

XX. Interess sukcessorow Joeffa Załuskiego Biskupa Kijowskiego kwi ymienia na przyszłym Seymie w Reussie zostawiony do przyszłego Seymu wpowtorym Reysie oddzono.

Dnia 24 Listopada Jmć Pani Walerya Szembekow Branicka Kasztel. Bracławs. wieku swego 64 po przykładnym przygotowaniu się na drogę wieczności z tym się pożegnał Swiatem w Dobrach swoich Osiekeu za Krakowem leżących.

Dnia 22. Grudnia nastąpiła w Warszawie exekucya z Dekretu Sądow Marszałkowskich koronnych ultimae Instantiae Tomasza Kowalskiego rodem z Niepodmnie, ktory za uciekłnie popełnione kradzieże smiercią na Szubienicy ukarany został, inni zas complices w iego społeczeństwie będący więzieniem na wiele lat, y do robot publicznych były Osadzeni zindagacyi zas tychże Kryminalistow Sąd uwiadomiony

274 Został, iż dla ukrycia swych zamy-
słów uformowali język jedynie sobie zro-
zumiany, który dla ciekawości przytacza
się.

Pieniądze nazywali Łakomce, Czerwone-
złote Opaleńce, Kieszeń Dolina, Ręka Szcze-
gawka albo też grablie, Moneta biała
Rudnicki, Rusony, Bielizna Pajęczy-
na, Chustka Filucha, Pałka, Szumo-
wisko, Głowa Makowka, nogi Ligary,
Ad Rogi, Stróż Chmura, Chleb
Sumer, Gdy który z nich powiedział,
Zając znaczyło się uderzył y tam
daley. A tak gdy powiedziano, Buch-
nął Łakomce z doliny: znaczyło: u-
kradł pieniądze z kieszeni. Gdy powie-
dziano, Zając Szumowiskiem po ligarach
albo po Makowce: znaczyło że ude-
rzył pałką po nogach albo po gło-
wie. Gdy rzeczono: zmiótł pajęczynę
Ukradł bieliznę y tam daley.

Jakie zaś czynności w następują-
cym Roku 1779 y przypadki znacz-
nieysze zdarzyły się opisane dalsze okażą.

Koniec Roku 1778.

Dzieie Polskie

czyli

Przypadki znacznieysze w Roku 1779. Zdarzone

Stan Rzeczypospolitey Polskiey, po ostatnim dotąd nayniesczęśliwszym zdarzeniu w Roku 1772. to iest rozebraniu gwałtownie kraiu, przez trzy sąsiedzkie potencye, Moskwę, Austryę y Prusy. Po uczynionym drugim podobnieyże gwałcie w Roku 1773. y 1775. przez rodowitych Oyczyzny Synow, ale niegodnych więcey wspomnienia y naśladowania w potomności, ktorzy potwierdziwszy zabor kraju trzem Potencyom, sami do podobnych zabrałow przystąpili, gdy naypierw Monarchę swego z prerogatyw własnych obrali potym wszystkie dochody Rzpltey własne w Starostwach y Krolewszczyznach znaydujące się pomiędzy siebie rozszarpali, o czym w powyższych latach było opisane.

Wopisanie. Teraz zostaiąca Rzplta w opie-
ce y pod Gwarancyą Moskwy, nie maiąca ani
w skarbie znacznych dochodow, ani Woyska,
musiała ulegać pod tą niemocą w spokoy-
ności zachowuiąc się. Roztropny Monarcha
panuiący Stanisław August, lubo życzący
dobrze w swey Oyczyźnie y pragnący widzieć
ią w iak naylepszym szczęściu, lecz z powodu
bardziey nie zaufania Polaków swemu Monar-
sze, ktory wielokrotnie przeciw niemu czyni-
li zamachy w początkach zaraz panowania
iego, sam z wielkim swym umartwieniem w-
spolnie z całym Narodem ulegać musiał
losom, iak tylko nadarzać się mogły. Sta-
rał się iednak usilnie, ażeby w tych nieszczę-
ściach przynaymniey wewnętrzny rząd kraju
co do Sprawiedliwości był zachowany y utrzy-
many. Ostudzał swemi przezornemi w roz-
nych przypadkach zabiegami, y od dalszych
sąsiedzkich nieprzyiacielskich krokow, usilnie
bronił, y swą roztropnością nie dopuszczał. Dla

czego

czego w Roku ninieyszym 1779. w kraju
Polskim, przez tego Krola pieczołowitość y sta-
ranie nie zdarzyło się nic takiego, coby było z
pokrzywdzeniem Narodu, owszem Obywatele
mieli by zażywali spokoynosci. Niektore mniey-
sze zdarzenia krajowe oraz Sąsiedzkich Potencyi
iakie były w następuiącym doczytasz się opi-
sami.

W Miesiącu Styczniu JW Jozef Podoski
Woiewoda Płocki zostawiwszy żal słuszny dla
Familii z tym się pożegnał Swiatem wieku
swego 68.

W tym że miesiącu między 19 y 23. po-
rożnych mieyscach w Węgrzech mocne zie-
mi trzęsienia uczuć się dały. W Miescie Wra-
now sześć domow zawaliło się a w Spamię-
ty XX Paulinow Klasztor z wielu innemi muro-
wanemi domami, niebespiecznie się porysno-
wał. w Tepołowce blisko Homenowa wieża
kościelna y Zamek zapadły: w Michały nowy
wspaniały Pałac wszystkich cały się zpadł:
słowem w całey tey okolicy ledwo ktory muro-
wany dom ocalał. Powszechny z tąd powstał
postrach

powstał postrach, Xięża Paulini w Wrale-
wie y wiele danow mieszkania swe opuścili
a do drewnianych domow przenosili się. w Home-
nowie ~~y wiele danow mieszkania swe opu-~~
~~ścili~~ zaś XX. Franciszkanie z klasztoru wyszli i nabożeństwo swoie pod namiotem od-
prawiali. W tychże okolicach się pokazała
moc wielka nie zwyczajnego robactwa które
ze wszystkim zasiewy wyjadło, Robactwo to
cal dobry długości a na półtora dobrey linij
grubości maiące, koloru było popielatego
y mocney tuszy, że ledwo ie zgnieść mo-
żna było.

Dnia 20 Marca Akt doroczny Towarzy-
stwa ksiąg Elementarnych przyozdobić ra-
czył Król JMć bytnością swoią, przy licznym
zgromadzeniu dystyngowanych Ozob.
Otworzył tę Uroczystość Xiążę JMć Poniato-
wski Biskup Płocki Koadjutor Krakowski,
iako pierwszeństwo w Komissyi edukacyjney trzy-
maiący następuiącą Mową.

Jeżeli podchlebstwo częstokroć Oycami
Oyczyzny nazywało monarchów, mniey na
tak świętne Imię zasługuiących. Czyż nie
sprawiedliwie

Sprawiedliwie należeć będzie temu Panu, ~~286~~
Który tak często, y dnia dzisieyszego godzi-
ny tey a prawdziwie Oycowską staranno-
ścią zapytuie się około sprawy wydosko-
nalenia Edukacyi narodowey.

Kommissya przez ciebie na ten koniec
utworzona ieżeli w potomności zostawić so-
bie potrafi nay wdzięczne wspomnienie, też
potomne wieki, Stanisławowi Augustowi
przypisywać będą z naszego postanowienia
wypływać mogące pożytki, iako temu Pa-
nu, który nie tylko że nas postanowił, ale
częstym a mądrym wglądaniem, w nasze iakie
kolwiek prace do doskonalenia onych y kiero-
wania, a nay większe dobro Oyczyzny zachęca.
Wiek nowy cały y sprawiedliwa potomność
winne tobie za tak wielkie dobrodzieystwo oświad-
czać dzięki nie przestaniemy: my zaś na znak nay-
szczerszey wdzięczności, tobie nay milszą ofiarę
nieśiemy, kiedy wszelkiemi siłami przykła-
dać się przyrzekamy do uskutkowania tak z-
bawiennych zamysłów iest dla nas chwała

iest

Mo. iest oraz y nadgroda iż pierwsi pod tak Mę-
drym Krolem około tego dzieła pracuiemy.
Następcy nasi znaydą wiele do przydania
i poprawy, lecz smiało zarzęczać możemy, że
względliwości cechować nas niepotrafią: a zatym
smiało tak że iako i wcześni, y nie mnieyszy
poddani garnąc się możemy do pocałowania
wspieraiącey nas ręki y do prosbać ażeby teraz
Miłosciwy Panie łaskawego dozwolił ucha
publiczney Sprawie, ktorą dla tym większego
zachęcenia, przed sobą na swoim Pałacu, z da-
wna iuż od lat kilku nakazuiesz z niektorych
rocznych Zabaw do polepszenia edukacyi Sto-
sownych.
Czytał potym drukowaną mowę Imę Xiędz
Poramowicz Sekretarz tegoż Towarzystwa Ksiąg
Elementarnych.
W zaszłym w Roku przeszłym woynie mię-
dzy Krolem Imę Pruskim y Austryą, przez me-
dyacyą dworu Petersburskiego, y Francuskiego,
przyszło nayprzod do Armistitium, a potym wy-
znaczony był kongres do utworzenia Traktatu
pokoju między temiż Państwami woiuiącemi
: oraz

oraz Elektorami, Saskim, Bawarskim, y Palatinim Rhenskim ktory do Słowa dla ciekawych Czytelników tu się wypisuie.

Traktat pokoju między Cesarzową Królową Węgierską y Czeską y między Królem Imć Pruskim zawarty i podpisany w Cieszynie Dnia 13. Maja R. 1779.

artykuł Pierwszy

Będzie odtąd trwał nazawsze pokoy mocny i nienaruszony iako też prawdziwa i nienaruszona przyiaźń między Cesarzową Królową Jeymością y Królem Imcią Pruskim ich dziedzicami y następcami Królestwami y Stanami y Wassalami iakiego kolwiek się stanu y kondycyi.

2. Cokolwiek się z bustwem popełniło, przed lub po rozpoczęciu woyny niniejszey wszystko poydzie w wieczne zapomnienie. Poddani takie stron kontraktujących, otrzymaią powszechną ze wszystkiemi iey skutkami amnestyę mimo iakich kolwiek listow odwołuiących y mieto

wszystkie

 wszystkie ich dobra, zprzęty, dochody iesli iakie były zabrane, skonfiskowane lub komu innemu oddane maią bydź własnym ich Panom przywrócone nie czyniąc im żadney krzywdy, na Osobach, dobrach, honorach, i prawach lub przywileiach iakichkolwiek.

3 Poniewaz wszelkie nieprzyiacielstwo ustały iuz od czasu przerwania woyny przeto każda z stron Kontraktuiących wyprowadzi swe Woysko w przeciągu dni 15. rachuiąc od podpisania niniejszego kontraktu y przywroci iedna drugiey wszystkie bez wyłączenia prowincye, Miasta, Mieysca, y Fortece, ktore zabrała oddaiąc Miasta y Zamki w tym samym stanie, co do fortyfikacyi Artylleryi i rynsztunkow w iakim czasie swego zabrania się znaydowały.

4 Wszyscy niewolnicy woienni i iacykolwiek obustron poddani z przyczyny tey Woyny w niewoli będący maią bydź bez roznicy, wyłączenia y żadnego opłacenia wyswobodzeni, y wzaiemnie przywroceni w przeciągu 6. nay

więcey

więcey tygodni po zamianie Ratyfikacyi 288
teraznieyszego kontraktu zobowiązkiem
iednak zapłacenia wszystkich pierwey dłu-
gow ktore w czasie swey niewoli zaciągneli.
Żadna zaś strona niema się domagać
wdrogiey wracania sobie kosztow łożonych
na ich wyżywienie y utrzymanie co się tak-
że ma rozumieć ochorych y ranionych za-
raz po swym uleczeniu, i na ten koniec zaraz
będą naznaczeni Kommissarze zobu stron dla
przystąpienia do wykonania tego Artykułu.
5. Kontrybucye, oddawania furażow y do-
starczania iakich kolwiech woienne ustaną od
dnia podpisania niniejszego Traktatu, wszyst-
kie zatym zaszłe rozłożenia, iako tez Bile-
ty y dane obietnice zobowiązania tey
woyny nie będą miały żadney uwagi y ża-
dnego skutku, Zgodzono się nadto że coby
kolwiek potey niniejszey Epoce było wzię-
to y zabrano ma być dobrowolnie oddano.
6. Ułożono także azeby oddano sobie wza-
iemnie poddanych iedney strony stających
w Woysku

z Woyskie drugiey y po ułożeniu tego pokoiu obmyslone będą po przyiacielsku potrzebne srodki do wykonania tey wymowy z dokładnoscią y wzaiemnoscią należytą.

7 Podpisania dnia dzisieyszego ugoda między Cesarzową Jeymcią Krolową dla niey y dla iey dziedziców y następców, y Księzeciem Jmcią Palatyńskim, w chodzącym do niey iako pryncypalne strona traktuiąca rownie dla niego iako y iego dziedziców y następców będzie przyłączona do teraznieyszego traktatu mabydź ona miana za iego część iak gdyby do niego była codo słowa włożona, y będzie gwarantowana od potencyi posredniczących tak iak sam traktat pokoiu.

Artykuł 8. Tak Mocarstwa traktuiące iako y posredniczące zgodziły się między sobą gwarantowac y gwarantuią uroczyscie całemu dworowi Palatyńskiemu a naybardziey Linii Birkenfeldzkiey Traktaty y Pakta Familii Roku 1766, 1771, y 1774. ile

się

się one zgadzaią z Pokoiem Westfalskim 208 5
y te muszą nieodwłocznie przez cessyę niniey-
szey ugody. Gwarantuią także Akt dzis
podpisany między Nayiaśnieyszym Elekto-
rem Palatynem y Xiążęciem Dwupontyń-
skim w względem wykonania uczynionych ich
Paktow familii, ktory to akt iest przyłą-
czony do niniejszego traktatu y ma bydź
za iego części policzony iak gdyby się w nim
co do słowa zamykał.

9. Ugoda także szczegulna dzisieysza przez
ktorą pretensye Nayiaśnieyszego Elektora
Saskiego, weszłego w prawa Xiężny Imci
Elektorowey wdowy iego Matki Dziedziczki
Allodyalney zeszłego Elektora Bawar-
skiego są ułożone między Stronami wcho-
dzącemi będzie równie przyłączony do tera-
źnieyszego traktatu y policzona za iego części
iak gdyby się w nim co do słowa zamykała,
maiąca bydź gwarantowana od Cesarzo-
wey Imci Krolowey y Krola Pruskiego iako
też od Mocarstw poprzednich tak iak sam
Traktat.

10 Poniewaz zaszły były niejakie wątpliwości względem prawa które Krol Imć Pruski mało przyłączenia do Pierworodztwa domu swego dwa Xięstwa Bareutskie y Anspachskie w przypadku wygaśnienia Linii która teraz posiada pomienione dwa Xięstwa, przeto Cesarzowa Imość Krolowa obowiązuie się zasiebie y swych Dziedziców y następców, nieczynić nigdy zadney wtym przeszkody, aby rzeczone kraie Anspachski y Bareutski mogły bydź przyłączone do Pierworodztwa, Elektorstwa Brandeburskiego, y rządzone według woli pierworodnych Linii.

Artykuł XI. Poniewaz pomienione Xięstwa Anspachskie y Bareutskie zamykaią w swym kraju niektore Lennoźci należące do Korony Czeskiey gdy tym czasem iteż Margrafstwa maią takze swoie Lennoźci w Kraiu Austryackim, przeto Cesarzowa Imość Krolowa y Krol Imć Pruski z sobą teraz

wyodzielić

ugodzilisię, niczynie gdy czas przyidzie przyłączenia tych Margrastw do Linii pierworodney zadnych prawdobityeh wzaiemnych Lennosci, y zrzekaią się wszelkich nabiytosci tych dobr lennych iako tez y ich części, uszywaiąc wszelkiey iakikolwiek wzaiemnej podległości bez zadney rezerwy.

12. Traktat westfalski y wszystkie traktaty ponim między Cesarzową Ieymością Krolową y Krolem Pruskim zawarte, mianowicie Wracławski y Berlinski w Roku 1742. Drezdenski 1745. y Hubertsburski dnia 15 lutego Roku 1763. niniejszym pokoiem wyraznie się odnawiaią y potwierdzaią iak gdyby się w nim co do słowa zawierały.

13 Cesarzowa Ieymość Krolowa iako tez Krol Imći Pruski Elektor palatinus y ksiąze Bipontynski będą się wraz z sobą starali naktownie Cesarza Imći y całe Imperium Ażeby dla Elektora Rynskiego, iako

y

y dla całego Domu Palatynskiego dane były Lennosci Niemieckie, tezyce tak w Bawaryi iak w Szwabach, tak iak one były posiadane od Zmarłego Elektora y dla tym większego Elektora palatine ostrzeżenie tych słow ku iego Osobie y domowi Cesarzowa Jmość obiecuie przyłoczyć się do oddania więcy nigdy pomienionych Lennosci, zaraz po podpisaniu ninieyszego Traktatu.

14 Cesarz Jmć y cały Imperium zaręczają się od wszystkich Stron tak wchodzących iako traktuiących do przystąpienia do niniejszego traktatu Aktow y uwod do niego należących y do dania swego zupełnego zezwolenia na wszystkie umowy y utworzenia ktore się w nim Zamykaią;

15 Na ostatek Cesarzowa Jmość Krolowa wstawi się chętnie wraz z Krolem Jmć Pruskim do Cesarza Jmci dla nakłonienia Jego Cesar: Mości do pozwolenia domowi Xiążęcemu Meklenburskiemu nieogra

słonego

słonego przywileiu de non appellando gdy-
dom oto według zwyczaiu poziu będzie

XVI Imperatorowa Jeymć całey Rossyi y
Krol Jmć Chrześcianski iako naywięcey
przyłożyli się do szczęśliwego uskutecznie-
nia tego pokoju przez swe staranie się
przyiazne y pośrzednictwo skuteczne tak
upraszaią się od wszystkich stron traktu-
iących y wchodzących ażeby chcieli przy-
iąć naszą Gwarancyą niniejszego Trakta-
tu Ugod y Umow, ktore są iego częściami.

XVII. Ratyfikacye tego traktatu będą zamie-
nione w tym mieście Cieszynie w przeciągu
14 dni i prędzey ieśli być może rachuiąc od
dnia tego podpisania. Dla większey wiary
tego wszystkiego Myniżey podpisani
Ministrowie Pełnomocni, mocą zupełney
nam daney wtudzey podpisaliśmy ten
niniejszy Traktat y Pieczęci nasze przyło-
żyć kazaliśmy.

Stało się w Cieszynie Dnia 13. Maja R. 1779.
(LS) Jan Filip Hrabia Cobenzl.

(LS)

209º (LS) Jan Herman. Baron de Riedesel
My pełnomocnicy Imperatorowey Jeymći
całey Rossyi y my Pełnomocnicy Krola
Chrześciańskiego będący za Pośrednikow
w tym dziele pokoiu oświadczamy, że ten
pokoy między Cesarzową Jeymcią Krolową
y Krolem Jmći Pruskim z Ugodami Artyku-
łami osobnemi Aktem prywatnym y
osobnym z Aktami przystąpienia y przy-
ięcia iako też zewszystkiemi Klauzulami
Warunkami y Umowami ktore się w
nim zamykaią iest zawarty przez pośred-
nictwa y pod Gwarancyą Imperatorowey
Jeymći całey Rossyi y Krola Jmću Chrześci-
ańskiego na dowod czego podpisaliśmy się
to uwiadomienie własną ręką y przy-
łożyć kazaliśmy nasze pieczęci Działo się
w Cieszynie Dnia 13. maja Roku 1779.

(LS) Baron de Breteuil.

W Dwach Exemplarze Oryginalne
tego traktatu iako y Aktow do niego
przyłączonych, w iednym z nich dano pier

wsze

wsze mieysce Tytułom Imperatoro-
wey Jeymci całey Rossyi, y iey ministra
pełnomocnego Tytułom Krola Jmci
chrześciańskiego y iego pełnomocnika
Artykuł osobny między Cesarzową Jey-
moscią Krolową y Elektorem Saskim
Nayiaśnieyszy Elektor Saski należy
do tego Traktatu Pokoiu y ugody
iako strona traktuiąca y będzie uży-
wał wszystkich skutkow tego Trak-
tatu ktore się mogą do niego ściąg-
gać obowiązuie się oraz z swey stro-
ny za siebie y za swoich Dziedzicow
y następcow, zachowywać iak nay-
ściśley ten pokoy do niego się we wszy-
stkim stosować. Ten osobny Artykuł
będzie miał z obu stron też samą moc
y uwagę iak gdyby w tym Trakta-
cie Pokoiu wyraźna była uczyniona
wzmianka o Nayiaśnieyszym Elekto-
rze Saskim y ma być ratyfikowa-
ny w tym samym czasie iak y po-
mieniony

209. Traktat. Dla lepszey tego wiary, my niżey podpisani Pełnomocnicy Cesarzowey Jeymci Krolowey Węgierskiey y Czeskiey y Nayiaśnieyszego Elektora Saskiego mocą nam daney zupełney władzy, podpisaliśmy ninieyszy Artykuł osobny, y kazaliśmy przyłożyć nasze pieczęci. Działo się w Cieszynie dnia 13. Marca 1779.

(LS) Jan Filip Hrabia Cobenzl.

(LS) Fryderyk August Hrabia de Zinzendorf y Pottendorf.

Ugoda między Cesarzową Jeymcią Krolową, y Nayiaśnieyszym Elektorem Rynskim Cesarzowa Jeymć Krolowa Węgierska y Czeska y Nayiaśnieyszy Elektor Rynski postanowiwszy wnieść w ugodę, z przyłączeniem się oraz Xiążęcia Bipontynskiego względem Sukcessyi zostawioney od przeszłego Elektora Bawarskiego, Cesarzowa Jeymć Krolowa z iedney a Elektor Palatinus z drugiey strony układzili artykuły następuiące

nastypuiące

Artykuł 1. Elektor Palatinus pod warunkami wyrażonemi w Artykułach 4. 5. y 6. obeymie wszystkie Powiaty kto-re zabrane trzyma teraz Dom Austry-acki tak w Bawaryi iak w Wyższym Palatynacie, zrzekaiąc się wszelkich których Pretensyi któreby mógł mieć lub czynić, a Cesarzowa Jeymć Królo-wa z swoiey strony uwalnia Elekto-ra Palatyna od ugody Dnia 3 stycz-nia Rku 1778 uczynioney zrzekaiąc się oraz na zawsze przez ten Artykuł spo-sobem iak nayuroczystszym za siebie y swoich Dziedziców y następców wszel-kich iakichkolwiek pretensyi, które u-czyniła lub mogłaby czynić iakimkol-wiek bądź tytułem, do iakieykolwiek części Sukcessyi zmarłego Elektora

II Przez swoią przychilność osobli-wszą ku Xiążęciu Elektorowi Palatyńskie-mu Cesarzowa Jeymć Królowa za siebie

y swoich

291. następców ustępuie Xiążęciu Elektorowi dla niego Jego Dziedziców y następców Państwo Mindelkeim Ustępuie mu także wszelkich Praw cabukolicznych, które Korona Czeska ma do Państw Glaucha, Waldenbourg y Lichtenstein z ich przynależytościami należącemi do Hrabiów de Schonbourg dla tatwieyszego zaspokoienia pretensyi Allodyalnych Domu Saskiego obiecuie na ostatek dać Elektorowi Palatynowi, iako y całemu iego Domowi Lenności Korony Czeskiey leżące w wyższym Palatynacie, tak iak one były posiadane aż dotąd od Elektorów Bawarskich.

III. Obiecuie także że Cesarzowa Jeymć Królowa domagać się u Cesarza Jmci y całego Imperium ażeby chcieli konferować Xiążęciu Jmci Elektorowi Palatynowi, tak dla niego iak y całego Domu Palatynskiego Lenności Imperij leżące w Bawaryi y Szwabach, niedawno

nałyte

nabyte przez linią Wilhelminską tak Zojs:
tak iak one były posiadane przez Ze
szłego Elektora Bawarskiego ażeby
Elektor Palatinus miał tym większy
dowod szczerości tych zamysłow ku
iego osobie y Domowi Cesarzowa Jeymc
obowiązuie się przydzye do oddania
w iego rządy rzeczonych Lennościza-
raz po Ratyfikacyi niniejszey u-
gody.

Artykuł IV Elektor Palatinus wza-
iemnie, zawdzięczaiąc te dowody przy
chilności Cesarzowey Jeymci Krolowey
ustępuie tegoż czasu za siebie swych
dziedzicow y następcow Cesarzowey
Jeymci Krolowey y iey Dziedzicom y
następcom Powiaty w takim stanie
w iakim się teraz znayduią ktorych
Braunau z Miastem tegoż imienia Maut
kirchen Frybourg Mattighoven Ried Schar
ding, a w powszechności całą tę część
Bawaryi ktora leży między Dunaiem,

y Saltzą iedna z części składaiących
Regencyą Bourghauzenską.

V. Pomienione w poprzedzaiącym Artykule Rzeki maią bydź spolne tak Domowi Austryackiemu całe y Elektorowi Palatinowi ile się tykaią kraiów ustąpionych, żadna zaś z dwoch stron traktuiących nie będzie mogła odmieniać biega naturalnego tych rzek ani przeszkadzać wolnemu spławowi y przeprowadzeniu towarów lub innych iakich rzeczy nie będzie nadto wolno ustanawiać nowych ceł dla iakichkolwiek przyczyn ta umowa ma się rozumieć ściągać i do tych części rzeki Inn, która płynie między Powiatem Scharding y Hrabstwem Neuburg należącym do Domu Austryackiego.

VI. Kray zamknięty w granicach wymienionych w Art IV. będzie należeć do Cesarzowy Jeymci Krolowey y do

iey/

ey następców ze wszystkiemi prawa- 297
mi, zwierzchności Powiatowey i innemi
iakiemi-kolwiek nic nie wyłączaiąc
w żadnym iednak czasie y pod żad-
nym tytułem, ani Cesarzowa Jeymć
Krolowa, ani ey dziedzice i następ-
cy nie będą mogli czynić pretensyi
do żadney inney części Stanow Ba-
warskich, bądź tytułem przynależy-
tości, bądź podległości, bądź innym
iakim-kolwiek. Procz tego Cesarzowa
Jeymć Krolowa oświadcza, iż nie bę-
dzie wchodziła ani do Seymu Im-
perij ani do Cyrkułu Bawarskie-
go prawami sessyi y suffragiow Xią-
żąt Bawarskich ale tych wszystkich
praw ustępuie Elektorowi Palatino-
wi Jego dziedzicom y następcom kto-
ry z swoiey strony przyimuie na sie-
bie swoich dziedzicow y następcow,
wszystkie urzędy iakie-kolwiek ktore
do tego są przyłączone

VII.

298 VII. Cesarzowa Jeymć Krolowa y Xiąże Jmci Elektor Palatinus każą sobie oddać Papiery Listy Dokumenta y Archywa należące lub ściągaiące się do Kraiow, Miast y mieysć ktore sobie wzaiemnie ustępuią niniejszą ugodą

VIII. Wczesnaście dni podpisanie tey ugody Woyska Cesarzowey Jmci Krolowey wynidą z tey części Bawaryi ktora mocą Artykułu I. ma być przywrocona Domowi Palatynskiemu, wzaiemnie także Cesarzowa Jeymć Krolowa obeymie tegoż czasu tę część Powiatu Bourghauzenskiego, ktora iey iest ustąpiona Art IV tejże Ugody.

IX. Ratyfikacye niniejszey ugody będą zamienione w Mieście Cieszynie w przeciągu 14 dni, albo y prędzey ieśli być może rachuiąc od dnia podpisania

Dla lepszego tego wszystkiego wiary my niżey podpisani Ministrowie

wie Pełnomocni podpisaliśmy mo- 299
cą zupełney nam daney władzy ni-
nieyszą Ugodę y pieczęci nasze przy-
łożyć kazaliśmy. Działo się w Cie-
szynie Dnia 13. Maja Ro 1779.

(L.S.) Jan Filip Hrabia de Cobenzl

(L.S.) Antoni Hrabia de Terring Seefeld

Ugoda Nayiaśn. Xiążąt Elektora Palatyna y Elektora Saskiego z Xiążęciem Bipontyńskim.

Nayiaśnieysze Strony traktuiące o Sukcessyą allodyalną zeszłego Elektora Bawarskiego postanowiwszy iednomyślnie zakończyć tę sprawę po przyiacielsku, bez roztrząsania praw wzaiemnych, wraz z Xiążęciem Bipontyńskim przez starania y pod gwarancyą wysokich Mocarstw pośrzedniczących y wspołwkładaiących Traktat dzisieyszego pokoiu, dali potrzebne

na//

304 ten Koniec zupełne władze swym Peł-
nomocnikom na Kongresie Cieszyń-
skim których i zamieniwszy udzieli
Artykuły następujące.

Art. 1. Nayiaśnieyszy Elektor Pa-
latinus chcąc zupełnie zadość uczy-
nić pretensyom allodyalnym Nayja-
śnieyszego Elektora Saskiego oyczy-
nym moce ustąpienia Jeyże Imci
Elektorowy Saskiey Wdowy iego
Matki; obiecuie y obowiązuie się
za siebie swych Dziedziców y
Następców zapłacić Elektorowi
Imci summę 6 Millionów Złotych
Niemieckich marki oyczystey od 24
Złotych od Samma albo wyrowny
wającą wszystkim dobrom rucho-
mym y nieruchomym allodyal-
nym Bawarskim y ubespieczona
przez ten artykuł ma bydź płaco-
no w Monachium w któreyko mone-
cie w przeciągu 12 lat bez procen
tu

stu po 500,000 w Roku, a po 250,000 Flor.
wszystkim Miesięcznym terminie po-
czynaiący od Dnia 4 Styczniu Roku
1780 aż do zupełnego iey wypła-
cenia. Gdyby zaś płacenie rzeczo-
ney Summy niebyło czynione w tych
naznaczonych ratach, Xiąże Imci
Elektor będzie mogł prawnie gdzie
mu się będzie podobało, zabierać
dochody wyżey wspomnionych Kra-
iow, poki niewybierze, wszystko do ulo-
zoney Summy nie będzie dostawało
Artykuł 11 Rzeczony Elektor Pala-
tinus ustępuie y przenośi bez
żadney rezerwy wszystkie prawa
iakie kolwiek ktore Korona Czeska mia-
ła dotąd na Państwa Glauchau Wal-
denbourg, y Lichtenstein należące
do Hrabiow de Schönbourg, y leżą-
ce w Kraiu Elektora Saskiego tym
że samym sposobem iakim mie

309 2 te prawa były ustąpione dla ułatwienia niniejszego uldzenia przez Artykuł 2y ugody dziś podpisany między Cesarzową Jmci Królową y Nayjaśnieyszym Elektorem Palatynu. Od tego czasu nigdy nie ma bydz wznawiany y uczyniony spor iakikolwiek y przez kogokolwiek prze ciwko tym wszystkim prawom Elektora Saskiego do wspomnionych tu krajow.

Artykuł 114. Nayjaśnieyszy Elektor Saski z swoiey strony będąc zaspokoiony przez to uldzenie za wszystkie sowym przez to uldzenie ustąpione od Xiężny Jmci Elektorowey Wdowy Saskiey, iedyney Dziedziczki St. Wodyatney Bawarskiey pretensye, zrzeka się za siebie swych Dziedziców y Następcow sposobem iak nayuroczystszym wszelkich pretensyi, które miał lub mogł czynić do iakichkolwiek Krajow lub Dobr Allodyatnych

dobrych ruchomych y nieruchomych
Bawarskich tak pochodzących od Przod-
ków, iako nowo nabytych, bez wyłącze-
nia y bez względu na iakikolwiek ty-
tuł lenny lub allodyalny. Uchwalono
iest nadto że te dobra allodyalno ma-
ią bydź przyłączone do Stanów Sle-
kanskich Bawarskich Palatynskich
spadłych teraz na dawną linią Elektor-
ską y niebędą nigdy od nich oddzie-
lano. w tym że czasie Nayiaśnieyszy Elek-
tor Palatines uwalnia Nayiaśn.
Elektora Saskiego od wszelkich obo-
wiązków przyłączonych do Sukcessyi
Bawarskiey, także Nayiaśn. Elek-
tor Saski niema nigdy odpowiadać
za długi lub obowiązki pomienionej
Sukcessyi pod iakim kolwiek tytu-
tem.

Artykuł IV. Cesarz Jmć Imperium
od Nayiaśn. Stron traktujących iako
też od Nayiaśn. Xiążęcia Jmć Bi-
potynskiego zapraszaią się do przy-
stąpienia

2094. Do tey ugody do dania swego zupełnego zezwolenia na wszystkie umowy które się w niey zamykaią.

Akt Przyięcia Krola Jmci Pruskiego

Fryderyk z łaski Bozey Krol Pruski &c.

Po zawarciu y przyurocenniu dnia dzisieyszego pokoiu, za posrzednictwem Imperatorowey Jmci Cesarzowey Rossyi y Krola Jmci Chrzescianskiego, poniewaz pomienione mocarstwa proszone od wszystkich stron traktuiących y wchodzących gwarantowały wszystkie ugody które są rzeczeni traktatem pokoiu dziś podpisanego: przeto nizey podpisany Minister Pełnomocny Krola Jmci Pruskiego mocą nadaney sobie zupełney władzy oswiadcza że Krol Jmci Pruski przyymuie

przyimuie z wdzięcznoscią Akt Gwarancyi dziś oddany przez Pełnomocnych Posrzednikow imieniem Imperatorowey Jmci całey Rossyi y Krola Jmci Chrześcianskiego: y tenze Krol Jmci Pruski zadaiąc wszystkiego, co może umocnić y zachować spokoyność Publiczną; Obiecuie y obowiązuie się z swoiey strony wypełniać ściśle zadnego ciałkiego lubkolwiek wybor zadnego ... wszystkie warunki ponu... Traktatu Pokoiu y Ugodnionego do niego należących, tyle ile to iego tyczyć może; y da od siebie Ratyfikacye osobno tego Aktu przyięcia.

Dla wiary czego Minister Pełnomocny niżey podpisany podpisał ten Akt niniejszy kazał przyłożyć swą pieczęć y zamienił go za Akt Gwarancyi wyżey tu wyrażoney tak iak będą zamienione rzeczone Ratyfikacye niniejszego Aktu

306 Za Ratyfikacyę pomienionego Aktu Gwarancyi w przeciągu trzech miesięcy albo prędzey Działo w Cieszynie Dnia 13 Maja Ra 1779.

(LS) Jan Herman Baron de Riedell

(LS) Mikołay Xiąże Repnin.

(LS) Baron de Breteuil.

Dalsze podpisy innych Pełnomocników do tego Akta Traktatu wyznaczonych były następujące.

(LS) Antoni Hrabia de Terring Stofeld

(LS) Krystya de Stofenfols.

(LS) Fryderyk August Hrabia de Zinzendorff y Potten dorff.

Podobnaż stanęła Ugoda międzi Rossyą y Portą Ottomanską Dnia 21 Marca, podpisana przez Posła Rossyiskiego z iedney strony y Plenipotencyaryuszów Tureckich z drugiey strony zachowuiące w całości ostatni traktat pokoiu

Zawartego

Zawartego z wolną dla Rossyi
nawigacyą, zatrzymaniu niepodle-
głości Tatarow, y zaznaniem przez
Portę Stanu Sahachin Gheroia od
Narodu swego obranego Poseł Ros-
syiski Jmci Pan Stachyew, miał
na znak audyencyą u Wielkiego
Wezyra przy zwykłych ceremoniach.
W czasie zeszłey Woyny Pruskiey
z Austryą poskończonym Traktacie,
Okazało się iż Woysko Pruskie pod
komendą Xięcia Henryka wzięło w
niewolą 24. Sztabs Officerow 10. Ka-
pitanow, 28 Unter Officerow y 1880.
Gemeynow Austryackich z tych 95
umarło a 1211 rachuiąc z Officerami
oddano Austryakom przez zamia-
nę przez ktore oni z swey strony
wrocili tylko 329 Prusakow gdyż
reszta to iest 32 przed zamianą u-
marła.
W Miesiącu Maiu okropny na-

stępuiący

308. w Warszawie zdarzył się przy-
padek przez zamordowanie od sług
własnych JmćPana Bernarda Pu-
szeta Regimentu pieszego Buławy
Wielkiey Koronney Pułkownika
y Generała Majora Woysk Koronn
które pokazało się dowodnie z
tych że wyznania z Inkwizycyi w
sprawie z kryminalistami w Ju-
rysdykcyi Marszałkowskiey wy-
prowadzoney tak się rzecz miało.
Otrzey wspomnionego JP. Puszeta
służący Kamerdyner, z Resla w
Prusiech; Strzelec z Samborza y chło-
piec z Białegostoku rodem (: pier-
wszy do usług przyięty od dni tyl-
ko 15, drugi do półtrzecia Miesiąca
niespełna, trzeci od Miesięcy 8:) ko-
bo zapłatę umowioną odebrali, ob-
chodzenia się, cicho Pana z sługa-
mi doznawali, y tę poufałości y do-
bre mniemanie u sobie znaleźli, iż

chociaż

Chociaż tak krotki był przeciąg ich 309
służby iednak że Pan ich, nietylko
straz osoby swoiey latami nieco y
słabością zwątłoney, ale też maiąt-
ku swego im powierzał: nad to ie-
szcze, pomienionego Chłopca do po-
dawania sobie pieniędzy z kantor-
ka, używał: atoli oni na tey uży-
waiąc zaufania Panskiego zapa-
leni tak złością przeciwko Panu, ie-
dnoby przeciwko nim, z tym sprzęt-
kiem y przykrému: iako też chci-
wością korzystania z iego maiąt-
ku na życie y pieniądze Pana swe-
go zmowili się. Gdy zaś dnia 31.
Maja posłany do miasta od Pa-
na Kamerdyner C. ktory iednak osta-
tni był uwiadomieniu na śmierć Pań-
skiey przed czterema dniami umowio-
ney nad zamiar długo zabawił się
y był oto od Pana strofowany, przy-
spieszył do wykonania umowioney

Vto. zdzie: Jakoż tejże nocy obwarowawszy się rożnemi ktamliwemi fortelami, aby kto znich stużących a mianowicie Kucharka nie nadeszła, zagrzali sobie y Drwe gorzałkoa naprzod, a potym winem, gdyż zas Pan pierwszym snem wsarym pobożu w dzlu uspiony lezat, wszedt tam Kamerdiner, y wyniost naprzod ligarch a obaczywszy że iuż do potnocy dochodziło powrocit tam ze y przystąpiwszy do spiącego Pana pochwycit iedno ręką za nos, a drugą zagębę y dusic zaczat. Ocknąwszy się Pan, bronit się y na swych ludzi dla ratunku wotat, na ostatek duszącego za palec ugryzt: ten ktamszony bolem zdięty, krzyknąt na Strzelca aby serwetę podat, ktory przystąpiwszy do Dzka, wcisnioną wgębę serwetą oddech zatamowat uzywaiąc wszere okrutnieyszego

y sromotnego sposobu do zemdle-
nia: na ostatek oba uchwyciwszy ży-
cie Panu swemu odebrali wykonu-
wszy Hanobystwo, do łupiestwa przy-
stąpili, a przywoławszy chłopca)
garściami zabranym złotem dzieli-
się, y z Warszawy ku Marymonto-
wi udawszy się z myślą oprzebra-
nia się do granicy Pruskiey) za
Borkiem Bielanskim w krzakach
cały dzień kryli się: przynadchodzą-
cey zaś nocy ku Wsi Łomiankę zwa-
ney dążyli: Tam napotkawszy ich
młynarz spytał czy nie oni to są
których żołnierze szukaią? Tym py-
taniem tak się zatrwożyli, że naroz-
kaz tegoż Młynarza, wszyscy z nim
do Dworu poszli, gdzie w krotce do-
wszystkiego przyznali się, y więc
do Warszawy przyprowadzeni by-
li. Wzięty też z nimi był y czwarty
kolega brat przyrodni Kamerdynera

362 na służbie u pewnego w Warszawie kupca terminujący: ale ten pod pretextem matki chorey od Pana przez swego Brata wyprowadzony, niczego nie widział, y iuż w Borku Bielanskim o tym zaboystwie od nich usłyszał, części iednak pieniędzy od nich przyiął z których owych przynosić z chłopcem do karczmy dla kamerdynera y strzelca chodził y gdy był wzięty iuż wówczas, monetę tylko wrócił a czerwonych Nro 37. w chustce na szyi będącey zataił. W tey ohydney sprawie wypadł był dekret a żądań Marszałkowskich skończony dnia 9. Czerwca y do exekucyi był przyprowadzony, to iest wyznaczonego dnia rano o godzinie 9. na wysokim teatrum na krakowskim przedmieściu wystawionym, y kirnym żołnierzem opasanym

nym, w przytomności mnogiego. 313
ludu Kamerdynerowi y Strzelcowi,
naypierwszy prawą ręce ucięto po-
tym głowy ścięto, a po ścięciu ćwier-
towano: te zaś ćwierci na palach
przy Traktatach publicznych za-
wieszono z tym napisem. Za zabicie
Pana swego. Chłopiec (w młodych
letach lat) osądzeniu, zupełne-
go rozumu stanowić niemogący
dla patrzenia na execucyą swych
Kollegów na plac był przyprowadzo-
ny, y nazad do więzienia zaprowa-
dzony, w którym ma bydź trzyma-
ny przez lat 24 y plagami co kwar-
tał po razy 50 przed więzieniem ka-
rany. Brata Kamerdynera skaza-
no do Cuchtauzu na Rok iedenc (w
ten czas gdy strona instyguiąca
chcieć będzie) zaprowadzony y co kwar-
tał po plag 30 miał bydź bity. W szak-
że obwarowano Dekretem iż to

Bb4 Ukarani ma (: ie w zaboystwo nie-
wchodzącemu:) w pożyciu dalszym
szkodzi nie ma.

Dnia 15 Czerwca Po zaborczo-
nym w Niemczach pokoiu, przey-
scie przez Kraie Polskie w Wielkiey
Polszcze Woysk Pruskich nastą-
piło dwoma traktami w pięciu ko-
lumnach, ktore spokoynie zacho-
wuiąc się gotowemi pieniędzmi,
sprawiedliwą ceną y dobrą mone-
tą płacity, zostawszy w Kraiu Pol-
skim na kilka tysięcy Czerwonych
Złł. Że w tym przechodzie Woyska
Obywatele Polscy krzywdy nie do-
znali, przypisać to należy mą-
dremu rozporządzeniu y utrzymywa-
niu pilney karności Generałow Pru-
skich mianowicie de Lingenfeld de
Bodenburg y Pelkowskiego Że zaś
nawet partykularnych ktore mimo
nay pilnieyszey komendantow czyn-
ności Obywatele uszli były to ze

Starania

Starania JmćPana Golcza Ge- [illegible]
nerała Komenderuiącego Dywizyą
Wielko Polską. Ten abowiem Gene-
rał, zastępuiąc naglą potrzebą po
sytania w takowym razie Woiewodz-
kich Kommissarzow wysłał swych
Officerow na granicę Szląską do
każdego z swą kolumną Genera-
ła Pruskiego wkraczaiącego do
Polski, z oznaymieniem iż są przy-
stawieni dla ułatwienia sposob-
ności w dostarczaniu rzeczy do ży-
wności należących, tak też dla po-
strzegania y przekładania skarg y
przypadku iakiego partykular-
nego mimo woli komendy po-
krzywdzenia. Jakoż tym końcem w-
spomniony Generał Golcz ściągnął
Bryggadę Kawaleryi Narodowey
Ruki przedniey straży, Regiment
Piechoty Szefostwa swego y sto kilku
dziesiąt ludzi od Regimentu JPana

Wb. Starosty Szczerzeckiego tak iż po-
działt, że po stronach Pruskich Ko-
lumn od granicy Szląskiey aż do
Granicy Pruskiey nie przerwani Woy-
sko Polskie obserwacyjne dązyło
cale Woysku Pruskiemu wygadę tak
krajowi Polskiemu pozytek niema-
ły y ochronę uczynieli.

Dnia 31. Lipca Dziwnym o-
patrznosci zrządzeniu stało się iż
na białey Rusi pod panowaniem
Katarzyny II Imperatorowey Ros-
syiskiey zostaiący, Pasterz tamecz-
ny Imci Xiądz Stanisław Bohusz
Siestrzeńcewicz Biskup Biało Ru-
ski Kawaler Polskich Orderow Or-
ła białego y S. Stanisława otrzy-
mawszy z Rzymu, za dozwoleniem
Dworu swego od Oyca Ś. Piusa VI
względem wszystkich Zakonow w
Dyecezyi swoiey znayduiących Na-
miestnictwa S. Stolicy Apostolskiey

petno

Setnomocna władzą, tak do ich. 1807.
urzytorwania, iako też do popraw-
nia, na nowo nawet rzeczy nasto-
nienia co wszystko (: iak Papieski
Dekret przytaczyuszy tu wyraża:)
tak mocno bydż powinno, iak że-
by sam Oyciec Sty stanowił. Wszy-
nie względem Zakonu Swiętości
Ojca w teyże Dyecezyi swoiey wz-
rze żyiącego, takie rozporządze-
nie, które Imie tego mądrego y
o większą Chwałę Boską gorli-
wego Pasterza w wiekopomnych
Dziejach zwłaszcza Kościelnych
nieśmiertelnym uczyniło po-
mienionego Delegata Apostolskie-
go rozporządzenie autentyczne z
podpisem ręku Notaryi apostoli-
ci et Consistorij albo Kopia dla
wiadomości co do słowa tu się
kładzie.
w Państwie

W Panstwie Katarzyny II Imperatorowey Rusi &c.

Stanisław Bohusz Siestrzeńcewicz z Bożey łaski Biskup Biały Rusi Delegat Apostolski Kawaler Polskich Orderow Orła białego, y Sgo Stanisława.

Czci godnemu Duchowienstwu Swieckiemu y Zakonnemu, trzodzie też naszey Rymsko łacinskiey Katolickiey po całym Panstwie zdrowie y błogosławienstwo.

Gdy starowney pamięci Klemensa XIV Papieża tak wielka była pilnosć w dogodzeniu woli Nayjasnieyszey Imperatorowey cały Rusi Pani naszey Miłosciwey iż dla Jey Cesarskiey Mosci Bulli zaczynaiącey się Cum Redemptor Noster do skutku przyprowadzenie w całym Jey Panstwie opuscił gdy też Oyca Sgo szczęsliwie dziś panuiącego Piusa VI Papieża

niemnieyszą

niemnieysza pokazuie się chęć, do
zadosyć uczynienia chęci Imperator-
skiego Maiestatu w niezakazywa-
niu aby Kleryki Regularni Socie-
tatis Jesu mimo pomienioney Bul-
li w Państwach Jey Cesarskiey Im-
Mości zakonu y nazwisko zatrzy=
mać mogli. My więc ktorzy tęże
Wyraźnę Imperatorowey Jeymci-
naszey Miłościwey, tylu Kościołow
Katolickich w Jey tak obszernym
Państwie będących, y naszym wła-
snym Imieniem wielce winniśmy, a
tak Monarchini rozkazała nam
ustnie y pismem abyśmy pomie-
nionych Klerykow Regularnych
Societatis Jesu ile tylko możemy
łaskami obdarzali y o nieustaią=
cym ich bycia umyślili, niemożemy
na siebie przewieść ażeby w tey rze-
czy, ktora w naszey mocy iest po=
winności

Bo. naszey y wdzięczności niedostawa-
ło. Poniewaz zas niebyło w tych
krajach do tych czas poświęconych a
przeto ciągnąc było ię umnieyszać
się tych osob powoli liczba niedost-
nych ich czyniła do utrzymywa-
nia na pozytek Obywatelow swych
Urzędow, przeto myśl naszą obro-
ciliśmy do dania im pozwolenia
na przyimowanie poświęcenia
Tym końcem ofiarę mszy świętey
w dzien świętych apostołow Pio-
tra y Pawła odprawiwszy, przy-
czyny tych ze świętych dla otrzy-
mania niebieskiego oświecenia we-
zwawszy, zdania kanonikow na-
szych Białey Rusi nabożnie tu
zgromadzonych wysłuchawszy czy-
taliśmy po kilka razy Dekret Oy-
ca Swięta 24 Dnia Sierpnia
Ro 1778 wydany w całey swoy peł-
ności y bez zadnego uięcia po zwo-
leniem

leniem Jeymi Pani naszey na po[czątku]
czątku tego Roku dnia 2 Marca
wydany ktorego Dekreta te sa
sława

Dekret Oyca Sgo szczęśliwie
dziś panuiącego Piusa VI względem Zakonu Jezuitow i innych w Moskwie będących

Z Audyencyi Oyca Świętego
miancy dnia 9 Sierpnia 1778. Oyciec
Sty z Bozey Opatrznosci Pius VI Papiez za moim wniesieniem cało
niżey podpisanego Skonygregacyi
de Propaganda Fide Sekretarzaj dla zachowania y ochronienia karności Zakonney na mieyscach Rossyiskiemu panowaniu podległych łaskawie dotrwa
na trzy lata nayprzewielebnieyszemu stanisławowi Siestrzencewiczowi Biskupowi Mallenskiemu

ma

322 na Białey Rusi, aby prawo-
wał Ordynaryuszową Juryzdykcyą
nad Zakonnikami, w ow[y]ch Dyece-
zyi Rzesach, ktorea ugo rządom po-
wierzone są zostającemi: tak dale-
ce, iż mocą tego Papieskiego po-
zwolenia, tenże Biskup, przez
siebie lub przez innych cnotliwych
y zdatnych Mężow, Zakonnikow
y Zakonne Klasztory Przeorostwa
y Probostwa iakiekolwiek Zako-
now nawet Mendicantium tudzież
+ Hospitalia nawet z pod władzy
wyięte Stolicy Apostolskiey, i-
dyne podległe choćby iakim kol-
wiek Przywileiem wsparte iak
oraz Kapituły Konwenty Akade-
demie, Kolegia y Osoby ile razy bę-
dzie mu się zdało, podług Osha-
nonow y Dekretow Koncylium Try-
denckiego Apostolską władzą
mogł nawiedzać y wizytować wszyst-
daią

dawać pilnie w ich Stan Roszkutt Reguły ustaną Rząd zwyczaie, ży cie, obyczaie obrządki karności tak razem wszystkich iako y osobno ta w Srzedzonych iako y wpoddanych ile razy tenże Biskup za Apostol ską nauką SS. Kanonow y powsze chnych koncyliow oraz SS. oyców podaniem y ustawami idąc iak Możliwość y natura rzeczy będzie wyciągała, postrzeże, iż potrzeba w czym odmiany, poprawy odwoła nia, odnowienia y nawet na nowo stanowienia, aby mocen był refor mować, odmieniać poprawiać y na nowo stanowić, Ustawy SS. Kano now y koncylium Trydentskiego Dekretem niesprzeciwiaiące się po twierdzać, ogłaszać y do skutku przy prowadzać, wszystkie wykraczania zanosić zachowaniu reguł, Konsty tucyi, obserwancyi y Duchowney kar ności.

324 Gdzieby ich trakowałd, sposobami przyzwoitemi przymusić, y do całości przyprowadzić same Zakonne osoby nawet od władzy wzięte y uprzywilejowane, źle żyiące czyli rozwiązłe albo od swych ustaw odstępujące lub całkiem kościołów sposobem życia przyprowadzać ich sprawiedliwości y rozumny porządek będzie kazał: cokolwiek zaś wtym postanowi y rozporządzi, niech tak pilnie zachowywać, iak zeby to od Stolicy Apostolskiey, iako stolskiey postanowiono było. ato mimo iakich kolwiek dawnieyszych przeciwnych temu rozporządzenia Dan w Rzymie z Pałacu pomienioney kongregacyi Dnia 15 Sierpnia Roku 1778 Stefan Borgia S. Kongregacyi de propaganda fide Sekretarz (LS)

My więc na gruncie tey naszey iako nad wszystkimi Państwa Rossyiskiego

Mnigo Zakonnikami, tak y nad
Klerykami Societatis Jesu Ordyna-
ryinej Jurysdykcyi y mocy pora-
szeni iak nayważnieyszemi przy-
czynami, przerzeczonym Klerykom
Regularnym Societatis Jesu mie-
szkania Nowicyatu, y przyimo-
wania do swego zgromadzenia No-
wicyuszów w Panie Diecezyi y Paster-
stwie naszej Oddostawienstwo udzie-
lamy. Co azeby do wiadomości wszy-
stkich owczarnią naszą składaią-
cych przyszło to pismo nasze przez
trzy wiaz pierwsze w Miesiącu dni
niedzielne zgromadzonemu ludo-
wi z ambon czytać Oyczystym ię-
zykiem, krótko wykładać, u drzwi
kosciołow zawieszać y odebrania
onego od Przełozonych, donieść
do nas przykazuiemy Dan w Mo-
chilowie nad Dnieprem w pospoli-
tey naszey Rezydencyi nazaiutrz

po

3326. po SS. Apostołach Piotrze y Pa-
wle Roku 1779.

Stanisław Biskup-

(25)

W Miesiącu Sierpniu Król Jmć
Pruski uznawszy nieochronną po-
trzebę zachowania swoich nowo na-
bytych Prusach Zakonu Societatis
Jesu a widząc iż namieysce zmar-
łych y zestarzałych innych nastę-
pców koniecznie potrzeba: oznaymił
tamecznemu Jezuickiemu Prowincy-
ałowi Jmć Xiędzu Michałowi Or-
towskiemu rozproszone gdzie kol-
wiek Zakonu swego Osoby zwłasz-
cza niewygodne tutayże się do sie-
bie iak potrzeba przyimować, na
każdego zaś przybyłego Jezuitę
oswiadczył tenże Monarcha wy-
liczyć w Rok 120 Talarow. Przeto
pomieniony Jezuitów w Prusach
Prowincyał ogłosił Krolewskie to
rozporządzenie, zapraszaiąc do sie-

bie

bie dawnych swych spółtowarzyszów do Apostolskich y Szkolnych prac zdatnych nawet Braci Zakonnych, rzemiosło całe lub konszt nych, do posług domowych potrzebny umiejących, obiecując im wszelką stanowi Zakonnemu przyzwoitą wygodę, aby tylko oczyszczenia swych urzędów jedynie po dawnemu myśleli.

We dwu miesiącu Wrześniu przybyli do Konstantynopola Krymscy Deputaci, którzy podczas audyencyi u Wielkiego Wezyra, złożyli trzy Hatty to jest Deklaracyą upewniającą, że, jak tylko wojska Rossyiskie wyszły z Krymu, zaraz Familie Tatarskie tego Półwyspu obrały jednomyślnie Sahin Gueray za swego Chana niepodległego Lub od tegoż Chana do Wielkiego Sułtana, ułosłana do Wielkiego Sułtana, ...

1820 Zalita Prawa Ottomanskiego y na
ostatek Akt ustąpienia ktorym od-
dali stan Swoi Kray Oczakowski
lecz kiedy nie zostało do zupełnego o-
bonczenia niepodległości Krymu
iak tylko uczynić zamianę tegoż
Aktu przez ktory ona była uznana.
W Miesiącu Październiku zeda-
niona owa sprawa Ministra sta-
nowego w Portugalij Margrabiego de
Pombal gdy przez lat dwa cią-
gnęła się między liczne sprawa-
mi, gdy w iedney strona Obwinia-
iąca ostrych zbyt wyrazow w pi-
smie swym użyła, osmielił się
y Margraf rownym stylem odpo-
wiadać. Oba te pisma uchylono y
spalić kazano. W krotce potym
Krolowa Jeyme na zakonczenie
wszystkich kary przewinko te-
mu Margrafowi de Pombal w
dzienni zanoszonych y Sądzonych
złączyła.

Złączyła dwa nayprzy=sze Otry=
bunaty de Desembargo y della
Relazione aby ich cała ta rzecz
tak sławna, y tak długo ciągną=
ca się koniec kiedy z bolesnych otrzy=
ła. Pod tę porę wygotował też
y Margraf de Pombal swoię po=
wszechną Apologia sześćset ar=
kuszy zawieraiącą, w ktorey nay=
mnieysze zawiraiące w ktorey nay
sekretnieysze rządu przeszłego y
Officyalistow intrygi opisał, y z
zbytnią a mniey rostropną śmia=
łością do pomienionego Sądu
całe te grube swe pismo podał.
Postano natychmiast azeby wszy=
stkie papiery iego zabrano, dla
zachowania oryginalnych pism
z ktorych on materyały czerpał
do owey swoiey Apollogij tak mo=
cno przez ty nieboszczyk a Krola
rząd szemrzący a siebie ze wszy=
stkiego.

Ktoo Obrzywaiący tym nieznośnieyszą ięgo była ta bezwstydnia śmiałości i każdy widział że on na złe zażywaiący wielkiey owey ku sobie Króla ufności y tak iż sam iedynie Państwem rządził (: mimo woli y wiedzy Królewskiey :) sam władnym we wszystkich królestwa całego rzeczach nie tylko polityczney ch ale nawet y Duchownych, do których sami Monarchowie nigdy się udarowac nieważyli, który to rząd Pombala iden Poeta w następuiących dwóch opisał wierszach.

Rex Regis Pombal primus solusq ministr.

Pontifices gessit carnifices vices.

To iest

Sam Pombal Król nad Króla rządził przez wsze lata.

Uiął na się ieszcze urząd Papieza

za

Papuża y Małpa.

Po skończeniu zupełnie spraw roz-
nych z Margrabim de Pombal
stanął nakoniec Dekret skazujący
go na więzienie do Fortecy S. Ja-
na de Foz niedaleko od Miasta
del Porto. Tam też właśnie osa-
dzony był przez niego w ścisłym
niegdyś więzieniu y aż do śmierci
trzymany, sławny ów rodowitoś-
cią y zasługami Siedmdziesiąt
letni Mąż Vice comes de Villa
nova de Cerveira czyli de Ponte
de Lima którego niewinność uro-
czystym wyrokiem panującey Kró-
lowey była uznana: którego wraz
syn, nastąpił po Pombalu na u-
rząd pierwszego Ministra. Ta oko-
liczność godna uwagi Syn zamor-
dowanego niewinnie więzieniem
Vice Comesa przez Pombala usta-
pił na urząd Pombala, Pombal
poszedł

 Do tegoż więzienia ktorym umo
rzył bez żadney winy Vice Comu
za. Także y to do zastanowienia
że Dekret na niego był pierwa-
ny pod Dniem 3 Września, a
pamiętno że w Roku 1758 strze-
lenie w nocy do Karety ktorą
Pombal uchrzcił zasadzką na ży
ci Krolewskie, przypadło wła=
śnie dnia 3 Września. Toż w
Roku potym 1759. tenże dnia
3 Września za staraniem y rzą
dzeniem tegoż Margrafa de Pom-
bal podpisany był sławny ow
Dekret wyganiaiący z Państwa
Portugalskiego Jezuitow zakazu-
iący oraz wszystkim całego Pań-
stwa Obywatelom a to pod karą
śmierci, y wszystkich dobr kon=
fiskaty aby nikt nieważył się
z żadnym na całym świecie Jezu-
itą mieć iaką przez się, albo przez
kogo

kogo innego listowną lub ustną korespondencyą, oczym zwista po całym Państwie w sześć miesięcy przez kilka lat bywała naprzód Ynkwizycya, który potym w trzy Miesiące zwistey cieszce czynika zano. Gdy swe tak dzikie Sceny wo czasach całego swiata ten Charwat grał wyprawował, niespodziewał się biedny że za lat 20 w Roku 1779, miał też y na niego przyść ten dzień 3 Września, w który na tych miast po ogłoszonym Dekrecie, wzięty był do więzienia y wszystkich mu służących odebrano Dom jego żołnierzami opasano. Ten niespodziewany cios na niego, tak go zmięszał iż wielką y niebespieczną wpadł w chorobę.

Odtym że samym czasie powszechnie Ynteressowo na ciekawość była zaspokoiona względem odkrycia nowych

358. Części świata przez sławnego ka-
pita Angielskiego Jakóba Kooka któ-
ry wiele w tym wieku dokazać przez
swoię odwagę podróżnych nieznaio-
mych na Morzu Wysp znayduią-
cych się, o czym dla ciekawości
y wiadomości przyłączam.

Dnia 13 Grudnia osobliwszy
y bardzo rzadki przypadek zda-
rzył się w Warszawie następują-
cy: Piotr Gress rodem Warmiński
z Miasta Gastadt, lat 26 mają-
cy w Regimencie Gwardyi pieszy
koronney od Roku y Miesięcy 47
zostaiący zmowiony będąc do
pomocy od Maystra Studniar-
skiego do reperowania Studni na
7. Sążni głębokiey w Kamienicy JPa
Pana Sztegnera Pisarza na Ulicy
Piekarskiey leżącey po wylaniu po-
przedzaiących Dni z tey Studni wo-
dy rano, zszedłszy na Śniadanie z

Kollegą

Kollegą swym za 3 grosze ca-
blek z bitką od Pikusza daną
spuscit się na dot do studni do
roboty. Sam podług rozkazu
maystra, dolne zgniłe bale wyi-
mowat, a w tym wszystkie izte-
ry sciany studzienne zawaliły-
się y tak ię zasypały ze zo-
wych 7. Sążni głębokości ledwo
tylko tyłu szesc tołki od gory.
Gdy padaiąc ziemia aż po pas
tego Zołnierza iuż zasypała ł-
iące zgony bale o scianę nad nim
oparły się y zatrzymały kilka
Sązni walącey się ziemi czego
nie ubita. Skurczony y tu zie-
mi zwarzę nachylony podbala-
mi leżąc, ani ręką, ani nogą wła-
dnąc dobrze niemogt. Dla nie-
dostatku wolnego powietrza wiel-
kie na początku były na niego

poty.

386 y ustawiczne mdłości następo-
wało potym zbyteczne pragnienie,
y nieznośna nieczystu gorzych
przeto poczuwszy przy głębi le-
żące zgnite drewno zębami ię
gryzł, y wilgoci wysysał. W tym
tak okropnym stanie zosta-
wał przez dni 4 noc 4 godzin
9. Jak tylko albowiem pomienio-
na studnia zapadła, tak zaraz
Mayster studniarski, tyle razy
od gospodarza owego kamieni-
cy, o ostrożny sposób robienia
przed tym przypadkiem strofowa-
ny, od roboty odbiegł y skrył
się. Szukał ten że gospodarz po
całey Warszawie innych zaraz May-
strow, ale iednych niebyło w do-
mu drudzy na tak niebezpiecz-
ną robotę. (zwłaszcza świeżym
strasznym przypadkiem przestra-
szeni

szeni za hoyną nawet zapło-
tę podiąć się nieśmieli. Aż na-
ostatek udał się do Maystra w
Willanowie na robocie bawiąc-
ego się, który za połowę tey
iak innym obiecywano ceny za-
raz się podiął y przybiegłszy do
Warszawy spiesznie, zaczął tak
pilną robotę dnia 6go tego Mie-
siąca, to iest iuż dnia 3 od zawa-
lenia studni, y przez cały dzień
z liczniemi pomocnikami ziemię
z niey wynosił. ale przez tenże
cały dzień zasypany Gwardy-
ak nic tey roboty niesłyszał ia-
koż y robotnicy niesłyszeli iego pu-
kania, które iak mógł ręka przy-
walonę czynił. Nazaiutrz rano to
iest dnia 6go Grudnia tenże May-
ster, rano spasał się sam do stu-
dni, dla rozporządzenia dalszey ro-
boty ale usłyszał pod ziemią ię-

kie

 szukanie y domyslił się, że ów człek
ieszcze żyie. O tey niespodzianey no-
winie (: gdyż albowiem trupa raczey
do pogrzebu szukano, niż żywego
ratować nadmniemanie chciano:)
dały maister znać do Gwardyi, a
z tamtąd doszedł prędko raport
do Xięcia Jmci Czartoryiskiego Wo-
iewody Ruskiego iako do szefa
Zaraz więc wydały rozkazy aże-
by żadnym kosztom y pracom nie-
przebaczaiąc, ratowano tego ży-
iącego ieszcze Gwardyaka przyli-
cznych robotnikach tak wiele zie-
mi z Studni tegoż dnia wybra-
no że gdy o godzinie 3. po połud-
niu ieden z Gwardyi żołnierz
spuściwszy się na doł do Robo-
tników y nachyliwszy się ku zie-
mi zawołał: czy żyiesz Pietrze od-
powiedział że ieszcze żyie ale prę-
dkiego ratunku potrzebuie

Już

Juz on postrzegł pod ziemią y swia 389
tło przy ktorym robotnicy pracowali a
gdy iuz robotnicy, piwem się częstowa-
li, odezwał się zpod ziemi Oyczowie
y mnie dali pić bo ciężkie cierpię pra-
gnienie Dawał potym znać w kto-
rym miejscu zakopany leży: na osta-
tek z tej uwolniony iuz od przywa-
lenia ubarał, y nią się sam rato-
wać począł. Wolny iuz, będąc od gło-
wy aż do pasa, wziął zapaloną swie-
cę, y postrzegł, że zpod balow niemoże
się wydobyć. Dano mu ręczną piłę
ale nią nie poirzęc niemogł zaczym
wielką podali piłę, ktorą sobie z
drugim na gorze stoiącym, dzwierze da-
siebie wyrznął: gdy zaś ta była za ma-
ła, drugą wyznać musiał. Zostawało
mu iszcze do reszty wydobyć się z zie-
mi w ktorey aż po pas siedział. Ty-
le miał siły y stali wielką mocą wy-
dobył się

[illegible] że trzewiki pończochy y kawał suk-
ni w ziemi zostały. Zawiązano mu
twarz chustką od nagłego świeżego
powietrza y wyciągnionego z studni,
niedościpłey izby, (a zarazem De-
kreta:) lecz do wolnego tylko od wia-
tru mieysca zaprowadzono. Tam bar-
dzo osłabionego filczer ocucił kropla-
mi białemi zasilił. Gospodarz dał
mu filiżankę herbaty z trochę wina.
Do sił cokolwiek przyprowadzonego
go zawiózł JP Major Ultmitz (:od kto-
rego on był kompanii:) w kolasce swey-
na kosiary odziawszy go bielizną y ka-
zawszy kocem obwinąć spuchłe nogi
w Rezydencyi tegoż JP Majora zo-
stawał w kilka dni do pierwszych
sił y zdrowia przyszedł.
W tym miesiącu Grudniu Król JMć
prośbi niespracowany od wstąpie=
nia na tron w staraniu y zachowa-
niu we wszystkich swych Państwach.
iak

ciali nay scisleyszy sprawiedliwości dał/
tego dowod, gdy przeciwko oskarżo-
nym owyrokczeni w tey mierze Sę-
dziom Friedell Graun y Ransleben
podyktował sam w swym gabine-
cie dnia dd tego Miesiąca wyrok na-
stępuiący

Na żądanie pytanie od Króla
JMci Czy pozwala całkie prawo wy-
dawać dekret przeciwko temu Mieszcza-
kowi który maiąc odebrany woz płu-
g y wszystko to czego potrzebował do
wyżywienia się y do płacenia czyn-
szu nie płaci. Odpowiedziano także
nie Procz znaydzie się iedn
z Szlachty Obywatel który chcąc
mieć staw, a niemaiąc dosyć wo-
dy kazał kopać kanał dla spro-
wadzenia przezeń wody z tey rzecz-
ki, która Młyn obraca, Młynarz
przez to utracił wodę, y nie może mleć
chyba przez dwa tygodni czasie wio-
sny

Który przez dłuższy czasu przykonu Jesieni. Wszakże sądzono mimo to iż młynarz tak powinien płacić, iak gdyby miał wodę wcale. Ale on nie może więcey płacić, gdyż nie ma więcey zysku. Cóż czyni w takim przypadku Sąd Kistryński? Oto rozkazuie, aby młyn był przedany dla zapłacenia pomienionemu Obywatelowi y Sąd tuteyszy to podtwierdza. Nayniegodziwsza nie sprawiedliwości Dekret wcale przeciwny Oycowskim zamysłom Króla Jmci, który chce aby każdemu bądź zacnemu Obywatelowi, bądź wieśniakowi bogatemu lub ubogiemu, uczyniona była bez żadnego względu na osoby y urzędy iak nayprędsza sprawiedliwość. Żeby zatym po wszystkich w powszechności Prowincyach nic podobnego w Sądach nie zdarzało się

Król

Krol Jmci z skotecznosci tak nie 173.
sprawiedliwie wydanego Dekretu a-
tu potwierdzonego przeciwko Młynu-
rzowi Arnoldowi w nowey Markij da-
ie wszystkim przykład Surowosci, wie-
dzie bowiem należy yż nay ostatniey-
szy z wiesniakow, nawet zebrak tak
dobrze iest obywatelem, iak sam Krol
Jmci ma on zatym prawo od wszyt-
kiey sprawiedliwosci, gdyż przed iey
Trybunałem wszyscy ludzie są rowne-
mi czy Pan przeciwko poddanemu,
czy poddany przeciwko Panu zano-
si skargę, rowni są oba na ten czas
należy zatym w takim przypadku po-
stępowac iedynie według prawideł słu-
sznosci nie według rożnicy Osob, i ta-
kim sposobem wszystkie sądy po wszy-
stkich Prowincyach postępowac po-
winny. iesliby zas niesądziły według
sprawiedliwosci, bez żadnego wzglę-
du na osoby y dostoynosci iesliby się
oddalały.

344 od przepisow przyrodzoney sprawiedliwo-
ści, będą na ten czas miały sprawę z
samym Krolem Jmcią. Gdyż Sąd po-
pełniający niesprawiedliwości gorzy
iest y niebespieczniejszy, aniżeli ku-
pa złodzieiow. przeciwko tym może
na się mieć na ostrożności, od Szelmow
zaś żaden się obronić niemoże, kto-
rzy pod pozorem cnoty, czynią niespra-
wości. Zdolniejsze mi się oni aniżeli nay-
większe na świecie złoczyńce i przeto
dwoiakiey są godni kary. Donosi
się zatym wszystkim Trybunałom
Państwa Jmściu iż Krol Jmć nowe-
go mianował swego Kanclerza Jmća
tego Krol Jmć maiący mieć zawsze
na pilnym oku wszystko, co się dzie-
ie w Jego Prowincyach, rozkazuie wy-
raźnie niniejszym wyrokiem tymże a-
żeby wszystkie sprawy przed ko się kon-
czyły Sądo. Azeby Jmć sprawiedliwo-
ści niebyło profanowane przez nie

sprawiedliwości

Sprawiedliwości Boga, ażeby rów-
nie postępowano ze wszystkiemi któ-
rzy się udawaią do Sądu, czy to bę-
dą Panowie, czy wieśniacy, ponieważ
wszyscy tam są równi. Jeżeliby zaś
Król Jmu dowiedział się o całem
błędzie w tey mierze niech wcześnie
spodziewaią się surowey kary tak
Prezydent iako y Konsyliarze, którzy
się będą ważyli wydać Dekret tak
niegodziwy y przeciwny publiczney
sprawiedliwości. Według czego wszy-
stkie po wszystkich Prowincyach Są-
dy maią postępować co do których we
wszystkim stosuiąc się. Dan w Ber-
linie dnia 11. Grudnia Roku 1779.

Fryderyk

Po ogłoszeniu tego wyroku Kon-
syliarzow Friedell Graun y Kan-
sleben wzięto zaraz w areszt Pre-
zydent zaś Regencyi Kistryn-
skiey y Baron de Fürst Wielki Kan-
clerz wpadł w niełaskę. Następu-

336 Jego mianowany był Jmci Pan Jan Henryk de Carmer Minister Stanu y sprawiedliwości, Prezydent naywyższy z Regencyi Szląskich do którego Król Jmci zaraz po wydaniu tegoż wyroku + wysłał umyślnego z doniesieniem o nowym jego urzędzie. Wtym że czasie Król Jmci naznaczył Kommissyą pod prezydencyą Barona ze Zedlitz Ministra Stanu y sprawiedliwości, dla większego jeszcze wyrozumienia tey sprawy, y dla wyexaminowania niektórych Konsyliarzow Regencyi Nowy Marchij w Küstrynie.

Z tey że okoliczności Król Jmci Pruski, chcąc zmnieyszyć o wielką liczbę procesow, y polepszyć sprawowanie sprawiedliwości w swym Państwie wydał dnia 28 Grudnia Roku 1779 dla wszystkich Juryzdykcyi Sądowych następuiącą Instrukcyą.

Instrukcya od Krola Jmci Pruskiego Fryderyka II. do wszystkich Juryzdykcyi Sądowych.

Artykuł I.

Artykuł 1. Krol Jmci chce iak nay-
mocniey aby Prezydentowi Sędziowie
a wpowszechności wszystkie osoby Są-
dowe przypominali sobie uczynioną przy-
sięgę przez ktorą obowiązani są czy-
nić iak nayprędszą nay bezstronniey-
szą sprawiedliwość, wszystkim y ka-
zdemu bez nayminieyszego względu
na Osoby, godności bogactwa, idąc
tylko za własnym obowiązkiem y Su-
mnieniem, iako też za przepisami kra-
iowemi y należytą słusznoscią. Szcze-
gulnieysza zas Krola Jmci wola ta iest,
aby w sprawach zachodzących między
Panami, y chłopami Trybunały przy-
kładały osobliwszey zawsze pilności a-
by osoby mnoze y uboższe ktorych spra-
wy przez Patronow im z urzędu da-
nych bywaią pospolicie bronione nie u-
waznie y niedbale, niestawały się ofia-
rą podeyscia y oszukania mocnych
ich y bogatych przeciwnikow. Ktorzy-
by zas z Sędziow wykroczyli iak nay

mniey

348 w zachowaniu tych obowiązków y
naszych Królewskich, którzyby dali
się ozłakać darami, y uwodzili się
bojaźnią lub zła przyjaźnią nie-
przyjaźnią, lub inną iaką namięt-
nością, a w powszechności którzyby
iakim kolwiek sposobem wpadli w
podejrzenie niewierności, taki ma-
ią się spodziewać, iż po ich stym ro-
zstrzygnieniu swych postępków nie-
tylko będą nieuchronnie z Urzędów
zrzuceni bez naymnieyszego po ukla-
zania, ale nadto będą karani, na-
wet karami iak nayostrzeszemi, a na-
wet gardłowemi których rodzaie na-
znaczenie sobie Król Jmć na wszy-
stkie przypadki zostawuie.
Co się tycze wchodzących do Try-
bunału Osob, które przez niepilność
lub pluche niewczesny zaniedbywaią
spraw sobie powierzonych, które zas
zostawuiące nierozsądzone, albo przy-
naymniey nie staraią się z pilnością
gruntowną

Gruntowniei wyrozumieć y daią

przez to do słusznych skarg przyczy-
nę, takie osoby będą na wzór popra-
wowane, nie tylko przez nieodwołalne
złożenie onych z urzędów, których
przez tak niegodziwy y przeciwny przy-
siędze swey postępek, staną się
niegodnemi, ale nad to przez surowe
kary według okoliczności przypad-
ku y bez naymnieyszego pobłażania
który ma wziąć bardzo skutecznie szrod-
ki, aby pewną mógł mieć zawsze wia-
domość o wszystkich tego rodzaiu
błędach y niegodziwościach nie tylko
zas zaniesione przeciwko Kollegiom y
Osobom Sądowym skargi będą iak
nayściśley przetrząsane bez przewło-
ki, przyczynione iescze będą czasami wizy-
ty Sądowe, które się pierwey ogłoszą
ludowi z ambon y innych mieysc, aby
każdy maiący iakie słuszne zażalenie
mógł ie złożyć na mieyscu przyzwoi-
tym: sprawa zas będzie rozbierana

iak

tło naypilniey y nayściśley, a przestę-
pców przymuszą do odpowiada-
nia za swe wykroczenia, tak cała na-
wet y tak wyżey iest postanowiono.

2do Gdy Krol Jmci będzie posyłał do Kollegiów Sądowych iakie suppliki, y będzie żądał na nie obiaśnienia, spodziewa się mieć nietylko przystanie sobie ich postanowienie, ktore ztąd nastąpi, lecz więcey przydane kroć-
kie, dokładne y iasne wyłożenie zna-
cznieyszych pobudek, dla ktorych tym raczey niż innym sposobem sądzono.

3tio Krol Jmci chce tą niniejszą Instrukcyą odnowić y surowszemi e-
szcze uczynić wszystkie ustawy wyda-
ne przeciwko wybiegom, oszukaniom y zdzierstwom niepoczciwych Patronow a ustawy przeto na nich iakie słuszne podeyrzenie, żeby bez odwłoki wgląda-
dać ściśle w ich postępki, bez żadnego wzgledu y pobłażania, a w przypad-
ku znalezienia ich winnemi donosić
zaraz do Kanclerza Wielkiego, ktory

ich

Ich będzie karan nietylko kassowa- 181.
niem lecz przytym więzieniem, robota-
mi publicznemi lub innemi Surowe-
mi karami godnemi ich występku.

4to Król JMci będąc przekonanym
iż bardzo wielkiey liczby naydłuższych
y naystrasznieyszych processow można
by uniknąć, gdyby wsamym począt-
ku sprawy, póki ieszcze słuszne Patro-
nów wybiegi się nie wikłały y nie-
przyimały, y póki prawujące się stro-
ny przeciwko sobie bardziey się nie za-
wzięły starano się iak nayszczerszey ie
pogodzić y przykładano wszelkiego
starania do uspokoienia kłótni; prze-
to raczył przepisać na ten koniec usta-
wy następujące.

Primo Gdy iedna strona wyda po-
zew, a zapozwana będzie miała dzień
naznaczony do odpowiadania przyka-
że się obu stronom stawać zawsze u
sądu osobiście i dniem pierwey oznay-
mować się w tym Prezydentowi//

Secundo

352 Secundo Żaden nie będzie uwolniony od tego stawania chyba tylko ci któ-rym albo choroba, albo wielka niey-sca odległość albo starość, albo zaba-wy ich urzędy swoich niecierpiące al-bo inne takie prawdziwe y nieuchron-ne przeszkody niebędą tego dopuszczały

Tertio Ten który dla tych słusz-nych przeszkód nie będzie mógł sta-nąć w własney osobie, obowiąza-ny będzie zlecić swą sprawę ze wszy-stkiemi Instrukcyami, y zdaniem na-leżytey zupełney władzy do prawo-wania się, albo któremu wiadomemu na mieyscu gdzie iest Trybunał al-bo Patronowi, albo iakiemu kolwiek Plenipotentowi, y że temu obowiązko-wi zadosyć uczynił będzie ieszcze do niego nakazał wcześnie o tym donieść Trybunałowi.

Quarto Strona, która wczasie sta-wania nieoznaymuie się y nieuspra-wiedliwia się

się z teyże, przez ukazania słusznych przeszkod, ani też nieprzysłała Plenipotenta z potrzebnemi Instrukcyami, ma bydź miana, za niechcącą przystąpić do ugody a zatym w dawaniu dekretu trzeba będzie pamiętać na przyczyny y inne kary, które się prawami ustanowione, przeciwko niebacznym Kłotnikom

Quinto Gdy strony oznaymią się iak namieniono wyżey, Prezydent ow ... ten zaraz naznaczy iednego albo (gdzieli sprawa większey iest wagi) dwoch Kommissarzow dla słuchania stron biorąc po iedney bez Patronow y dla przykładania wszelkiey pracy y usilności do nakłonienia ich do ugody

Sexto Pomienionych Komissarzow obowiązkiem będzie wysłuchać wszystkiego y zewszystkiemi okolicznościami co strony będą miały do przekładania

Bbb Powinni będą naprzód wypytać się
dokładnie strony pozywaiącey o pra=
wdziwą przyczynę skargi y o wszy=
stkie punkta sprawy lub kontrak
tu z ktorego pochodzi iey pretensya
przystąpią potym do słuchania z
rowną dokładnoscią strony zapo=
zwaney, wypytuiąc się iey po artyku
kule o wszystko to co przyznaie lub prze
czy w wywodzie strony pozywaiącey y
co ma przeciwnego iey pretensyom na
koniec będą się pytali znowu strony
pozywaiącey o wszystkie te okolicznoś
ci y rzeczy ktoremi strona przeci=
wna zbiia iey wywody, y tym spo=
sobem wniidą w poznanie iasne y
pewne tego wszystkiego w czym obie
strony zgadzaią się co wyznaią y
co przeczą.
Septimo Po uczynionym takim wy=
pytaniu każe sobie komisarz podać
od obu stron wszystkie dokumenta
papiery

Papiery y inne dowody, służące do obiaśnienia sprawy, ktore powinni bydz od nich przyniesione za pierwszem u Sądu stawieniem się, ażeby chcąc ich używać w ciągu prawowania się do tegoż Komissarza będzie należało przeczytać y rozważyć te papiery z pilnością, aby mogł z nich zasięgnąć wiadomości potrzebney do doskonałego wyrozumienia istoty sporu —

Octavo Gdy tym sposobem pomieniony Komisarz wyrozumie należycie całą osnowę sprawy, takiey iaka iest w rzeczy samey albo gdy przynaymniey postrzeże prawdziwy punkt zachodzącego sporu od ktorego nay bardziey będzie zależało rozsądzenie na ten czas powinien będzie podać stronom w przytomności ich Patronow, przyzwoite kondycye do ugody y starać się pogodzić po przyiacielsku, przekładaiąc

Onym, iak prawdziwy stan sprawy
iak dalsze skutki, ktoreby prawowanie się
mogła pociągnąć za sobą.

Nono Czyby przyszło do ugody czyli
nie trzeba będzie wszelako uczynić proces
słowny ze wszystkiemi, ktore zaydą okoli-
cznosciami wypisuiące tamże y osnowę
całą sprawy iaki ią wyrozumiał Komi-
sarz y podane od niego kondycye do
ugody, y dane od obu stron odpowie-
dzi: y tenże proces słowny od Stron y
Patronow podpisany powinien bydź przy-
łączony do aktow processu.

Decimo Jezeliby sprawa iaka wytą-
czyła się do drugiey instancyi, od Iu-
rysdykcyi niższey do Sądu Naywyższe-
go, y iezeliby pokazało się z aktow że Są-
dzia pierwszey instancyi, albo zaniedbał
całe, albo nieużywał należytych Sposo-
bow do pogodzenia Stron: w takim przy-
padku Trybunał naywyższy powinien
w prawdzie zaraz wydać potrzebne ro-
zkazy do weyrzenia w zaniesioną spra-
wę y iey Sędziia, ale razem powinien
naznaczyć Dzien ieden na starania po
przyiacielsku stron do ugody.

Undecimo Gdy sprawy są mnieyszey wagi,

albo

Albo gdy obie strony mięszkaią bardzo da=
leko od Miejsca Juryzdykcyi lub gdy słuszne
iakie przyczyny niedopuszczaią onym sta=
wić się osobiście będzie na ten czas Sąd miał
moc zlecić ktoremu z Osob Sądowych zda=
lnemu y poczciwemu mięszkaiącemu al=
bo razem zpomienionemi stronami albo
blisko starania pogodzenia onych w czym
będzie się starał stosowac do wszystkich
tych przepisow ktore się wyzey połozyły.
Duodecimo Gdzieby zas czynienie ugody
między stronami skutku nie wzieło, spra=
wa będzie się powinna sądzić według da=
nych przepisow: ciąga się nie potrze=
ba będzie nigdy zwlekac przez godze=
nia, lubo przepisane prawami odwłoki y
pewne tylko czasy, maią się zawsze nale=
zycie zachowywac iak przedtym
Decimo Tertio Gdy iest postanowiono, azeby
zapozwanemu dawano zwłaszcza w sa=
mym początku sprawy dosyc czasu do
przygotowania się na odpowiedz iako
tez do zebrania swoich dowodow y wy=
nalezienia srzodkow do swey obrony dzien
stawienia się tak powinien bydz nazna=
czony, aby można było zjechać stronom o=
sobiście, albo się wcześnie od tego wymowić
słusznemi przeszkodami, aby strona przeciwna
mogła

3428 Bydź wcześnie otym uwiadomiona: ato wszystko dla zabiezenia niepotrzebnym podrosom y kosztom.

Decimo quinto co się tyczę kar kto-re maią bydź ustanowiono tak prze-ciwko stronom, ktore niechcą do spra-wiedliwey przystąpić ugody, iako też przeciwko Patronom, ktorzy do-niey stron niedopuszczaią: wtym wszy-stkim będzie należało zachować to co się przepisuie w części IV Tyt Codicis Iu-dicialis.

Sto Krol Imci postrzegł iszcze iż wtych sprawach ktore zależą nie-tylko od umieiętności prawa, iako ra-czey do innych wiadomości niezacią-gaiąc się pospolicie zdania ludzi bie-głych y niedba się częstokroć wda-dach na potrzebę tych wiadomości przeto zabiegaiąc dalszym podobnym przypadkom Krol Imci stanowi ni-nieysza Instrukcyą Imo Azeby w sprawach Hidraulicznych, gdzie idzie

Naprzykład o podwyższenie, zniże- nie lub odmienie robot, przy młynach, groblach tamach kanałach & pytano się o zdanie biegłego w hidraulice. 2do. żeby w przypadkach ekonomicz- nych, naprzykład w sprawach arendy, gdzie zachodzi wspor względem ze- psucia lub polepszenia gruntu wzglę- dem możności lub niemożności uczy- nienia czego dziedzic wyciąga- iący od arendarzow, radzono się osoby znaczącey się wchodzącey do tego Departamentu. 3tio. Azeby w sprawach Architektury kiedy na przykład zachodzi sprzecz- ka między sąsiadami o granice kiedy ieden chce odmie- domow kiedy ieden chce odmie- nie, co drugi mowi, ze mu będzie i szkodą, kiedy ieden oddru- giego np. arendarz od swego właściciela wyciąga reperacyi, lub kie-

dy

Gospodarz ma kłotnią z Archite-
ktem o dobroć lub o koszt budy-
nku: azeby w takich sprawach
biegły Architekt wzięty pod przy-
sięgą rozstrząsał całą rzecz na
samym mieyscu, maiąc iednak
zawsze przy sobie Osobę Sądo-
wą: y żeby rozsądzaiąc podo-
bne sprawy miano zawsze wzgląd
na raporty y zdania tych bieg-
łych iako też 4. W sprawach Han-
dlowych, gdy na przykład zacho-
dzi spór, o pewne zwyczaie ku-
pieckie, o dobroć lub o cenę nie-
których towarów &c. żeby Try-
bunał zawsze zasięgał zdania
kupców biegłych y niepodey-
rzanych, y w owych rozsądze-
niach na nie pamiętał.

6to Na ostatek Król Jmć. upomi-
na surowie niniejszą Instrukcyą
wszystkich

o Trybunały y Sądy, aby Jego pod-
danych nie zdzierały y nie przywodziły
do niezmiernych kosztow częstokroc
bardzo mało się zgadzaiących z
wartością rzeczy o ktorą sprawa
zachodzi, gdyż wszystkie tego ro-
dzaiu występki będą karane spo-
sobem iak naysurowszym. Mocą
zas teraznieyszey instrukcyi zo-
stawuie sobie Krol Jmci ułoże-
nie na dalszy czas tego wszystkie-
go, co znaydzie potrzebnego wzglę-
dem zbyt wysokiey obrywki Sędzio-
wskich taxy ktora w niejaki spo-
sob iest iescze we zwyczaiu Dan
w Berlinie Dnia 28 Grudnia 1779.

Fryderyk

de Carmer (L.S.)

Xiąże Jmci Elektor Bawarski
wtym że czasie ustąpił na nie-
iaki czas dochodow z pewnych
swych Dobr Stanom Bawarskim

Ktore za to miały przeiąć na sie-
długi zmarłego Elektora Bawar-
skiego Maxymiliana y wypłace-
nie Szesciu Millionow złotych na-
znaczonych przez traktat Cieszyn-
ski Domowi Saskiemu

Dalsze dzieie Polski y przypad-
ki w następuiącym Roku są opisane

Koniec Roku 1779.

REIESTR DZIEIOW POLSKICH czyli Przypadków Znacznieyszych w Tomie VI ZNAYDUIĄCYCH SIĘ

Rok 1777.

Rejestr

Rzpltey

REIESTR.

REIESTR.

grabiego

REJESTR.

w Zam

REIESTR

Folio

Dekla

Rejestr

Opisa

Rejestr

Folio

Rejestr.

Folio

255

War

REIESTR

w Warszawie c.d.

REJESTR

stwa

REIESTR

Folio

Zakonu

Rejestr

Rejestr

do

190

REJESTR

..

Koniec.

Tom VI

3.k.



